

Sejm  
Rzeczypospolitej Polskiej  
Kadencja IX



Sprawozdanie Stenograficzne  
z 13. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 19 czerwca 2020 r.

Warszawa  
2020



## Porządek dzienny<sup>\*)</sup>

### 13. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 19 czerwca 2020 r.

**1. Pierwsze** czytanie przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o Polskim Bonie Turystycznym (druk nr 423).

**2. Sprawozdanie** Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym i senackim projektach ustaw o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (druki nr 418, 283, 419 i 419-A).

**4. Sprawozdanie** Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (druki nr 415, 417 i 417-A).

**5. Pierwsze** czytanie poselskiego projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 421).

**6. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (druk nr 388).

**7. Sprawozdanie** Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o:

— przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o Polskim Bonie Turystycznym,

— poselskim projekcie ustawy o instrumencie wsparcia finansowego dla gospodarstw domowych w zakresie realizacji planów wypoczynkowych w latach 2020–2022 w związku z pandemią COVID-19

(druki nr 423, 422 i 429).

**8. Rozpatrzenie** uchwały Senatu w sprawie ustawy o dodatku solidarnościowym przyznawanym w celu przeciwdziałania negatywnym skutkom COVID-19 (druk nr 426).

**9. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych na zapewnienie płynności finansowej przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 (druki nr 427 i 441).

**10. Zmiany** w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 425).

**11. Przedstawiony** przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie upamiętnienia 80. rocznicy pierwszego transportu więźniów do obozu koncentracyjnego Auschwitz oraz uczczenia Narodowego Dnia Pamięci Ofiar Niemieckich Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych i Obozów Zagłady (druk nr 424).

Obecni posłowie według wydruków udziału w głosowaniach

---

<sup>\*)</sup> Zmieniony – patrz s. 20.



(Początek posiedzenia o godz. 11 min 04)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Elżbieta Witek oraz wicemarszałkowie Ryszard Terlecki, Piotr Zgorzelski i Małgorzata Gosiewska)

### Marszałek:

Otwieram posiedzenie.

(Marszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

Na sekretarza dzisiejszych obrad powołuję posła Aleksandrę Szczudło, która prowadzić będzie protokół i listę mówców.

Protokół 12. posiedzenia Sejmu uważam za przyjęty.

Proszę państwa, bardzo proszę o powstanie.

Wysoka Izbo! W dniu 7 czerwca br. zmarł Józef Gruszka, polityk, poseł na Sejm II, III i IV kadencji. Uczcijmy jego pamięć chwilą ciszy.

(Zebrani wstają, chwila ciszy)

(Głos z sali: Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie.)

A światłość wiekuista niechaj mu świeci.

Bardzo dziękuję.

Informuję, że na podstawie art. 198a ust. 2 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o przeprowadzeniu 13. posiedzenia Sejmu z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość.

Obecnie przystąpimy do stwierdzenia kworum.

Proszę zatem wszystkich państwa posłów o naciśnięcie jakiegokolwiek przycisku w celu potwierdzenia obecności na posiedzeniu.

W obradach bierze udział 389 posłów.

Stwierdzam kworum.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej przedłożył projekt ustawy o Polskim Bonie Turystycznym, druk nr 423.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący pierwsze czytanie tego projektu.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Grupa posłów przedłożyła projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, druk nr 421.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący pierwsze czytanie tego projektu.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

(Poseł Grzegorz Braun: Sprzeciw.)

Słyszę sprzeciw, który za chwileczkę przegłosujemy.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych przedłożyła sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zarządzaniu kryzysowym oraz niektórych innych ustaw, druk nr 405.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdania o projektach ustaw:

— o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych,

— o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

Sprawozdania to odpowiednio druki nr 419 i 417.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Proponuję, aby w tych przypadkach Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 44 ust. 3 regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Prezydium Sejmu proponuje, aby Sejm wysłuchał 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła w dyskusji w pierwszym czytaniu projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Prezydium Sejmu proponuje, aby w dyskusjach nad pozostałymi punktami porządku dziennego Sejm

**Marszałek**

wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

(Poseł Grzegorz Braun: Sprzeciw.)

Słyszę sprzeciw.

Informuję, że w związku z niezgłoszeniem przez uprawnione podmioty tematu informacji bieżącej oraz pytań w sprawach bieżących punkty te nie zostaną rozpatrzone na bieżącym posiedzeniu Sejmu.

Punkty porządku dziennego bieżącego posiedzenia będą rozpatrywane zgodnie z kolejnością przedstawioną w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Wykaz ustaw, które Senat przyjął bez poprawek, dostępny jest w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Proszę panią poseł o odczytanie komunikatów.

Za chwilę przegłosujemy dwa sprzeciwy.

**Sekretarz Poseł Aleksandra Szczudło:**

Informuję, że w dniu dzisiejszym odbędą się następujące posiedzenia Komisji:

- Sprawiedliwości i Praw Człowieka – godz. 12,
- Polityki Społecznej i Rodziny – godz. 13.30,
- Administracji i Spraw Wewnętrznych – godz. 14.

Dziękuję.

**Marszałek:**

Dziękuję.

W związku ze zgłoszonym sprzeciwem wobec zastosowania art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu sprawę tę rozstrzygniemy w głosowaniu.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za skróceniem terminu, o którym mowa w art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. 216 – za, 204 – przeciw, 2 się wstrzymało.

Sejm propozycję przyjął.

Drugi sprzeciw dotyczył 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła w dyskusji oraz 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła w dyskusji nad pozostałymi punktami porządku dziennego.

Ten sprzeciw przegłosujemy.

Prezydium Sejmu proponuje, aby Sejm wysłuchał 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła w dyskusji w pierwszym czytaniu projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Prezydium Sejmu proponuje, aby w dyskusjach nad pozostałymi punktami porządku dziennego Sejm wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Był sprzeciw.

(Poseł Grzegorz Braun: Uzasadnienie sprzeciwu.)

Przegłosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem propozycji Prezydium Sejmu wysłuchania 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła w dyskusji oraz 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła w dyskusji nad pozostałymi punktami porządku dziennego?

Kto jest za?

(Głosy z sali: Przeciw!)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. 224 – za, 208 – przeciw, 2 się wstrzymało.

Sejm propozycję przyjął.

Mamy jeszcze wnioski formalne.

Bardzo proszę, pan poseł Grzegorz Braun, Konfederacja.

1 minuta.

Proszę.

**Poseł Grzegorz Braun:**

Szczęść Boże!

Rok temu w jednym z warszawskich szpitali dziecięcych zmarł chłopczyk, Szymonek, zostawiony na śmierć przez niehumanitarnych ludzi. Już nie tylko dzieci nieurodzone nie są w Polsce bezpieczne, ale także te, które się urodziły zdrowe, nie mogą liczyć na opiekę i gwarancję bezpieczeństwa ze strony państwa polskiego.

Proponuję, żeby Sejm poświęcił chwilę milczenia tej sprawie, żeby westchnął w modlitwie ten, kto może, kto zechce, za te dzieci nieurodzone i urodzone, które nie mogą się doczekać, mimo pozorów większości za życiem w Wysokiej Izbie, gwarancji bezpieczeństwa, gwarancji życia ze strony Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej. Tylko wola lub brak woli politycznej, jak w tym przypadku, przesądza o odkładaniu (Dzwonek) do zamrażarki sejmowej projektów za życiem. Chwila milczenia, westchnienie w modlitwie. Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie. (Oklaski)

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo, panie pośle. Jak pan doskonale wie, nie jest to wniosek formalny.

Proszę bardzo, pan poseł Krzysztof Gawkowski, Lewica, wniosek formalny.

1 minuta, panie pośle.

**Poseł Krzysztof Gawkowski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zgłaszam się z wnioskiem formalnym o zwołanie Konwentu Seniorów i wprowadzenie do porządku obrad punktu dotyczą-

### **Posel Krzysztof Gawkowski**

cego sytuacji w szpitalach jednoimiennych oraz przygotowań do ewentualnej drugiej fali epidemii.

O szpitalach jednoimiennych mówimy od kilku tygodni. Sytuacja, która tam panuje, jest po prostu dramatyczna. Personel najwyczajniej na świecie panikuje. Sytuacja personelu jest jak sytuacja załogi na Titanicu. Nie wiedzą, co robić, nie mogą z nikim porozmawiać, a ministerstwo nie chce pomagać. Mówimy też o pacjentach, którzy jeszcze bardziej to odczuwają, bo zdają sobie sprawę, że dzisiaj szpitale jednoimienne, dedykowane do walki z pandemią, są pozostawione same sobie.

Pandemia jest elementem, który cały czas rośnie. Szanowni państwo, ten wniosek formalny jest wyrazem naszej odpowiedzialności za drugą falę koronawirusa.

Pani Marszałek! Bardzo proszę bez przerwy, ale żeby pani jeszcze w dniu dzisiejszym zwołała Konwent. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

Pan doskonale wie, że nie jest to wniosek formalny. Rozmawialiśmy o tym na posiedzeniu Konwentu. Nie, to nie jest wniosek formalny.

Dziękuję.

Pan poseł Michał Szczerba, Koalicja Obywatelska. Czas – 1 minuta.

Bardzo proszę, z wnioskiem formalnym, panie pośle.

### **Posel Michał Szczerba:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Na podstawie art. 184 regulaminu Sejmu składam wniosek formalny dotyczący uzupełnienia porządku obrad o informację prezesa Rady Ministrów na temat zakupu respiratorów przez Ministerstwo Zdrowia. *(Oklaski)*

*(Poseł Marek Suski: Konspiratorów.)*

Szanowni Państwo! Ta sprawa musi być wyjaśniona i potrzebna jest w tym zakresie informacja premiera. Jak to się stało, Wysoka Izbo, że w Ministerstwie Zdrowia pojawił się handlarz bronią? Jak to się stało, że bez żadnego trybu, przy autoryzacji służb państwa PiS, podpisano umowę na 250 mln zł bez określenia tego sprzętu? Jak to się stało, że z 12 tys. respiratorów zamówionych za 44 mln zł nie dostarczono żadnego respiratora? Jak to się stało, że Agencja Rezerw Materiałowych kupowała ten sam respirator...

### **Marszałek:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

### **Posel Michał Szczerba:**

...za 70 tys., a pan minister Szumowski za 200 tys.? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Marszałek:**

Panie pośle, bardzo dziękuję, ale to też nie jest wniosek formalny. To nie jest wniosek formalny, panie pośle.

*(Poseł Jakub Rutnicki: To jest po prostu złodziejstwo.)*

Naprawdę. Przyjmę go, ale to nie jest wniosek formalny. To nie jest wniosek formalny. Ale dziękuję panu bardzo.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 1. porządku dziennego: Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o Polskim Bonie Turystycznym (druk nr 423).**

Proszę podsekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej panią Annę Surówkę-Pasek o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

### **Podsekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP Anna Surówka-Pasek:**

Szanowna Pani Marszałek! Szanowne Panie, Szanowni Panowie Posłowie! Mam zaszczyt przedstawić państwu prezydencki projekt ustawy o Polskim Bonie Turystycznym.

Jest to projekt, który realizuje zapowiedzi pana prezydenta Andrzeja Dudy, które dotyczyły wsparcia polskich rodzin w wypoczynku, zwłaszcza tym wakacyjnym, a także wsparcia branży turystycznej.

Ten projekt ma zrealizować dwa cele. Pierwszym z nich jest wsparcie rodzin. Świadczenie w postaci bonu turystycznego, którego wartość wyniesie 500 zł, będzie przysługiwało wszystkim tym rodzinom, które pobierają świadczenie 500+, a także tym rodzinom, które mają dzieci w pieczy zastępczej i z tego tytułu otrzymują stosowne świadczenia. Ważne jest również to, że rodziny, które opiekują się dziećmi niepełnosprawnymi, będą mogły uzyskać prawo do dodatkowego bonu. Oznacza to, że rodziny z dzieckiem niepełnosprawnym na jedno dziecko będą mogły uzyskać łącznie kwotę 1000 zł, co, jak ma nadzieję pan prezydent, pozwoli na zorganizowanie wypoczynku nie tylko takiemu dziecku, ale także opiekunowi, który z tym dzieckiem będzie mógł spędzić czas. Co jest bardzo ważne, uprawnienie do tego świadczenia nabędą wszystkie dzieci, które uzyskają prawo do świadczenia 500+ oraz do świadczenia przysługującego rodzinom posiadającym dzieci w pieczy zastępczej do 31 grudnia 2021 r. Żeby dzieci, które później nabędą prawo do tych świadczeń, miały również



**Podsekretarz Stanu  
w Kancelarii Prezydenta RP  
Anna Surówka-Pasek**

możliwość skorzystania z tego bonu, ten bon będzie można wykorzystać do końca marca 2022 r.

Co jest bardzo ważne, wartość tego bonu jest zwolniona z podatku dochodowego, ale także nie będzie wliczana do wysokości dochodu, od którego zależy nabycie prawa do różnego rodzaju świadczeń. Jest to bardzo korzystne rozwiązanie, dlatego że nie wpłynie ono na dotychczasowe świadczenia, które będzie pobierała rodzina. Warto również zauważyć, że ten bon będzie można wykorzystać wielokrotnie, aż do momentu wyczerpania się kwoty, na którą on opiewa. Ważne jest również to, że będzie to bon, który będzie przyznawany automatycznie. Ewentualna kontrola, czy ktoś ma prawo, czy nie do takiego świadczenia, będzie miała charakter następczy. Dlatego pan prezydent ma nadzieję, że już w tym roku uprawnione dzieci będą mogły skorzystać z wakacji, a dzięki temu rodziny będą mogły wesprzeć polską branżę turystyczną.

To jest drugi cel tego projektu ustawy, wsparcie polskiej branży turystycznej, albowiem bon ten będzie można wykorzystać u przedsiębiorców turystycznych, a także w organizacjach pożytku publicznego organizujących różnego rodzaju wyjazdy czy imprezy turystyczne, działających na terenie Rzeczypospolitej Polskiej.

Branża turystyczna, jak wiadomo, w wyniku COVID-19 dość mocno ucierpiała. Niedawno byłam na śniadaniu prasowym, w którym uczestniczyli przedstawiciele branży turystycznej. Są oni bardzo zadowoleni z propozycji wprowadzenia takiego instrumentu, który niewątpliwie posłuży do zminimalizowania negatywnych skutków związanych z pandemią, a także z przestojem, który nastąpił na skutek zamknięcia różnego rodzaju obiektów turystycznych.

Wysoka Izbo! Biorąc pod uwagę zalety tego rozwiązania, a także to, że środki będzie można przeznaczyć właśnie na tę pomoc celową, pomoc związaną ze zorganizowaniem wypoczynku dla osób małoletnich, proszę Wysoką Izbę o rozpatrzenie tego prezydenckiego projektu ustawy. *(Oklaski)*

*(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję, pani minister.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza, w imieniu Klubu Parlamentarne Prawo i Sprawiedliwość, głos zabierze pani poseł Urszula Rusecka.

**Poseł Urszula Rusecka:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość przedstawić stanowisko wobec przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o Polskim Bonie Turystycznym z druku nr 423.

Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Prezydencki projekt ustawy o Polskim Bonie Turystycznym jest wynikiem zapowiadanego już w kwietniu programu wsparcia polskich rodzin z jednej strony, a pomocy branży turystycznej z drugiej. Szanowni państwo, miarą dobrego polityka jest jego wiarygodność i odpowiedzialność. Chodzi o odpowiedzialność za dane słowo, odpowiedzialność za naród, któremu się służy, jego bezpieczeństwo i rozwój. Sprawnego przywódcę poznajemy po tym, jak radzi sobie nie wtedy, kiedy jest dobrze, ale w czasie kryzysu. Od kilku miesięcy świat zmaga się z potężnym kryzysem zdrowotnym wywołanym epidemią i będącym jej następstwem kryzysem ekonomicznym. Tylko dzięki ogromnemu wysiłkowi oraz dobrej współpracy rządu Zjednoczonej Prawicy i prezydenta Andrzeja Dudy udaje się Polskę bezpiecznie przeprowadzić przez światowy kryzys. Świadczą o tym zarówno twarde dane, jak i opinie niezależnych światowych ekspertów z dziedziny ekonomii. I tak dla przykładu: na łamach niemieckiego portalu Focus Online czytamy, że Polska stała się fenomenem dla europejskich ekonomistów. Głównym czynnikiem decydującym o znaczącym ograniczeniu strat gospodarczych związanych z wirusem SARS-CoV-2 była szybka reakcja polskiego rządu, rządu Prawa i Sprawiedliwości. Duży pakiet pomocowy uchronił polskie firmy od bankructwa i poważnej utraty miejsc pracy.

Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Prezydent Andrzej Duda wraz z rządem Zjednoczonej Prawicy poprzez przełomowe społeczne i solidarnościowe programy inwestuje w polskie rodziny i w polski biznes, wzmacnia tym samym krajową gospodarkę. Wprowadzone rozwiązania spowodowały zwiększenie popytu wewnętrznego i dzięki nim polska gospodarka jest mniej podatna na zagrożenia i światowy kryzys. Polska staje się coraz bardziej atrakcyjna dla inwestorów i może wyjść z pandemii wzmocniona – czytamy w „Die Welt”.

Pokonujemy kryzys zdrowotny. Dzięki działaniom rządu, ministra zdrowia polscy lekarze nie musieli i nie muszą wybierać, którego z pacjentów podłączyć do respiratora. Pokonujemy także kryzys gospodarczy. Dzięki kolejnym odsłonom tarczy kryzysowej i tarczy finansowej służącym wsparciu przedsiębiorców i ochronie miejsc pracy na chwilę obecną ponad 85 mld trafiło na konta polskich przedsiębiorców. Ochroniliśmy miliony miejsc pracy.

Szanowni Państwo! Ustawa o bonie turystycznym autorstwa pana prezydenta Andrzeja Dudy to kolejny instrument wsparcia dla polskiej branży turystycznej i rodzin z dziećmi.



## Posel Urszula Rusecka

Panie Prezydencie! Składam na ręce ministrów ogromne podziękowanie dla pana prezydenta. Dziękujemy za kolejny dobry projekt, wspierający polskie rodziny, polskich przedsiębiorców. Jesteśmy przekonani, że będzie nam dane realizować wspólnie jeszcze wiele takich dobrych projektów dla polskich rodzin.

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość pozytywnie opiniuje przedstawiony przez prezydenta projekt ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Teraz w imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicji Obywatelskiej głos zabierze pan poseł Ireneusz Raś.

## Posel Ireneusz Raś:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Prawdą jest, że turystyka jest tą branżą, która będzie najbardziej cierpiała w wyniku epidemii i odczuwała jej skutki przez wiele, wiele miesięcy, a może lat. Nie wiemy, jak będzie wyglądać kondycja firm turystycznych na jesieni, kiedy skończy się przyjęte przez parlament w pierwszej tarczy tzw. odroczenie płatności za zaliczki, które klienci wpłacili na poczet niezrealizowanych imprez turystycznych. To wszystko powodowało, że słyszeliśmy o różnych projektach – mówię: różnych projektach, ponieważ one miały różne założenia – które miały być adresowane, kierowane do ustaw. Pani minister Emilewicz mówiła kilka miesięcy temu, że to już jest gotowe, chodzi o 1000+.

W ostatnim czasie ze środowiska rządzących wyszedł projekt obliczony według mnie na efekt kampanijny, niedobrze rozpoznający potrzeby branży turystycznej dziś, tu i teraz. Stąd też nie dziwi, że ten projekt pana prezydenta, który został przedstawiony przez panią minister, jest według mnie niespójny, nietrafiony. Zaraz będę o tym mówił w imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicji Obywatelska.

Myśmy w pewnym momencie zaproponowali... Wyciągnęliśmy rękę do całego parlamentu i 22 maja w Krakowie zaprezentowaliśmy z panem przewodniczącym Budką projekt, w skrócie mówiąc, czeku turystycznego, powszechnego, dla wszystkich, zaraz o nim powiem, i skierowaliśmy go, też 22 maja, do przewodniczących wszystkich klubów parlamentarnych. Dziękuję za konsultacje wszystkim oprócz pana przewodniczącego, pana marszałka Terleckiego, który otrzymał ten projekt, ale nie zechciał się z nami spotkać, porozmawiać. Chcieliśmy to rozwiązywać ponad podziałami, bo gospodarka w takim kryzysowym czasie wymaga działania ponad podziałami. Nasz projekt jednak został skierowany do pierwszego czytania nie pod obrady Sejmu, tylko do komisji, i to nie Komisji

Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki właśnie, której jestem przewodniczącym, gdzie zasiadają eksperci, tylko do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. To też pokazuje... Oczywiście w jakiś sposób ten projekt prezydencki zawiera pewien element wsparcia dla rodziny, tego nie będę jakby nie podkreślał, natomiast progospodarczym instrumentem nie jest i wyklucza bardzo wiele grup społecznych, które dla turystyki polskiej w takim kryzysowym okresie miałyby znaczenie. Proszę zwrócić np. uwagę, w jaki sposób inne kraje, mocniejsze niż my turystycznie, walczą o emerytów. Nie chodzi o to, aby zapełnić ośrodki w pikach turystycznych, wakacyjnych, a temu ma właśnie służyć ten deklarowany bon prezydenta na wybory, tylko o to, aby rozłożyć zainteresowanie wyjazdami i poznawaniem Polski również na okresy poza tymi szczytowymi miesiącami. Dlatego też nasz projekt był dedykowany wszystkim przedsiębiorstwom turystycznym...

*(Posel Monika Wielichowska: I ludziom, wszystkim ludziom.)*

...wszystkim kategoriom hotelowym, wszystkim kempingom, agroturystyce, domom wczasowym, czyli wszystkim podmiotom, które w Polsce się rozliczają i wystawiają faktury.

*(Posel Marek Suski: To jest kielbasa wyborcza.)*

To nie jest kielbasa wyborcza. To jest projekt progospodarczy. Panie pośle Suski, niech pan to przeczyta i zrozumie.

*(Posel Marek Suski: Rozumiem. Prawda w oczy kole.)*

Niech pan się zastanowi – bo może pan tego nie wie – dziś turystyka wprowadza do budżetu państwa tyle samo co rolnictwo. Pan o tym nie wie, że 60 mld, ponad 60 mld to jest wielkość sektora gospodarczego, którym jest turystyka. Pan go nie docenia. Pan chce jakimś wycinkiem działania, który ma być tylko ratunkiem, a według mnie się nie da uratować prezydenta Dudy, prezydenta Dudy w kampanii, za pieniądze publiczne... To nie jest pomysł dojrzały. To jest...

*(Głos z sali: A co wy zrobiliście?)*

Pomysł, który przedstawia Koalicja Obywatelska... *(Dzwonek)*

*(Głos z sali: Co Trzaskowski zrobił w Warszawie?)*

...jest pomysłem skonsultowanym...

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję, panie pośle. Bardzo dziękuję.

## Posel Ireneusz Raś:

...który będziemy przedstawiać dzisiaj jeszcze raz.

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Teraz głos ma przedstawiciel klubu parlamentarnego Lewicy Dariusz Wieczorek.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Ireneusz Raś:**

Dlatego chcemy pracować nad projektem, ale oczywiście chcemy, żeby on wyglądał zupełnie inaczej, żeby bon był powszechny, dla wszystkich. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Dariusz Wieczorek.

Bardzo proszę.

*(Poseł Marek Suski: Powszechne kłamstwa.)*

*(Poseł Ireneusz Raś: Ja nie kłamię.)*

**Posel Dariusz Wieczorek:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Rzeczywiście dzisiaj debatujemy nad projektem dotyczącym Polskiego Bonu Turystycznego i pewnie nie jest to przypadek, że dzieje się to na tydzień przed wyborami prezydenckimi. Nie jest to przypadek, bo zawsze, gdy widzę pana ministra i panią minister, wiem, że na pewno jakiś projekt prezydencki pojawia się w polskim parlamencie. I nie jest to przypadek, że pojawia się właśnie dzisiaj.

*(Głos z sali: Przed wakacjami.)*

I można powiedzieć tak: rzeczywiście dobrze się stało, że 10 maja te wybory się nie odbyły, bo gdyby się odbyły, to pewnie dzisiaj tego projektu byśmy w ogóle nie mieli w planie obrad polskiego parlamentu. Bo prawda jest taka, że jeżeli chodzi o branżę turystyczną, doskonale polski rząd wiedział, jakie ma ona problemy, już od początku marca br., w momencie kiedy zapadały decyzje dotyczące zamykania granic, zamykania hoteli czy zamykania w ogóle m.in. całej branży turystycznej. Doskonale wiadano, że te problemy będą bardzo poważne, jeżeli chodzi o branżę, która – zwracam uwagę na jedną rzecz i myślę, że rządzący może z tego wyciągną wnioski – jest branżą zajmującą się nie tylko kwestią dotyczącą wynajmu miejsc w hotelach czy wynajmu bazy turystycznej. Przecież dzisiaj, i to mówią badania, złotówka wydana na turystykę generuje dodatkowe 4,3 zł w innych branżach, bo przecież turystyka to jest wzrost handlu, turystyka to jest wzrost wpływów, jeżeli chodzi o transport, turystyka to również wzrost wpływów, jeżeli chodzi o rolnictwo, turystyka to wzrost wpływów, jeżeli chodzi o inne dziedziny gospodarki. To jest naprawdę bardzo poważna sprawa. W związku z tym ten projekt oczywiście idzie w dobrą stronę.

Prawda jest taka, że rzeczywiście dobrze, że dzisiaj ten projekt jest, chociaż, mówię, jest to bardzo, bardzo późno, bo sezon turystyczny się zaczął. Zwracam jednak uwagę na jedną kwestię, a mianowicie ze względu na potrzebę ratowania turystyki trzeba się zastanowić, czy nie powinno się wrócić do tego pomysłu pana prezydenta dotyczącego 1000 zł, bo przecież taki pomysł na początku był. Klub Lewicy w tej sprawie będzie składał stosowne poprawki.

I rzecz druga. Trzeba się niewątpliwie zastanowić nad tym, czy rzeczywiście ten projekt ma dotyczyć tylko rodzin, które pobierają 500+, czy nie powinno się poszerzyć bazy osób, którym ten bon turystyczny będzie przysługiwał, chociażby o emerytów i rencistów. To jest bardzo istotne z punktu widzenia zrównoważonego rozwoju branży, bo prawda jest taka, że 40% wszystkich zamówień, jeżeli chodzi o noclegi, to są lipiec i sierpień, natomiast jest pytanie, co robić w pozostałych miesiącach. Warto by było rozważyć również tego typu poprawkę, bo dzisiaj, szczególnie jeżeli chodzi o emerytów i rencistów, warto im dać szansę po tej pandemii, po tym, jak siedzieli w domach, żeby mogli pojechać w góry, nad morze i po prostu wypocząć *(Dzwonek)*, wykorzystując ten bon turystyczny. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję.

Pan poseł Jarosław Rzepa, klub Koalicji Polskiej. Bardzo proszę.

**Posel Jarosław Rzepa:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Pani Premier! Szanowne Panie! Szanowni Panowie! Jak miało być, pani premier? Miało być szumnie zapowiedziane 1000 zł. Pieniądze miały trafić do 7 mln Polaków zatrudnionych w ramach umowy o pracę. Pieniądze miały być przeznaczone dla pracowników, którzy mieszczą się w średniej krajowej, tj. 5200 zł. Program miał obowiązywać 2 lata, budżet miał sfinansować 90%, przedsiębiorcy mieli sfinansować 10%. To była propozycja, szanowni państwo, z którą oswoiła się branża turystyczna, która rozpoczęła dyskusję. Oczywiście pojawiły się też kolejne pytania dotyczące tych, których ta propozycja nie obejmowała. Pytali rolnicy, pytali ci, którzy zrezygnowali z pracy, żeby się zajmować swoimi niepełnosprawnymi dziećmi lub też członkami rodzin. Tak się działo. Była to pewna propozycja, która odpowiadała częściowo na to, co się dzisiaj dzieje, szanowni państwo, w branży turystycznej. A jaką mamy rzeczywistość? Wystarczy tylko zapytać, szanowni państwo, tych, którzy prowadzą restauracje, hotele. Zresztą sami chodzimy, widzimy, co jest. Nie jest dobrze, nie jest dobrze. I ta propozycja, która była złożona przez panią premier, była na pewno propozycją o wiele ciekawszą niż ta, nad którą dzisiaj procedujemy podczas tego posiedzenia, szanowni państwo. Nie można wyłącznie powiedzieć, że w Polsce mamy wspierać rodziny i dzieci. A emeryci, renciści? Im się nic nie należy? Szanowni państwo, klub Koalicji Polskiej będzie miał dalej idącą propozycję i poprawkę, żebyśmy już przestali wreszcie na tej sali dzielić Polaków.

*(Poseł Marek Suski: Każdemu po 100 mln.)*

## Posel Jarosław Rzepa

Nie, panie pośle, każdemu, kto płaci podatki w tym kraju, żebyśmy tych dyskusji nie uskuteczni-  
li, żeby one nie były tak emocjonujące.

(*Posel Marek Suski*: Trzeba było dać ludziom, jak rządziście 8 lat.)

Muszę powiedzieć, szanowni państwo, co dobrego jest w tym projekcie, o tym też muszę powiedzieć. To, że on ma obowiązywać 2 lata – dobrze. To, że to ma obowiązywać na terenie Polski – dobrze. To, że wy-  
ciągnęliście państwo wnioski, że ma to być w formie elektronicznej, cyfrowej – dobrze. To, że będzie uła-  
twiony sposób – okej. Ale wreszcie stwórzmy mecha-  
nizm, który by nie różnicował Polaków, który by dawał możliwość skorzystania z tego wszystkim. Po-  
chodzę, szanowni państwo, z Pomorza Zachodniego, które jest bardzo uzależnione od turystyki, od pogody, ale jeszcze bardziej od tego, co się dzieje w gospodarce. I muszę, szanowni państwo, powiedzieć, że my tego oczekujemy. Co się stało wczoraj w Senacie, szanowni państwo, kiedy mówiliśmy o wsparciu przede wszyst-  
kim branży gastronomicznej, jeżeli chodzi o rozszerze-  
nie możliwości sprzedaży internetowej? Niestety za-  
równo senatorowie z PiS-u, jak i senatorowie z Plat-  
formy powiedzieli: nie, nie pomagamy tej branży, nie rozszerzamy im możliwości. Właśnie sprzedaż inter-  
netowa dawała im szansę na przeżycie. Oni dzisiaj chcą tylko przeżyć. Branża turystyczna jest chyba na to bardzo mocno narażona.

Szanowni Państwo! Patrząc na to, w jaki sposób nie chcemy podzielić Polaków, o tym mówi od wielu tygodni Władysław Kosiniak-Kamysz, chciałbym po-  
wiedzieć: nie różnicujemy Polaków, nie różnicujemy.

(*Posel Marek Suski*: Szkoda, że o tym nie pamię-  
taliście, jak podwyższaliście wiek emerytalny.)

Wszyscy są równi, szanowni państwo, a branża turystyczna oczekuje realnego wsparcia. Zapropono-  
waliśmy już przy pierwszej tarczy fundusz płynno-  
ściowy. Dlaczego tak długo nad tym myśleliście? Dla-  
czego tyle miejsc pracy straciliśmy od tego czasu? Dlaczego dzisiaj, kiedy kończy się czerwiec, nie ma propozycji, żeby przedłużyć niektóre rozwiązania? Niektóre branże jeszcze przez wiele tygodni nie będą mogły funkcjonować. Państwo to widziecie. Dzisiaj polscy przedsiębiorcy tego oczekują. I my jako klub Koalicji Polskiej zgłosimy tę poprawkę, o której mó-  
wiłem, szanowni państwo. Liczymy na to zrozumie-  
nie, żebyśmy wreszcie nie dzielili Polaków, żebyśmy wreszcie realnie pomogli branży turystycznej, która dzisiaj jest chyba najbardziej narażona na to wszyst-  
ko, co złe (*Dzwonek*), na to, co stało się w momencie, kiedy państwo zamroziliście gospodarkę. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Pan poseł Artur Dziambor, koło Konfederacji.

## Posel Artur Dziambor:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Sza-  
nowni Państwo! Poseł Czarnek, wasz przedstawiciel, na pytanie, dlaczego nie chcecie dać wszystkim, tylko chcecie znowu dosypać dzieciom, powiedział: bo nie wszyscy jeżdżą na wakacje. Będziemy więc finanso-  
wać tylko tę część społeczeństwa, która w waszym  
mniemaniu jeździ. Dlaczego nie dla wszystkich? Dla-  
tego że przecież w tym projekcie nie chodzi o ratowa-  
nie żadnej turystyki. Wam chodzi o to, żeby dosypać, dać kolejne 500+ elektoratowi, który mógłby przy-  
padkiem już zapomnieć, że 4 lata temu dostał od was to 500+, które już było, bo już się przyzwyczaił. Jest to standard, że ludzie się przyzwyczajają do pewnego dobra, które jest. Jeżeli chodzi o to 500+, nie dość, że w tym momencie nie jest warto 500 zł, tego dawne-  
go 500 zł, bo inflacja hula, i to też wasza zasługa, to w dodatku można już zapomnieć, że to wy jesteście tymi dobrodziejami.

(*Głos z sali*: Bo to prawda.)

Wy co prawda nie dajecie nam o tym zapomnieć, ponieważ za każdym razem przypominacie, że 500+ to przecież Prawo i Sprawiedliwość. To nie jest praw-  
da, ponieważ nie tylko wy to poparliście. To 500+ jest źle zorganizowane. To 500+ jest tak naprawdę pobraniem podatków w bardzo wysokiej kwocie, a po-  
tem oddaniem części, ponieważ jesteśmy tacy dobrzy. A wystarczyło odpodatkować Polaków.

Jeżeli ten projekt, który teraz państwo próbujecie wprowadzić, jest wprowadzany dla ratowania tury-  
styki, to dlaczego nie odpodatkować po prostu przed-  
siębiorców w branży turystycznej? Dlaczego nawet nie dać im 500 zł, choćby jako ulgi podatkowej, jeże-  
li tak koniecznie chcecie się trzymać tych okrągłych liczb? Wiecie doskonale, bo z badań wam wyszło, że na okrągłe liczby wyborcy lepiej reagują, bo mają taką wyobraźnię, a akurat 500 zł to jest coś, co dzia-  
ła na wyobraźnię.

Co jeszcze w dodatku? Przypisaliście to dzieciom, ponieważ jaką bestią trzeba być, żeby nie dać dzieciom na wakacje, żeby nie dać dzieciom, żeby przeżyły wa-  
kacje w tym ciężkim czasie koronawirusowym. Uratuj-  
my dzieci. To jest szantaż, to jest szantaż reszty parla-  
mentu, ponieważ ci, którzy zagłosują przeciwko, będą wytykani palcami jako ci, którzy nie dali dzieciom. Konfederacja temu szantażowi się nie podda.

Powinniście odpodatkować Polaków w koronawi-  
rusie, tak jak mówiliśmy, a tego nie zrobiliście. I te-  
raz też powinniście odpodatkować branżę turystycz-  
ną, czego nie chcecie zrobić, bo za to nie można sobie przypisać zasługi, tak jak za 500+ przelewem. Dzię-  
kuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Resztę czasu wykorzysta pan poseł Grzegorz Braun.



**Posel Grzegorz Braun:**

Frazes, frazes w obie strony. Z jednej strony dzieci – a dlaczego nie na każdy PESEL? Dlaczego po prostu nie zwiększenie kwoty wolnej od podatku? My takie rzeczy możemy z wielkim bólem serca zaakceptować, traktując to po prostu jako zwrot nadpłaconych podatków, które państwo bez litości ściągacie. Ale tu ukryty jest jeszcze po drugiej stronie tego równania pewien oszukańczy trik. Państwo chcecie, żeby ten bon był do realizacji poprzez, uwaga, przedsiębiorcę turystycznego. Prosty człowiek, nawet prosty poseł – nie każdy się doczyta, że np. hotelarz to już nie jest przedsiębiorca turystyczny. A zatem nie można ze swoim bonem elektronicznym pojechać tam, dokąd się chce, trzeba dać zarobić pośrednikom w tej branży, biurom turystycznym, które bardzo popieramy, i w ogóle bardzo nam się podoba to, że Polacy łebscy, zaradni, globtroterzy jeżdżą we wszystkie strony świata, dopóki ich władza nie zamknie we własnym kraju, ale...

(Poseł Anna Paluch: Panie pośle, proszę nie kłamać z mównicy, proszę przeczytać ustawę.)

Pani poseł na pewno będzie miała czas, pan marszałek udostępni, prawda? Pan marszałek udostępni, więc proszę nie polemizować ze mną takimi okrzykami oburzenia, bo oburzają się kucharki.

(Poseł Arkadiusz Czartoryski: Dlaczego ma pan w pogardzie kucharki?)

Proszę tutaj, na trybunę, i proszę merytorycznie polemizować.

Rzecz w tym, szanowni państwo, że to wszystko to jest przekupstwo. Właściwie Centralne Biuro Antykorupcyjne powinno się pochylić nad każdym projektem ustawy, który tutaj przepychacie w ostatnich tygodniach, miesiącach, bo to jest korupcja. Chcecie przekupić swojego wyborcę, chcecie, żeby się obywatelom...

(Poseł Arkadiusz Czartoryski: Nie, panie pośle, to jest skandal, co pan mówi.)

Znowu pan poseł będzie tutaj pokrzykiwał. Niech pan przyjdzie do mikrofonu i niech pan merytorycznie polemizuje.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Panie pośle, do rzeczy. Niech pan nie dyskutuje z posłami na sali.

**Posel Grzegorz Braun:**

Wzywam zatem, jeśli chodzi o ten kolejny oszukańczy projekt ustawowy, przyzywam Centralne Biuro Antykorupcyjne i przyzywam wszystkich normalnych Polaków, żeby otworzyli oczy na ten proceder przekupstwa, który podnieśliście do rangi głównej zasady ustrojowej Rzeczypospolitej Polskiej. Dziękuję, panie marszałku. (Oklaski)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Do pytań zgłosiła się grupa posłów. Zamykam listę zgłoszonych do pytań. Wyznaczam czas pytania na 1 minutę.

Jako pierwszy pytanie zadaje pan poseł Sylwester Tułajew, klub Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Sylwester Tułajew:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Chciałbym bardzo serdecznie podziękować panu prezydentowi za tę kolejną inicjatywę ustawodawczą, kolejną, bo 33. To pokazuje, że prezydent Andrzej Duda jest bardzo aktywny w sprawach legislacji. Przede wszystkim troszczy się o rodzinę, co ma bardzo duży związek z art. 18 konstytucji, gdzie zapisaliśmy w 1997 r., że należy chronić rodzinę. Za ten projekt chciałbym bardzo serdecznie podziękować, a także za tę aktywność. Czyny, nie słowa.

Podobnie jak to miało miejsce w przypadku dodatku solidarnościowego, tak teraz po raz kolejny prezydent pokazuje wiarygodność, pokazuje aktywność i po raz kolejny prezydent Andrzej Duda mówi: czyny, nie słowa. Warto, aby ta ustawa została dzisiaj przez Wysoki Sejm przyjęta. Dziękuję. (Oklaski)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Monika Wielichowska, klub Koalicja Obywatelska.

(Poseł Artur Dziambor: Świetne pytanie.)

(Poseł Sylwester Tułajew: Przynajmniej o kucharkach nie mówiłem.)

**Posel Monika Wielichowska:**

Wysoka Izbo! Gdyby Sejm za rządów PiS był sercem demokracji, był miejscem prawdziwej debaty, dziś procedowalibyśmy tutaj, na tej sali, nad dwoma projektami: pierwszym, wniesionym 9 czerwca przez klub Koalicji Obywatelskiej, projektem ustawy o bonie turystycznym, i drugim, nad którym właśnie teraz procedujemy, który ujrzał światło dzienne wczoraj o godz. 14.

Drodzy Państwo! Sezon turystyczny rozpoczął się majówką. Wiemy, że była pusta. Wakacje też nie będą takie, jak dawniej. Branża turystyczna przez koronawirusa praktycznie zatrzymała się w miejscu i poniosła olbrzymie straty. Są to straty nie do odrobienia. Branża walczy dzisiaj o przetrwanie. Branża walczy dzisiaj o miejsca pracy. Dziś procedujemy nad projektem, który dzieli ludzi, który dzieli Polaków, dlatego jako klub Koalicji Obywatelskiej będziemy starali się włożyć wszystkie te dobre poprawki z naszego projektu, który nie dzieli ludzi na lepszych i gorszych, który wpisuje się w program nowej solidarności, który da realne wsparcie (*Dzwonek*), tak by stał się projektem, inwestycją, która...

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

### **Posel Monika Wielichowska:**

...pobudzi gospodarkę, utrzyma miejsca pracy i nie będzie dzielić ludzi. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Teraz pan poseł Tadeusz Tomaszewski, klub Lewicy.  
Bardzo proszę.

### **Posel Tadeusz Tomaszewski:**

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Pani premier bardzo mocno walczyła o przejęcie w ramach umowy koalicyjnej od ministra sportu turystyki. Dostała turystykę. Cztery tarcze kryzysowe przewidują oczywiście rozwiązania dla branży, ale specjalnie jej dedykowanych tam nie ma. Czekano...

*(Głos z sali: Są.)*

Specjalnie dedykowanych, czyli innych niż dla innych przedsiębiorców.

*(Głos z sali: Oczywiście są.)*

Czekano na kampanię prezydencką. Przygotowany teraz projekt ustawy ze względu na definicję przedsiębiorcy turystycznego eliminuje z tego np. Polskie Towarzystwo Schronisk Młodzieżowych niebędące przedsiębiorcą turystycznym, organizacje pozarządowe nieposiadające statusu OPP, np. kluby sportowe organizujące obozy sportowe, oddziały PTTK. Czy zamiarem projektodawców jest właśnie pozbawienie tych podmiotów możliwości skorzystania z polskiego bonu turystycznego? Dziękuję.

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Dariusz Kurzawa, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

### **Posel Dariusz Kurzawa:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jestem mieszkańcem województwa kujawsko-pomorskiego, które ma piękne walory turystyczne. Pochodzę znad Gopła. W moich gminach, Kruszwicy, Jeziorach Wielkich wszyscy restauratorzy i hotelarze odczuwają olbrzymi problem związany właśnie z brakiem turystów, są także problemy finansowe. Kiedy patrzę na inicjatywę pana prezydenta, to chciałoby się rzec, że mamy do czynienia z nową pięciolatką, pięciolatką w 3 dni, bo tyle jest nowych inicjatyw.

Chciałbym zapytać, dlaczego z tego programu wyłączono emerytów, dlaczego wyłączono większość obywateli, którzy na pewno chcieliby udać się na zasłużony odpoczynek, zwłaszcza w okresie następującym po pandemii związanej także z lockdownem, dlatego zrezygnowano z 1000 zł, dlaczego ograniczono się do 500 zł. Postulowałbym, aby te środki były przyznane każdemu, kto chce wybrać się na zasłużony wypoczynek. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Posel Robert Winnicki, koło Konfederacja.  
Posel Andrzej Gawron, klub Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Andrzej Gawron:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na początku chciałbym pozdrowić wszystkie kucharki i też kucharzy, żeby nie było dyskryminacji. Na pewno jest to zawód godny, możemy powiedzieć, szacunku. *(Oklaski)* Myślę, że niektóre głosy, które pojawiają się w dyskusji, są trochę niepoważne.

Szanowni Państwo! Pandemia stawia bardzo duże wyzwania przed gospodarką, przed państwem, dotyczące tego, żeby tę gospodarkę uratować. Inicjatywa prezydenta absolutnie wpisuje się właśnie w to, że pomagamy przedsiębiorcom, pomagamy polskim rodzinom, pomagamy też osobom z niepełnosprawnościami. Nikt z opozycji tak dokładnie tego nie zauważa, ale 1000+ jest – właśnie dla osób niepełnosprawnych, z niepełnosprawnościami, dla dzieci. To jest też bardzo ważny punkt tego programu, ponieważ pomagamy najsłabszym.

Szanowni Państwo! To, że jest to bon elektroniczny, że nie jest papierowy, że nie jest plastikowy, to jest też bardzo duża zaleta tego rozwiązania. Myślę, że trzeba się zastanowić nad poszerzeniem zakresu firm, które w tym uczestniczą. O tym była mowa. *(Dzwonek)* Mam konkretne pytanie: Ile dokładnie dzieci skorzysta z tych możliwości? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Aleksander Miszalski, klub Koalicji Obywatelskiej.

### **Posel Aleksander Miszalski:**

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Obiecaliście 1000 zł na wakacje dla wszystkich Polaków. Później zmieniliście zdanie: nie wszyscy, tylko ci zarabiający do 5200 brutto. Teraz mówicie o 500 zł i tylko dla rodzin z dziećmi. Co więcej, tę ustawę

**Posel Aleksander Miszalski**

wyborczą mają współfinansować przedsiębiorcy, których dziś często nie stać na pokrycie podstawowych kosztów, na pensje, na ZUS-y, na czynsze czy na leasingi. Wpuszczacie w gospodarkę 3 mld zł i mówicie, że to ma uratować branżę. Tymczasem, po pierwsze, ten bon będzie realizowany przez 2 lata, w związku z czym duża część środków trafi do przedsiębiorców, jak już nie będą im potrzebne, a to w tej chwili jest najgorzej. Po drugie, część z tych pieniędzy i tak trafiłaby na rynek. W związku z tym nie dokładacie całych 3,5 mld zł. Po trzecie, w Krakowie turyści rocznie wydają 6 mld zł. W związku z tym te 3,5 mld na 2 lata na całą Polskę to jest kropla w morzu potrzeb.

Traktujecie przedsiębiorców niestety niepoważnie. Jeżeli chcecie pomóc firmom turystycznym, to musicie przedłużyć działanie tarczy pomocowej na kolejne miesiące, komunikować swoje decyzje wcześniej, a nie w ten sposób, że otwieracie granice i 3 dni wcześniej branża się dowiaduje (*Dzwonek*), że nagle może działać.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Jan Szopiński, klub Lewicy.  
Bardzo proszę.

**Posel Aleksander Miszalski:**

Chodzi o to, żeby nie robić takich hec jak z lotami: że kasujecie w nocy te, które są zaplanowane na następny dzień. I żeby wreszcie zająć się turystyką...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Stefan Krajewski, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Jest pan poseł Szopiński.  
Bardzo proszę.

Przepraszam, bo znalazł się pan poseł Szopiński.  
(*Posel Stefan Krajewski: Jest cały czas.*)

**Posel Jan Szopiński:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Otóż są polskie rodziny, które niestety czują się oszukane przez pana prezydenta i przez rząd Prawa i Sprawiedliwości, bo jeszcze w maju obiecano im, że dostaną po 1 tys. zł w postaci bonu turystycznego na jedną pracującą osobę. Dzisiaj dla polskiej wielopokoleniowej rodziny, składającej się często z dwójki dorosłych, rodziców, emerytów, rencistów i dwójki pracujących

dzieci, oznaczałoby to 4 tys. zł na wspólne, rodzinne wakacje. Tymczasem za sprawą jakichś wyborczych gier te rodziny, zamiast dostać 4 tys. zł, nie dostaną ani złotówki, a inne rodziny, zwane przez rząd statystycznymi, z dwójką małych dzieci dostaną na wakacje tylko 1 tys. zł, a miało być 4. Emeryci i renciści pytają, dlaczego nie dostaną ani złotówki.

Branża turystyczna z województwa kujawsko-pomorskiego, z którego pochodzę, liczyła na te środki. Niestety (*Dzwonek*) nie otrzyma tych środków.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Stefan Krajewski, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

**Posel Stefan Krajewski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Czy nas nie stać na systemowe rozwiązania? Czy my musimy stosować ciągle półśrodki? Teletombola, bony. Kiedyś były modne talony na małego fiata, dzisiaj bony rozdaje pan prezydent, rząd. A wystarczyłoby, żeby pan prezydent spełnił swoje obietnice wyborcze z 2015 r. Kwota wolna od podatku.

(*Posel Anna Paluch: I kto to mówi?*)

Chociażby to w dużej mierze byłoby pomocą dla rodziców, dzieci. Chociażby emerytura bez podatku – byłaby to pomoc dla dziadków, którzy by pomogli wnukom. Chociażby kwestia wsparcia inwestycji w odnawialne źródła energii dla przedsiębiorców. To zostaje na lata. Z bonów wszystkich rozliczycie, bo z jednej strony jest pomoc z PFR, a z drugiej strony wzrosną dochody przedsiębiorców i już nie będzie 75%, tylko 50 albo 25. Warto pomyśleć (*Dzwonek*) nad rozwiązaniem systemowym. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Anna Ewa Cicholska, klub Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Anna Ewa Cicholska:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowna Pani Premier! Państwo Ministrowie! Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej wraz z rządem Zjednoczonej Prawicy zawsze wychodzi naprzeciw polskim rodzinom, polskim firmom. Szczególnie w czasie pandemii doskonale to widzimy. Państwo wiedzą, że największe problemy w obecnej sytuacji ma branża turystyczna.

Dziękuję panu prezydentowi jako wnioskodawcy za tak wspaniały pomysł, jakim jest bon turystyczny.



### **Posel Anna Ewa Cicholska**

Pan prezydent występuje z propozycjami zawsze w trosce o polskie rodziny i polskie dzieci.

Do pani minister mam pytanie: Czy bon turystyczny nie będzie objęty opodatkowaniem i zostanie (*Dzwonek*) wyłączony z jakichkolwiek roszczeń egzekucyjnych? Dziękuję. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Marta Wcisło, klub Koalicji Obywatelskiej.

### **Posel Marta Wcisło:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zmieńcie nazwę ustawy. To nie bon turystyczny, tylko obiecanki-canki+. Od początku kluczycie. Najpierw chcieliście wykluczyć osoby na umowach śmieciowych, ale na szczęście, na skutek wywieranej przez nas presji, zmieniliście ten skandaliczny zapis, za to wprowadziliście wykluczenie rodzin bezdzietnych. W czym zawiniło młode małżeństwo, które nie ma dziecka, a któremu przez koronawirusa obcięto wynagrodzenie? Czy ci ludzie nie zasługują na odpoczynek?

My wiemy, dlaczego tak kluczycie – bo finanse publiczne są w katastrofalnym stanie. I o tym boicie się powiedzieć Polakom. Karmicie nas pięknymi kłamstwami, a prawda jest taka, że nie stać was na to. I zobaczycie, że za chwilę przy urnach wyborczych Polacy powiedzą wam: mamy dość. (*Oklaski*)

(*Posel Anna Paluch:* Do rzeczy. Trzeba odnosić się do projektu ustawy.)

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Monika Pawłowska, klub Lewicy.

### **Posel Monika Pawłowska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałam zapytać o długą listę przypadków, z którymi mamy do czynienia w kolejnych kampaniach. 500+ na drugie dziecko zostało wprowadzone w kampanii wyborczej. Trzynasta emerytura również była wprowadzona i dwukrotnie wypłacona w kampanii wyborczej. To samo z programem 300+. Teraz turystyczne 500+ znów jest wprowadzane w kampanii i procedowane w ekspresowym tempie, 10 godzin, żeby tylko zdążyć przed wyborami. To wszystko państwa zdaniem przypadki? Tak wam po prostu wyszło, bez związku z kampanią? Nie jest to przekupywanie ludzi?

Tym razem to zasługa wspaniałomyślnego prezydenta Dudy, który ma za wszelką cenę wygrać i po-

kornie kontynuować swoją misję notariusza w pięknym pałacu. Dalej chcecie wmawiać, że to nie jest projekt skrojony pod kampanię wyborczą? Jaką mamy gwarancję, zwłaszcza jeśli przegracie, że nie wycofacie się z tej propozycji? Przecież wcześniej mówiliście o 1 tys. zł. Teraz z 1 tys. zł (*Dzwonek*) zostało 500 zł. Oby z obietnic nie zostało okrągłe zero.

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Urszula Rusecka, klub Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Urszula Rusecka:**

Panie Marszałku! Pani Premier! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Panie Prezydencie! Bardzo dziękuję, że ten program jest. Pochodzę z miasta turystycznego, w którym było 10 tys. turystów dziennie, i to turystów zagranicznych, i wiem, jak pandemia odbiła się na ruchu turystycznym. Jednak dla państwa z Platformy, którzy tylko karmią się manipulacjami...

Macie dość, ja rozumiem. Macie dość bycia w opozycji, bo nie stworzyliście żadnego przełomowego programu, tylko powtarzacie i plagiatujecie nasze programy. Jak mówiliśmy: 500+, to mówiliście: A dlaczego nie na każde dziecko? Jak daliśmy na każde dziecko, to: budżet się rozsypie. Państwo proponujecie właśnie teraz manipulację przedwyborczą, bo chcecie każdemu dać po 1 tys. zł: przedsiębiorcom...

(*Głos z sali:* Dlaczego nie po 5 tys.?)

...dzieciom, wszystkim. Wszystkim rozdajmy, ograniczmy podatki. No to życzę szczęścia.

Rząd Prawa i Sprawiedliwości jest odpowiedzialnym rządem, odpowiedzialnym za budżet i za sytuację polskich rodzin. Tylko rząd Prawa i Sprawiedliwości (*Dzwonek*) realnie przeprowadzi nas przez ten kryzys. (*Oklaski*)

(*Posel Grzegorz Braun:* Który sam spowodował.)

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Krzysztof Piątkowski, klub Koalicji Obywatelskiej.

### **Posel Krzysztof Piątkowski:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo Ministrowie! Chciałem zapytać: Dlaczego, prowadząc swoją kampanię wyborczą, pan prezydent nie wykorzysta tej okazji do tego, żeby rzeczywiście realnie pomóc branży hotelarskiej oraz sektorowi spotkań i konferencji? To one przecież ucierpiały najbardziej na skutek rządowych działań, bezprecedensowego ograniczenia praw obywatelskich. Eksperci są zgodni, pro-

**Posel Krzysztof Piątkowski**

sze państwa, że wzrost indywidualnej turystyki krajowej nie zrekompensuje hotelom strat spowodowanych utratą turystów zagranicznych i biznesowych, nie zrekompensuje również miastom strat w turystyce biznesowej. Tylko w Łodzi, w moim mieście, jest to ok. 260 mln zł rocznie.

Potrzebna jest sektorowa polityka, sektorowa tarcza w celu wsparcia przemysłu turystycznego, w tym branż spotkań i konferencji. Chodzi o systemowe rozwiązania. Dziękuję.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Anna Paluch, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Anna Paluch:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chcę z tej mównicy najpierw złożyć na ręce państwa ministrów podziękowania panu prezydentowi za przedstawiony tutaj projekt ustawy. Podhale, skąd pochodzi, niecierpliwie czeka na te rozwiązania. To jest ważny projekt, który pomoże firmom turystycznym przetrwać.

Ale kiedy słyszymy tutaj takie skargi, jeremiady posłów opozycji, to nasuwają się dwa pytania. Czy państwo nie pamiętacie – czy macie tak krótką pamięć jak, że tak powiem, muszka jednodniówka – że 2, 3 miesiące temu pracowaliśmy tutaj nad kolejnymi wydaniem, wersjami tarczy antykryzysowej? I czy państwo nie wiecie, że przedsiębiorstwa turystyczne to są mikro-, małe, średnie i może większe przedsiębiorstwa, które mogą zgodnie z przepisami korzystać z tarcz, z kolejnych wersji tarczy antykryzysowej?

I druga kwestia. Czy nie moglibyście państwo, zanim zaczniecie tutaj wylewać żale, przeczytać tego projektu, zanim zaczniecie się do niego odnosić? Hotele, kwatery turystyczne mogą korzystać z rozwiązań, które tutaj omawiamy. Wystarczy, że kwatera jest legalnie zgłoszona (*Dzwonek*) i że jest konto bankowe, żeby można było skorzystać z bonu elektronicznego. Czy państwo musicie się aż tak kompromitować swoją niewiedzą i dezynwolturą? (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Katarzyna Lubnauer, klub Koalicji Obywatelskiej.

**Posel Katarzyna Lubnauer:**

Panie i Panowie Posłowie! Panie Marszałku! 22 maja klub Koalicji Obywatelskiej rozesłał do wszystkich

klubów w parlamencie projekt ustawy o bonie turystycznym. To projekt ustawy, który mówił o bonie w wysokości 500 zł dla każdej osoby pracującej, czy na umowę o pracę, czy... Chodzi o tych, można powiedzieć, którzy płacą podatki. Czy działalność rolnicza, czy działalność gospodarcza – wszystkie osoby, które pracują, które dokładają się, można powiedzieć, do budżetu państwa, miały otrzymać bon w wysokości 500 zł, nawet, tak jak w tym projekcie, w postaci elektronicznej. Cieszy nas, że państwo czerpią inspiracje z naszych projektów. Jest to dla nas dobry sygnał, szczególnie że głównym celem bonu turystycznego było to, żeby wspomóc polskie przedsiębiorstwa turystyczne.

Natomiast rodzi się kilka pytań. Dlaczego tak wybiórczo? Przecież tak naprawdę, realnie rzecz biorąc, obejmie to bardzo małą liczbę rodzin, ponieważ np. osoby z małym dzieckiem, które jadą do dziadków na wakacje, nie dostaną żadnych pieniędzy, a przede wszystkim nie dostaną ich studenci (*Dzwonek*), nie dostanie ich też bardzo wiele osób, które pracują i znowu nic nie dostaną od państwa.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Elżbieta Gapińska, klub Koalicji Obywatelskiej.

**Posel Elżbieta Gapińska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Od posłów PiS słyszymy tutaj o wielkiej odpowiedzialności ze strony rządu, pana prezydenta, w związku z tym projektem ustawy, nad którym dzisiaj procedujemy. Otóż ja chcę państwa bardzo mocno rozczarować. To nie jest wyraz odpowiedzialności, a wręcz przeciwnie.

Czy odpowiedzialne jest to, że państwo na początku obiecywaliście Polakom po 1 tys. zł, a dajecie 500 zł, i to nie wszystkim? Dlaczego, procedując nad tym projektem, nie procedujecie państwo zarazem nad naszym projektem, który pokazuje nową solidarność, nie dzieli Polaków na lepszych i gorszych, na tych, którym się należy, i na tych, którym się nie należy? (*Oklaski*) Mówimy o tym, że powinno być dla wszystkich tak samo. To po pierwsze.

A po drugie, proszę państwa, patrząc na to, co państwo proponujecie, chcę wam powiedzieć, że Polacy są bardzo rozczarowani państwa propozycją, zarówno obywatele, jak i branża turystyczna, ponieważ nie odpowiada to na ich potrzeby. Rozumiem, że celem tego projektu było to, co się znalazło w uzasadnieniu (*Dzwonek*), w pierwszym zdaniu uzasadnienia. Chodzi o realizację obietnic pana prezydenta z kampanii wyborczej. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Krzysztof Grabczuk, klub Koalicji Obywatelskiej.

### **Poseł Krzysztof Grabczuk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To jest projekt spóźniony. To jest projekt na potrzeby kampanii wyborczej. Gdyby nie było dzisiaj kampanii wyborczej, najprawdopodobniej tego projektu by nie było. Ten projekt znowu dzieli. Czy panu prezydentowi nie zależy na emerytach, na rencistach, na osobach niepełnosprawnych czy na tych, które nie mają dzieci, ale bardzo ciężko dzisiaj pracują i ledwo wiążą koniec z końcem? To nie powinno tak wyglądać.

Druga rzecz. Proszę państwa, skoro wszyscy wiemy, że branża turystyczna jest w bardzo trudnej sytuacji, to niech rząd wykorzysta jeszcze jeden element, ten, który jest do dyspozycji, czyli tzw. politykę fiskalną. Po prostu zwolnijmy część tych pracowników, część tych działów z podatków, bo wiemy, że branża turystyczna przynosi dla Polski bardzo duże dochody, ale również tworzy wiele miejsc pracy. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Piotr Adamowicz, klub Koalicji Obywatelskiej.

### **Poseł Piotr Adamowicz:**

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Pytanie jest następujące: Czy należy nam przypominać, że Warszawa i Kancelaria Prezydenta leżą na śródlądziu? O tym wszyscy wiemy.

*(Poseł Piotr Kaleta: Trzaskowski zrobił drewnianą wyspę.)*

W czym rzecz? Projekt tej ustawy szybko przesłałem do ludzi, którzy zajmują się przewozami morskimi. I cóż? No niestety, w ich zgodnej opinii ten projekt wyklucza takie podmioty, jak Żegluga Gdańska, żegluga kołobrzewska, Żegluga Mazurska, żegluga szczecińska, operator obsługujący Kanał Elbląski. Te wszystkie podmioty są firmami polskimi. Na czym polega problem? Chodzi o to, że np. Żegluga Gdańska nie świadczy, nie organizuje imprez turystycznych i nie jest przedsiębiorstwem turystycznym.

W związku z tym wymagana jest zmiana konkretnego artykułu, mam na myśli art. 5, i dodanie sformułowania, iż ten bon obejmuje także przedsiębiorcę wykonującego przewóz osób statkami pasażerskimi w żegludze krajowej w rozumieniu przepisów o bezpieczeństwie *(Dzwonek)* morskim lub statkami żeglugi śródlądowej, o których mowa w ustawie o żegludze śródlądowej. Dziękuję uprzejmie. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Proszę, teraz pani poseł Mirosława Nykiel, klub Koalicji Obywatelskiej.

### **Poseł Mirosława Nykiel:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To, że propozycja skalkulowana jest na kampanię Andrzeja Dudy, już padło wielokrotnie, i że dzieli, a nie łączy – to też.

Ale do konkretów. Już 20 marca skierowałam do pana premiera swoją interpelację z prośbą o działania na rzecz branży turystycznej i wskazywałam, jak dramatyczna jest sytuacja. Zapewniono mnie 15 kwietnia, że prace trwają, że odbywają się spotkania i że będzie propozycja. I co? 3 miesiące minęły i wyszły z tego nici, bo bon, który proponujecie, w żaden sposób nie rozwiązuje tego problemu.

I druga kwestia. Pierwotne bony miały wynosić 1 tys. zł i były skierowane do szerszego grona. I znowu nici z tego wyszły. Moje pytanie brzmi: Gdzie są te nieprzebrane ilości gotówki, o której mówił Głapiński? Gdzie jest ta cudowna sytuacja budżetowa, o której mówił Morawiecki? I gdzie są *(Dzwonek)* te realne rozwiązania dla branży turystycznej? *(Oklaski)*

*(Poseł Jan Mosiński: Trzeba czytać ze zrozumieniem.)*

*(Poseł Piotr Kaleta: Nie ma szans.)*

*(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Piotr Zgorzelski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu i zadanie pytania pana posła Piotra Borysa.

### **Poseł Piotr Borys:**

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Blisko 62 mld zł według GUS-u to dochody polskiej turystyki. To blisko 4% PKB. 28 mld pozostawiają Polacy, blisko 45 mld – turyści z zagranicy. Żeby ratować polską turystykę, nie możemy jej dzielić. Państwa ustawa jest jak sito: pomaga tylko części osób, jest niepełna. Dlatego już dzisiaj apelujemy do wszystkich państwa na tej sali sejmowej, także do Senatu, aby uwzględnić wszystkich Polaków: studentów, osoby pracujące, które mają dzieci powyżej 18. roku życia, osoby samotne, rolników i emerytów. Wszystkim należy się godny wypoczynek. Dlatego ta ustawa, jeżeli ma uratować z jednej strony branżę turystyczną, a z drugiej strony pozwolić na równość traktowania wszystkich Polaków, musi być dostępna dla wszystkich. Państwo obiecaliście we wcześniej-



**Posel Piotr Borys**

szych zapowiedziach, że ta ustawa trafi do szerszego grona naszych rodaków. Nie dopełniście tego, zmieniście zdanie w trakcie kampanii. *(Dzwonek)* To jest po prostu niewybaczalne, dlatego będziemy apelować o uzupełnienie tej ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Proszę o zadanie pytania pana posła Roberta Winnickiego, klub Konfederacja.

**Posel Robert Winnicki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zanim zaczniecie myśleć o turystyce, pomyślcie o tym, co jest dzisiaj problemem turystyki. Zanim pomyślicie o tym, żeby dawać po 500 zł, zwróćcie uwagę na to, że macie ogromne luki w rozmrażaniu, bo dzisiaj na kwarantannę są wysyłane załogi jachtów, statków, które przyplwają do portów.

Wczoraj była sytuacja, że po portach w Gdyni, Helu błakały się jachty, które z wód międzynarodowych wpływają do polskich portów. Załogi są wysyłane na kwarantannę. I to jest problem. Zaraz będą wracać całe załogi, całe jachty ze Szwecji od 13 czerwca przekonane, że jest otwarcie granic i jest zniesiona kwarantanna. Te jachty będą wracać, o czym już alarmują bosmanaty na Wybrzeżu, głównie ze Szwecji. Ludzie będą wysyłani na kwarantannę. I to jest podejście do turystyki. Macie dziury w systemie. Jak zwykle nic nie działa dobrze, jeśli chodzi o znoszenie kwarantanny *(Dzwonek)*. Tym się najpierw zajmijcie. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Pytanie zada pani poseł Anna Kwiecień, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Anna Kwiecień:**

Panie Marszałku! Państwo Ministrowie! Pani Minister! Wysoka Izbo! Mam pytanie do pani minister. Pani minister, z sali płyną takie sugestie, jakoby branża turystyczna miała tylko wsparcie w ramach tego bonu. Natomiast chciałabym spytać, jakie środki trafiły już do przedsiębiorców. Czy prawdą jest, że przedsiębiorcy, w tym branża turystyczna, mogą skorzystać z wielu innych instrumentów? Chciałabym, żeby pani minister tutaj przedstawiła, jakie środki z poszczególnych instrumentów już trafiły do przed-

siębiorców i w jaki sposób branża turystyczna jest zasilana.

Natomiast na ręce pani minister pragnę złożyć serdeczne podziękowania dla pana prezydenta za ten kolejny instrument wsparcia zarówno dla przedsiębiorców, jak i rodzin polskich, szczególnie dzieci. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Jeżeli na sali jest pan poseł Ireneusz Raś, a jest, prosimy, aby zabrał głos w celu sformułowania swojego wniosku.

**Posel Ireneusz Raś:**

Dziękuję, panie marszałku.

W imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska chciałbym złożyć wniosek, aby odesłać ten projekt ustawy nie tylko tam, gdzie pani marszałek proponuje, tylko również do komisji branżowej, tj. Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. *(Oklaski)*

*(Posel Cezary Grabarczyk: To oczywiste.)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Niebawem odbędzie się Konwent Seniorów, gdzie w tej kwestii będzie podjęta decyzja.

Proszę o zabranie głosu wiceprezes Rady Ministrów, minister rozwoju panią Jadwigę Emilewicz.

Proszę bardzo.

**Wiceprezes Rady Ministrów,  
Minister Rozwoju  
Jadwiga Emilewicz:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Bardzo się cieszę, że dziś tak emocjonalnie dyskutujemy o branży, która jest istotnym, przyznaję rację panu posłowi Rasiowi, elementem polskiego pejzażu gospodarczego. W ubiegłym roku mieliśmy rekordowy wzrost w udziale w PKB – 6,9%. To są rekordowe wzrosty, jakie notuje ta branża za naszych rządów, panie pośle. To jest ponad 1 300 000 miejsc pracy, a zatem 8% aktywnych zawodowo Polaków. Moje pytanie, moje wątpliwości budzi to, skoro tak szeroko i aktywnie pan poseł dziś prezentuje tutaj swoje plany, jaką aktywnością pan poseł wykazywał się w czasie, kiedy Platforma Obywatelska kształtowała polityki publiczne. Jaka wówczas była oferta? *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

*(Posel Robert Kropiwnicki: Infrastrukturę zbudowaliśmy.)*

**Wiceprezes Rady Ministrów,  
Minister Rozwoju Jadwiga Emilewicz**

Nie przypominam sobie. Co więcej, przewodniczący Polskiej Izby Turystyki powiedział dziś bardzo dużo na temat tego, że postulat bonu turystycznego był od lat przedkładany i nigdy nie został zrealizowany. Zatem dziś mówimy o tym, jak wygląda sytuacja i czy to jest to projekt na miarę branży turystycznej. Skoncentruję się przede wszystkim na tym elemencie i na tym wątku.

Odniosę się do wątpliwości, dlaczego branża turystyczna czekała tak długo. Swoją drogą to też interesująca uwaga. Podczas prezentowania tutaj czwartej odsłony tarczy panowie i panie posłowie zarzucali nam, dlaczego poprawiamy kolejną ustawę, dlaczego nie zrobiliśmy jednej, doskonałej. Właśnie dlatego, żeby od 1 kwietnia pomoc trafiała na rynek natychmiast. Nie po pół roku, jak w 2008 r. i 2009 r., kiedy kilkaset firm zniknęło z polskiego pejzażu, ale aby natychmiast trafiła do firm (*Oklaski*). W pierwszej tarczy, która weszła w życie 1 kwietnia, mieliśmy, panie posle, rozwiązanie szyte na miarę branży turystycznej, natychmiastowo. Odsunęliśmy o 180 dni możliwość...

(*Posel Ireneusz Raś: Mówilem o tym.*)

Nie mówię do pana posła. Mówię do pana posła, który zwrócił uwagę, że dopiero dziś. Nie, w pierwszej tarczy mieliśmy odsunięcie o 180 dni terminu koniecznego zwrotu za wydarzenia, które się nie odbędą.

Oczywiście jest to rozwiązanie czasowe i nie jest ono ostatnim rozwiązaniem, jakie mamy dla branży turystycznej, z którą w ciągu ostatnich 3 tygodni spotykamy się regularnie co 2, 3 dni. Dla nich szyjemy kolejne rozwiązania, o nich też powiem za chwilę. Po pierwsze, w pierwszej tarczy już mieliśmy rozwiązania.

Po drugie, odpowiadam na pytanie pani poseł, z dostępnych od 1 kwietnia rozwiązań skorzystało ponad 15 tys. firm z branży turystycznej. Z tarczy finansowej do branży turystycznej spłynęło już 4 mld zł. Jest to największe tego typu wsparcie dla branży turystycznej od 1989 r. (*Oklaski*) Czy państwo, panowie posłowie, wiedzą, jakie środki publiczne z samorządów, ze wspomnianego przez pana posła Miszalskiego Krakowa...

(*Głos z sali: Nie wiedzą.*)

Jak wygląda tarcza krakowska wsparcia turystyki, jak wygląda tarcza warszawska czy tarcza gdańska?

(*Głos z sali: Jeszcze lepiej.*)

Ona dzisiaj jest równa zeru. Te miasta nic nie zaproponowały... (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Anna Paluch: Skandal!*)

...w przeciwieństwie do Pragi, w przeciwieństwie do Wilna, w przeciwieństwie do portugalskiej Lizbony. Tam nic nie ma. Ale my nie patrzymy na to, my nie patrzymy na samorządy. My przygotowujemy nasze rozwiązania.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Pani minister, można prosić o... Proszę o chwilę spokoju. Jakby pani minister na chwilę przerwała... Jeszcze nie.

(*Posel Anna Paluch: Może prezydent Warszawy nareszcie się ruszy.*)

**Wiceprezes Rady Ministrów,  
Minister Rozwoju  
Jadwiga Emilewicz:**

Odpowiadam dalej na państwa pytania i wątpliwości, które się pojawiły. Beneficjentami tarczy będą wszystkie podmioty prowadzące działalność w ramach obszaru turystyka. Będzie to szeroko rozumiana baza noclegowa: od agroturystyki po hotele, bezpośrednio, są one wpisane w ustawie, oraz wszelkie inne oferty turystyczne oferowane przez touroperatorów. Każda jedna usługa turystyczna, która będzie finansowana, jest zapisana w tej ustawie. Zapraszam do skorzystania z ustawy, zapraszam do przeczytania. Wszyscy przedsiębiorcy turystyczni, czyli każdy przedsiębiorca w rozumieniu Kodeksu cywilnego, jak i ten, kto prowadzi odpłatną działalność, będą mogli z tego bonu skorzystać. Zatem beneficjentami będą np. organizatorzy – bo o tych też państwo pytali – wydarzeń kulturalnych, wydarzeń artystycznych, jeśli będą one częścią pakietu, także restauratorzy, nie wprost, nie bezpośrednio, ale nie jest to rozwiązanie przypadkowe. Przeanalizowaliśmy podobne rozwiązania obecne na Węgrzech, w Bułgarii, we Francji (*Dzwonek*) i we Włoszech. Tam gastronomia nie dostaje osobno. Nie chcielibyśmy po prostu, żeby ten bon był przeznaczany na wydatki w fast foodach. Wreszcie organizatorzy wypoczynku dziecięcego, organizacje pozarządowe, ci, którzy organizują obozy sportowe, obozy harcerskie – rodzice będą mogli posłać swoje dzieci na tego typu wyjazdy.

Wątpliwości chciałabym przekazać...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Nieprawda.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Zmierzamy do końca.

**Wiceprezes Rady Ministrów,  
Minister Rozwoju  
Jadwiga Emilewicz:**

Chciałabym przekazać również panu posłowi pozdrowienia od prezesa PTTK, który już dziś przygotowuje ofertę pod bon turystyczny, ponieważ schroniska PTTK-owskie także będą beneficjentami tego bonu.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

**Wiceprezes Rady Ministrów,  
Minister Rozwoju  
Jadwiga Emilewicz:**

Rozmawialiśmy o tym tuż przed dzisiejszym posiedzeniem Sejmu.

Tak, proszę państwa, wiemy, co jest problemem branży turystycznej. Wiemy, że ona od pierwszego dnia kwarantanny, od 11 marca...

(*Posel Grzegorz Braun: Wy jesteście tym problemem.*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Pani minister, bardzo dziękuję.

**Wiceprezes Rady Ministrów,  
Minister Rozwoju  
Jadwiga Emilewicz:**

...najbardziej ucierpiała, ponieważ wtedy zaczęły się pierwsze anulacje wydarzeń turystycznych. Jednocześnie, jak powiedziałam, jest ona bardzo różnorodną branżą: od pojedynczych działalności gospodarczych, pilotów, przewodników, poprzez touroperatorów, wycieczki zagraniczne, hotelarzy i agroturystykę oraz kempingi. Każdy z nich ma inne potrzeby i inne problemy.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Pani premier, zmierzamy już do konkluzji.

**Wiceprezes Rady Ministrów,  
Minister Rozwoju  
Jadwiga Emilewicz:**

W tarczy finansowej zaadresowaliśmy te wszystkie problemy.

Efekt mnożnikowy, jak państwo mówią, efekt mnożnikowy. Zatem ten bon będzie wspierał gospodarkę i będzie realnie pracował w gospodarce. To, że parytetem... Podział zaproponowany przez pana prezydenta dotyczy rodzin, to oznacza, że ponad 59% tej pomocy trafia do najuboższej części polskiego społeczeństwa. Czy ktoś z państwa chce realnie zakwestionować takie podstawy tego bonu? Trudno mi sobie wyobrazić, że ktoś z państwa powiedziałby, że ta pomoc ma być w inny sposób dystrybuowana. A zatem jest to racjonalny instrument wsparcia w czasach niezwykłych, bo czas pandemii jest czasem nie-

zwykłym, szyty na miarę branży turystycznej, lokalnej bazy turystycznej oraz tych, którzy tego wsparcia potrzebują najbardziej, czyli rodzin. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu podsekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej panią minister Annę Surówkę-Pasek.

**Podsekretarz Stanu  
w Kancelarii Prezydenta RP  
Anna Surówka-Pasek:**

Panie Marszałku! W pierwszej kolejności należałoby się odnieść do tego magicznego projektu o cze-ku turystycznym. Co z niego wynika? W zasadzie nic. Nie wiadomo, na jakich zasadach będzie przyznawany. Owszem, jest podany krąg beneficjentów, ale jest wskazana jakaś mitologiczna aplikacja, która będzie do tego służyła. Niestety wszelkie szczegóły dotyczące tego...

(*Posel Robert Kropiwnicki: Proszę przeczytać projekt.*)

...kto będzie mógł go uzyskać, na jakich zasadach, jak będzie przebiegała rejestracja, kto będzie za to odpowiadał – to wszystko zostało odesłane do regulacji w drodze rozporządzenia. Problem polega na tym, że ta delegacja do uregulowania różnych absolutnie rzeczy w rozporządzeniu ma charakter czysto blankietowy, a jakkolwiek by na to popatrzeć, art. 92 polskiej konstytucji wyraźnie wskazuje, jakie elementy powinny być. Mało tego, polska konstytucja, na którą państwo się tak często powołujecie, wyraźnie wskazuje: to, co dotyczy dochodów, ma być uregulowane w ustawie, a tego tam nie ma.

Co do wypowiedzi pana Kosiniaka-Kamysza powiem tak: brak różnicowania rzeczywiście miał miejsce. Wyrównanie wieku emerytalnego do 67 lat – rzeczywiście strzał w dziesiątkę, kompletny brak różnicowania. (*Poruszenie na sali, oklaski*)

(*Posel Robert Kropiwnicki: Do rzeczy.*)

Natomiast odpowiadając na wszelkie pytania dotyczące wsparcia dla branży turystycznej: będzie to wsparcie dla polskich firm i tych, które w Polsce działają.

(*Posel Jakub Rutnicki: To nie jest wiec, to jest Sejm.*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Pani minister, proszę na chwileczkę przerwać. Poczekamy, aż sala trochę się uspokoi.

(*Posel Jakub Rutnicki: Panie marszałku, to nie jest wiec, to jest polski Sejm.*)



## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski

Prosiłbym, aby pani minister odpowiadała na pytania, nie prowadziła konwersacji. *(Poruszenie na sali)*

Proszę bardzo.

### Podsekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP Anna Surówka-Pasek:

Będzie to wsparcie dla firm, które w Polsce świadczą usługi turystyczne. I to, co słusznie tutaj wskazała pani premier: nie ma znaczenia ich formuła organizacyjna. Będą to również firmy, które świadczą te usługi w formie organizacji pożytku publicznego – stąd również PTTK będzie mogło z tego korzystać – a także firmy, które będą organizowały różnego rodzaju wydarzenia. Jeśli chodzi o krąg beneficjentów, to szacuje się, że na tę chwilę uprawnionych do skorzystania z bonu jest ok. 6,4 mln dzieci, przy czym ok. 300 tys. dzieci niepełnosprawnych otrzyma jeszcze dodatkowy bon, który umożliwi im skorzystanie z usług turystycznych.

Ważne jest, że to jednak jest rozwiązanie systemowe. Na konferencji, która odbyła się tuż przed posiedzeniem Sejmu, pani premier wskazała: jeżeli ten bon się sprawdzi, jeżeli rzeczywiście będzie to dobre wsparcie dla polskich firm turystycznych, jest szansa, że będzie on kontynuowany w przyszłości. Chodzi o to, co pani premier powiedziała, i o to, co usłyszałyśmy na tej konferencji od przedstawicieli branży turystycznej: od 2001 r. postulowali oni wprowadzenie tej formy wsparcia branży turystycznej w Polsce. Warto o tym pamiętać. *(Oklaski)*

Co do samej wartości bonu – z projektu koalicji kompletnie nie wynika, czy będzie on zwolniony od podatku, czy będzie wliczany do dochodu, od którego zależy uprawnienie do nabycia innych świadczeń. Z projektu pana prezydenta wyraźnie wynika: jest on wolny od podatku, o czym stanowi art. 40 tego projektu, wolny od egzekucji komorniczej, niewliczany do wysokości dochodu, która będzie brana pod uwagę przy przyznawaniu różnego rodzaju świadczeń – art. 45. *(Oklaski)*

*(Poseł Jakub Rutnicki: Czerwiec jest. Dzieci już są na wakacjach.)*

Natomiast pan prezydent konsekwentnie realizuje swoją politykę wsparcia dla Polaków, dla polskich rodzin. Doskonałym tego przykładem jest chociażby podpisanie ustaw, które wprowadzały trzynastą emeryturę, program 500+, który przecież wszedł w życie w 2016 r.

*(Poseł Jakub Rutnicki: Pomoc frankowiczom.)*

*(Głos z sali: „Mieszkanie+”.)*

Ponadto faktycznie doszło do podniesienia kwoty wolnej od podatku, do 8 tys. zł. *(Oklaski)*

*(Poseł Gabriela Lenartowicz: Panie marszałku, co to jest?)*

Osoby, które osiągają dochód w tej wysokości, nie płacą w ogóle podatku. Natomiast warto również zauważyć, że podobne rozwiązania istnieją w innych państwach i są doskonałym wsparciem dla lokalnej branży turystycznej. Również bardzo ważne jest, że to jest projekt, który ma wesprzeć i polskie rodziny w zorganizowaniu wypoczynku, i przedsiębiorców, którzy w Polsce świadczą usługi turystyczne. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

W trybie sprostowania pan poseł Ireneusz Raś.

*(Poseł Barbara Bartuś: Pan powiedział, teraz pan prostuje źle zrozumianą wypowiedź.)*

## Poseł Ireneusz Raś:

Panie Marszałku! Pani Minister! Chcę powiedzieć, że bezpośredniego wsparcia branży turystycznej nigdy w Polsce nie było. To jest projekt, który po raz pierwszy jest omawiany w polskim parlamencie. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

Ale pierwszym projektem, który został przedstawiony, był projekt Koalicji Obywatelskiej – 22 maja. Bo pani o nim mówiła przez miesiące, ale pani go nie przygotowała.

A pani chce powiedzieć tak: jeżeli pani uważa, że ten mechanizm jest progospodarczy, pani minister, i pani uważa, że nasz pomysł jest niedobry, to pani tak naprawdę nie rozumie problemów polskiej turystyki, z jakimi dzisiaj ona się zmagą.

*(Poseł Barbara Bartuś: Panie marszałku, to miało być sprostowanie. Czy to jest sprostowanie?)*

To jest słabe. Wiem, że pani rozumie tylko i wyłącznie problemy swojego szefa, który ma dzisiaj problem z reelekcją. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Siadaj!)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o skierowanie projektu ustawy dodatkowo do Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki.

Do głosowania nad tym wnioskiem przystąpimy za chwilę.

Ogłaszam 5 minut przerwy.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 12 min 46 do godz. 12 min 50)*

**Marszałek:**

Wznawiam obrady.

Po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów podjęłam decyzję o skreśleniu z porządku dziennego bieżącego posiedzenia punktu 3.: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zarządzaniu kryzysowym oraz niektórych innych ustaw, druki nr 203 i 405. *(Oklaski)*

Dziękuję, panie pośle, dziękuję bardzo.

Proszę państwa, ponieważ za chwileczkę będziemy głosować, pozwolę sobie jeszcze raz sprawdzić kworum.

W takim razie bardzo proszę wszystkich państwa posłów o naciśnięcie dowolnego przycisku, żebyśmy sprawdzili, czy mamy kworum.

Bardzo proszę.

W obradach bierze udział 416 posłów.

Stwierdzam kworum.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 1. porządku dziennego: Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o Polskim Bonie Turystycznym.**

W dyskusji zgłoszono wniosek o skierowanie projektu ustawy dodatkowo do Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki.

Propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu jest, aby Sejm skierował ten projekt ustawy do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu przyjął, a wniosek o dodatkowe skierowanie tego projektu ustawy poddam pod głosowanie.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za dodatkowym skierowaniem projektu ustawy zawartego w druku nr 423 do Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

**Głosowało** 435 posłów. 201 – za, 232 – przeciw, 2 się wstrzymało.

Sejm wniosek odrzucił.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym i senackim projektach ustaw o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (druki nr 418, 283 i 419).**

Proszę panią poseł Urszulę Rusecką o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca Urszula Rusecka:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Przypadło mi w udziale przedstawienie sprawozdania Komisji Polityki Społecznej i Rodziny – sprawozdanie to druk nr 419 – o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, druk nr 418, oraz o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, druk nr 283.

Wysoka Izbo! Jest to ustawa bardzo oczekiwana, szczególnie przez osoby z rocznika 1953.

Szanowni Państwo! Wielokrotnie byliśmy świadkami, jak Platforma Obywatelska, szczególnie w okresie wyborczym, składała Polakom obietnice bez pokrycia. I tak też było z tą złożoną w 2011 r. obietnicą o niepodwyższaniu wieku emerytalnego, złamaną tuż po wyborach. Pokłósiem podwyższenia wieku emerytalnego Polkom i Polakom był... *(Gwar na sali)*

*(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Piotr Zgorzelski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Przepraszam bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę o przeniesienie dyskusji poza salę sejmową, aby pani poseł mogła przedstawić projekt. Proszę bardzo.

**Posel Sprawozdawca Urszula Rusecka:**

Pokłósiem podwyższenia wieku emerytalnego Polkom i Polakom był właśnie bubel prawny, który znacząco pomniejszył świadczenie emerytalne osób z rocznika 1953. Ustawa z 2012 r. posiadała wiele wad, główną było zrównanie, podniesienie wieku emerytalnego do 67. roku życia. I to nie tylko złamane obietnice, ale także, jak myślę, zaplanowane oszczędności właśnie na emerytach.

Przypomnijmy, że zlikwidowano emerytury pomostowe, podwyższono wiek emerytalny, chciano, by Polacy pracowali aż do śmierci. Znacznie zaniżono świadczenie osób przechodzących na wcześniejsze emerytury oraz ograbiono Polaków ze 153 mld zgromadzonych w OFE. Złamano umowę społeczną, podważono zaufanie obywateli do państwa. Dziś naprawiamy te błędy, realizujemy orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego i kierując się konstytucyjną zasadą równości wobec prawa, obejmujemy ustawą również mężczyzn z rocznika 1953.

Marszałek Sejmu, zgodnie z art. 37 ust. 1 i art. 40 ust. 1 regulaminu Sejmu, skierowała w dniu 16 czerwca 2020 r. projekt ustawy z druku nr 418 do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny do pierwszego czytania. Jednocześnie marszałek Sejmu, zgodnie z art. 37 ust. 1 i art. 40 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu

### **Posel Sprawozdawca Urszula Rusecka**

opinii Prezydium Sejmu, skierowała w dniu 20 marca 2020 r. projekt ustawy z druku nr 283 do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny do pierwszego czytania.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny po przeprowadzeniu pierwszego czytania oraz rozpatrzeniu tych projektów ustaw na posiedzeniu w dniu wczorajszym wnosi, aby Wysoki Sejm uchwalić raczył załączony projekt ustawy. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Otwieram dyskusję.

I w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość głos zabierze pani poseł Teresa Wargocka.

Bardzo proszę.

### **Posel Teresa Wargocka:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Przedstawiam stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wobec projektów ustaw o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, senackiego zawartego w druku nr 283 oraz rządowego zawartego w druku nr 418, oraz sprawozdania Komisji Polityki Społecznej i Rodziny zawartego w druku nr 419.

Oba projekty wykonują wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r. stwierdzającego niezgodność art. 25 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w zakresie, w jakim dotyczy urodzonych w 1953 r. kobiet, które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 46 w związku z art. 29 tej ustawy, z art. 2 konstytucji.

W ocenie trybunału zasada zaufania obywateli do państwa i prawa stanowionego nie może stwarzać pułapek dla obywateli. I tak było w tej sytuacji. Ustawa obowiązująca od 2013 r. spowodowała, że kobiety, które przeszły na wcześniejsze emerytury, podjęły tę decyzję, nie mając świadomości, iż od tego momentu te emerytury są finansowane z ich składek i w ten sposób pomniejszają swój kapitał emerytalny. W momencie przejścia na emeryturę powszechną te emerytury otrzymały niższe, znacznie niższe. Ta niezgodność z konstytucją, przede wszystkim właśnie ta podstawa zaufania obywateli do państwa, do stanowionego przez państwo prawa, jest tymi projektami usuwana.

Szanowni Państwo! To jest rozwiązanie, które spowoduje, że emerytury będą ponownie przeliczone i będą wypłacone różnice, czyli będzie wyrównana ta strata, która miała miejsce na przestrzeni tych lat.

Mieliśmy dosyć długą dyskusję nad tymi projektami. Można powiedzieć, że państwo z opozycji, tak jak zawsze, zwłaszcza z Platformy Obywatelskiej – i jest nam, posłom Prawa i Sprawiedliwości, z tego powodu, powiem szczerze, dość przykro i niekomfortowo – na posiedzeniu tej komisji kierowali zarzuty do Prawa i Sprawiedliwość, że za późno, za mało, że nie tak, inaczej. Wszystko państwo, kiedy jesteście w opozycji, byście robili inaczej, tylko mieliście, sorry, 8 lat. Można było nie oszczędzać na emerytach, nie sięgać do ich kieszeni. Można było zupełnie inaczej radzić sobie z kryzysem gospodarczym. Widzicie państwo teraz, jak rząd podchodzi do kryzysu. A państwo z uporem maniaka w przypadku grupy emerytów, którzy naprawdę nie mają wysokich świadczeń, realizowaliście swoją politykę zaciskania pasa. Mówiła już pani przewodnicząca Rusecka o wieku emerytalnym. Miliony, setki milionów złotych zostały w budżecie. Kobiety, mężczyźni – 67 lat. 3 mln podpisów „Solidarności” do kosza. Po prostu jest kryzys, uderzamy w emerytów. I uderzyliście. My to zmieniliśmy. Pierwszy rok naszych rządów, rządów Prawa i Sprawiedliwości, Zjednoczonej Prawicy i poparcie pana prezydenta Dudy dla tego projektu. Nie zrujnowaliśmy budżetu. Powrócił dawny wiek emerytalny.

Skok na OFE. Kolejne 150 mld przepisane na konta ZUS-u. Nawet trybunał wam to klepnął, chociaż zabraliście pieniądze, choć obywatele uważali, że mają je na własnych kontach jako swoją własność. Przywróciliśmy to, zmieniliśmy to, zlikwidowaliśmy OFE. Każdy obywatel podejmie decyzję, czy chce mieć pieniądze w ZUS-ie, czy na prywatnym koncie, w przypadku którego zagwarantowaliśmy prawnie, że są to środki prywatne, środki, którymi będzie można dysponować po osiągnięciu wieku emerytalnego. Zaoszczędziliście na tych kobietach. Zobaczycie, jaka to kwota. Trzeba wypłacić, uzyskać 3 mld, jeżeli chodzi o tę niesprawiedliwość. Dzisiaj państwo mówicie, że to jakaś pomyłka, niedopatrzienie, wpadka. Śmiem w to wątpić.

I jeszcze jedna uwaga. Ten wyrok wydał Trybunał Konstytucyjny w 2019 r., o którym wy, opozycja, mówicie: trybunał dublerów. *(Dzwonek)* Ten trybunał stoi na straży konstytucji i nawet ciężkie dla budżetu decyzje podejmuje zgodnie z duchem konstytucji. Państwa trybunał nadzwyczajnej kasty przyklepał OFE.

*(Głos z sali: Trybunał jest Rzeczypospolitą, a nie państwem.)*

Proszę państwa, to państwo zrobiliście dwa trybunały: dublerów i ten prawdziwy. I z tego się nie wycofaliście.

*(Głos z sali: Czas, panie marszałku.)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Pani poseł, dziękuję bardzo za zabranie głosu.



**Posel Teresa Wargocka:**

Ten trybunał stanął po stronie prawa, po stronie sprawiedliwości i po stronie kobiet.

*(Głos z sali: Ani prawo, ani sprawiedliwość.)*

*(Głos z sali: Nawet spójnik „i” nie działa w waszej nazwie.)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę niepotrzebnie nie prowokować.

**Posel Teresa Wargocka:**

I dzisiaj nie grajcie sobie emocjami, że cokolwiek na Prawie i Sprawiedliwości wymusiliście, bo wy byście dawno to zrobili i wszystko dali. Nieprawda. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Stanowisko Klubu Parlamentarnego Koalicja Polska przedstawi pani poseł Marzena Okła-Drewnowicz.

*(Posel Gabriela Lenartowicz: Koalicja Obywatelska.)*

Bardzo przepraszam, Koalicja Obywatelska.

*(Posel Gabriela Lenartowicz: Ale polska.)*

**Posel Marzena Okła-Drewnowicz:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Gdy pracuje się nad ważnymi zmianami, szczególnie w systemie emerytalnym, zdarza się, że można popełnić błędy. Tak też się zdarzyło w 2012 r. Ale najważniejsze jest, żeby umieć się do błędów przyznać. Jeszcze ważniejsze jest, żeby umieć je naprawić. Platforma Obywatelska, o której tutaj tyle się nasłuchialiśmy, jeżeli chodzi o moją przedmówczynię, zawsze szanowała wyroki Trybunału Konstytucyjnego. W ciągu dwóch naszych kadencji nadrobiliśmy zaległości w przypadku orzeczeń, które narosły za rządów Prawa i Sprawiedliwości w latach 2005–2007, w wysokości prawie 200.

I teraz przechodzimy do orzeczenia, do wyroku, który wydał Trybunał Konstytucyjny. Trybunał Konstytucyjny nakazał tak naprawdę naprawić krzywdę wyrządzoną kobietom, szczególnie tym z rocznika 1953, które po prostu nie uzyskały w odpowiednim czasie informacji od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dotyczących ich wysokości świadczenia i złożenia wniosków o emeryturę. Natomiast my, mając świadomość tego, że popełniliśmy błąd, chcieliśmy go jak najszybciej naprawić. To właśnie Platforma Obywatelska, Koalicja Obywatelska, senatorowie nie tylko dopominali się o ten projekt, ale sami te projekty przygotowywali. Tak, szanowni państwo...

A, jeszcze jedno. Kiedy pan prezydent Andrzej Duda szumnie mówił o tym, że obniża z powrotem wiek emerytalny, wtedy te kobiety, emerytki właśnie z 1953 rocznika, prosiły, błagały, pisały: jeżeli państwo to cofacie, zmieniać ten projekt ustawy, obniżać wiek, to przy okazji też naprawcie ten błąd. Ale wtedy to było jak rzucanie grochem o ścianę. Bo wtedy nie było kampanii wyborczej.

Szanowni Państwo! Rok 2016, petycja w Sejmie z prośbą o naprawienie tego błędu, odrzucona głosami Prawa i Sprawiedliwości. W 2017 r. taka sama petycja w Senacie, również odrzucona głosami Prawa i Sprawiedliwości. W 2019 r. senatorowie przyjęli odpowiedni projekt, nawet bez zastrzeżeń waszego rządu, i ten projekt trafił nawet do Sejmu we wrześniu 2019 r., nawet był w porządku obrad. Mieliliśmy nad nim w tej Izbie procedować, ale na wniosek chyba premiera Morawieckiego ten projekt został zniesiony i nie był procedowany.

*(Posel Teresa Wargocka: Ale środków nie było.)*

Nie poddaliśmy się. Już nowy Senat w tej kadencji, w grudniu przygotował kolejny projekt ustawy, który wpłynął do Wysokiej Izby, właściwie do pani marszałek. I co się dzieje, szanowni państwo, kiedy on wpłynął? Otóż dalej, do dzisiaj właściwie go nie było. Pan marszałek, pan senator Marek Borowski trzykrotnie monitował u pani marszałek Wysokiego Sejmu, pani marszałek Witek, żeby ten projekt łaskawie dopuścić pod obrady. Ale tak się nie stało. I czego trzeba było, żeby ten projekt był w końcu tak naprawdę procedowany? Ano trzeba było kampanii wyborczej. Ano trzeba było spadających słupków poparcia dla urzędującego prezydenta Andrzeja Dudy. Ot tak po prostu państwo przypomniałiście sobie o tych emerytkach. Oby częściej były więc takie kampanie wyborcze i spadające słupki sondażowe. *(Oklaski)*

Ale myślę, że nie o tym chcą słuchać emerytki, które czekają na ten projekt. My oczywiście jako Koalicja Obywatelska zagłosujemy za tym projektem. Natomiast składamy również trzy poprawki. Nie widzimy powodu, dla którego tak naprawdę ponowne przeliczanie tych emerytur z urzędu ma następować dopiero po upływie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy. Uważamy, że ten okres należy skrócić przynajmniej do 3 miesięcy. Uważamy również, że krąg osób, którym te emerytury są pomniejszane z uwagi na kwoty wcześniej pobierane, trzeba poszerzyć tak, żeby również kobiety z roczników 1949 czy 1952 mogły ubiegać się właśnie o korzystniejsze dla siebie świadczenia, bo dzisiaj część z nich już otrzymała orzeczenia na korzyść ich wyższych świadczeń, ubiegając się o nie w sądach powszechnych. Jesteśmy przekonani, że jeżeli takich poprawek nie przyjmie, to wcześniej czy później – pan minister potwierdzał to wczoraj na posiedzeniu komisji – te osoby z nowych roczników będą po prostu zgłaszać się z takimi samymi roszczeniami. Mało tego, one będą miały rację. Jeśli tu i teraz naprawimy ten błąd *(Dzwonek)* i poszerzymy ten krąg osób, to koszty dzisiaj będą dużo mniejsze niż te, które będą poniesione za jakiś czas. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo pani poseł, która zaprezentowała stanowisko klubu Koalicja Obywatelska.

Proszę teraz o zabranie głosu panią poseł Karolinę Pawliczak, klub parlamentarny Lewica.

### **Posel Karolina Pawliczak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Czytając ten projekt ustawy, chce się powiedzieć: nareszcie. Nareszcie, po wielu miesiącach, a w sumie latach walki organizacji, ruchów społecznych, związków zawodowych, a przede wszystkim samych pokrzywdzonych przez tę wadliwą nowelizację ustawy z 2013 r., powoli sytuacja zmierza do właściwego jej uregulowania. Potrzeba uchwalenia projektowanej ustawy wynika nie tylko z konieczności wykonania wyroku Trybunału Konstytucyjnego, ale przede wszystkim z ułomności obowiązujących regulacji dotyczących postępowania o świadczenie emerytalno-rentowe.

Z jednej strony to bardzo niepokojące, że dopiero ponad rok od wyroku trybunału sprawa ta doczekała się realizacji. Jestem pewna, że gdyby nie wybory prezydenckie i chęć pozyskania każdego głosu, leżałyby jeszcze spokojnie w sejmowej zamrażarce. Z drugiej strony – niestety do tego już się powoli przyzwyczailiśmy – ekspresowe przedłożenie tego tematu w ubiegłą środę w Sejmie i zorganizowanie błyskawicznego posiedzenia komisji polityki społecznej uzasadniają to, że ten temat jest stricte wyborczy. Znów mogą zostać popełnione błędy lub może nastąpić niedopatrzenie przepisów, na których zmianę trzeba będzie czekać. A błędy, jak pokazuje życie, mogą być popełnione, bo projekt ten niestety nie obejmuje wszystkich w imię zasady sprawiedliwości społecznej. Wszak w ocenie Trybunału Konstytucyjnego naruszona została zasada zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa. Oznacza ona konieczność w każdym, powtarzamy, w każdym przypadku zapewnienia bezpieczeństwa prawnego jednostki, a prawo nie może być pułapką na obywatela. Po to aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, że nie naraża się na skutki prawne, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania tych decyzji. Takiej możliwości została pozbawiona grupa osób urodzonych w 1953 r., które powszechny wiek emerytalny osiągały w okresie od lutego 2013 r. do kwietnia 2014 r., a więc w czasie, gdy obowiązywał już art. 25 ust. 1d. Ponadto uważamy, że słuszniejsze byłoby określenie zakresu podmiotowego ustawy bez ograniczenia wynikającego z odwołania się do rocznika 1953, odwołanie się bowiem do Trybunału Konstytucyjnego i do zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa można również odnieść do ubezpieczonych z innych roczników, którzy decydowali się na wcześniejszą emeryturę, ufając, że państwo nie zmieni reguł wypłaty powszechnego świadczenia emerytalnego.

Dlatego przekazuję pani marszałek poprawkę klubu Lewicy dotyczącą zastosowania mechanizmu wzruszenia prawomocnych decyzji dotyczących zmiany art. 114 ustawy. Umożliwia ona uchylenie lub zmianę decyzji z powodu wadliwości bez ograniczenia czasu, jeśli w wyniku uchylenia lub zmiany decyzji osoba zainteresowana nabędzie prawo do świadczenia lub świadczenie w wyższej wysokości. Pragniemy bowiem zapobiec w przyszłości takim problemom, z jakim mierzyły się osoby urodzone w 1953 r.

Lewica mimo przekonania, że ten tryb jest niewłaściwy, będzie głosować za niniejszym projektem, bo uważamy, że grupa emerytów i rencistów i tak jest najbardziej poszkodowaną i ubogą grupą społeczną, którą należy wspierać. Nie godzimy się na jakiegokolwiek nierówności w tej sprawie, bo chcemy sprawiedliwości, a grup wykluczonych, którymi należy zająć się natychmiast, jest przecież dużo więcej: to osoby niepełnosprawne, ich opiekunowie, którzy otrzymują jałmużnę, a nie wsparcie, wymieniać pewnie można byłoby dalej, bo nie należy już dłużej czekać.

Wnoskujemy przy tym, aby po wejściu w życie tej ustawy tryb przyznawania świadczeń nie był znów złożoną i skomplikowaną procedurą. Prosimy o uproszczenie zasad oraz decyzji w stosunku do tych i tak już pokrzywdzonych osób. Dziękuję bardzo. *(Okłaski)*  
*(Poseł Ewa Kołodziej: Nie zaklaskaliście.)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Stanowisko Klubu Parlamentarnego Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15 przedstawi pani poseł Agnieszka Ścigaj.

Proszę bardzo.

### **Posel Agnieszka Ścigaj:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Koalicji Polskiej zaprezentować opinię do rządowego projektu i senackiego projektu ustaw o zmianie ustawy o emeryturach i rentach

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r. jest wyrokiem słusznym i oczywiście projekt jest jak najbardziej oczekiwany i słuszny, postulowany przez pokrzywdzoną grupę kobiet, ale też i mężczyzn, z rocznika 1953. Dobrze, że jest w tej chwili realizowany. W wyjaśnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego jest takie uzasadnienie. Trybunał Konstytucyjny powołuje się na zasadę zaufania do państwa, podkreśla, że prawo nie może być pułapką, przywilej nie może być pułapką. Tworzenie takiego prawa, które jest przywilejem, bo niewątpliwie kobiety z 1953 r. odeszły na emeryturę wcześniej, było to przywilejem, musi być poprzedzone pełną informacją o wszystkich konsekwencjach finansowych. To uzasadnienie skłania do głębszej refleksji i myślę, że ta refleksja powinna odnosić się do całego systemu emerytalnego.

## Posel Agnieszka Ścigaj

Czy niepewnością jest to, że w tym momencie... Czy młodzi ludzie wchodzący w system emerytalny i wcześniejsze pokolenia, w tym moje pokolenie, mogą być pewni co do swojej pracy, składek, jaką emeryturę otrzymają, co po drodze się wydarzy, jaka będzie kampania wyborcza, czy ktoś coś zmieni? Przecież takich sytuacji mamy wiele, bo jeżeli cały system opiera się na zastępowalności i ci, którzy wchodzi teraz w ten system, wiedzą, że za te 20, 30 lat tej zastępowalności po prostu nie będzie, to czy mogą mieć zaufanie do państwa i do tego systemu? Absolutnie nie, bo jak tutaj siedzimy, a przynajmniej moje pokolenie nie jest pewne, tak jak nie było pewne i otwartych funduszy emerytalnych, i zmian dotyczących różnych wcześniejszych możliwości, i tego, że na nasze emerytury... Nie wiemy, jak one będą wyglądać. Czy nie jest to refleksja, która powinna być szerszą refleksją, tematem ponadpartyjnych rozmów na temat zmiany systemu emerytalnego, który absolutnie jest niewydolny? Czy nie taką pułapką było coś, co jest do tej pory nienaprawione, jak np. to, że matki, które opiekują się dziećmi niepełnosprawnymi, matki na tzw. EWK, odeszły na emerytury, a po jakimś czasie pojawiła się możliwość innego świadczenia, i matki, które opiekują się dziećmi, a nastąpiło to później, mają inne świadczenia pielęgnacyjne, mają wyższe kwoty, a ich emerytury dalej są niższe? Czy nie taką pułapką było np. wspomniane tu przez państwa – czy jest – obniżanie wieku emerytalnego? Słusznie, bo to było zgodnie z wolą narodu, ale czy dopełniliście państwo, przekazaliście informacje, pełne informacje, czy była możliwość mówienia ludziom, jak będą wyglądać ich emerytury? 2010 r. – na najniższej emeryturze mamy 71 tys. ludzi, w 2019 r. – 270 tys. ludzi, w tej chwili, którzy odeszli na emeryturę, mają najniższą emeryturę. Dodam, że ta emerytura nadal jest poniżej linii ubóstwa, czyli nadal nie wystarczy na samodzielne życie. Czy nie tak powinno to wyglądać, tzn. poprzedzanie wcześniej informacją, jakie są konsekwencje decyzji politycznych, a nie robienie czegoś od do? O to apeluję, i o to apeluję w tej chwili Koalicja Polska, żeby rzeczywiście ponadpartyjnie, ponadkampanijnie pochylić się nad systemem emerytalnym, bo on jest absolutnie niewydolny i nie daje poczucia bezpieczeństwa pokoleniom, a już szczególnie tym, którzy obecnie wchodzi w ten wadliwy system.

Przypomnę jeszcze państwu o jednym niezrealizowanym wyroku, i to też jest ta zasada, nie ma tego poczucia niestabilności. 5 lat mija, prawie 6 lat – od niezrealizowanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który odnosi się do opiekunów osób niepełnosprawnych. Ten wyrok był poprzedzony wnioskiem posłów Prawa i Sprawiedliwości, którzy wtedy uważali, że to jest niesprawiedliwie. Od 5 lat rządzą i od 5 lat już tak nie uważają, czyli wybrali sobie konkretny wyrok, a tego wyroku, który też obowiązuje, był na ich wniosek, do tej pory nie zrealizowali. Nie wiem

dlaczego. Dlaczego, jeżeli mówimy o zasadzie sprawiedliwości, naprawianiu państwa, jak państwo o tym mówią, nie chcecie państwo ... Być może to jest zbyt mała grupa wyborców i tę grupę można pominąć. Trzeba się nad tym pochylić.

Ale teraz konkretne pytanie, ponieważ od odpowiedzi na nie również uzależniamy nasze głosowanie. Chodzi o pytanie, które zadała pani. Proszę powiedzieć, czy te zasady, które są zawarte w tej ustawie, będą opierały się na uwzględnieniu zwaloryzowanych kwot składek emerytalnych, kapitału początkowego oraz wskaźnika długości życia adekwatnego do obecnego wieku osób uprawnionych do świadczeń. Szczególnie powiedziawszy, tworzenie przez lata zagnatwanego, tak jak i tym razem, prawa emerytalnego i dzielenie grup ze względu na różne sposoby przeliczania (*Dzwonek*) właśnie nie daje odpowiedzi. Proszę o odpowiedź na piśmie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Michała Urbaniaka, który przedstawi stanowisko Koła Poselskiego Konfederacja.

## Posel Michał Urbaniak:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Konfederacji. Otóż przy tym projekcie warto zwrócić uwagę na coś jeszcze. Polska od lat jest w zasadzie na progu zapaści systemu emerytalnego, trzeba to powiedzieć jasno. System, który dzisiaj mamy, słusznie opiera się na założeniu, że jeśli będzie zastępowalność pokoleń, jeśli przyrost demograficzny będzie dodatni, wtedy system będzie wydolny. Dzisiaj tak naprawdę stajemy przed innym problemem. Już za chwilę system, na którym się opieramy, ten system repartycyjny, będzie kompletnie niewydolnym systemem emerytalnym. Poprzednia ekipa rządząca zmieniła zasady gry w trakcie jej trwania, co dotyczyło tysięcy Polaków, i dopiero Trybunał Konstytucyjny to zweryfikował, uznał, że to nie może tak wyglądać. Tutaj mówimy o zapisach z 2013 r.

Słuszne jest to, by sprzątać bałagan – tutaj zwracam się do dobrej zmiany – ale, szanowni państwo, to dalej będzie tylko i wyłącznie łatanie dziury w tym już bardzo dziurawym suknie, z którego za chwilę po prostu może nic nie zostać.

W naszej opinii, w opinii Konfederacji, przede wszystkim potrzeba zmian systemowych. Potrzeba nam zmiany systemu opartego właśnie na wysokich składkach. Skoro dzisiaj dokładamy do systemu ZUS-owskiego z budżetu, to może warto zastanowić się nad tym, aby po prostu zlikwidować ZUS. Zarówno rządy właśnie skompromitowanej już Platformy Obywatelskiej, jak i tej tzw. dobrej zmiany, ograbiły Polaków z części



### **Posel Michał Urbaniak**

ich oszczędności przy okazji wprowadzanych przez siebie zmian: przy OFE, przy składkach emerytalnych. Jestem pewien, że Polacy w końcu was z tego rozliczą.

Pytam zatem: Czy rząd w ogóle rozumie długofalowo ten problem, że system repartycyjny, który dzisiaj istnieje, nie jest systemem wydolnym i prędzej czy później upadnie? Proponujemy też w tym momencie alternatywę: powinniśmy zmienić program emerytalny i przejść do emerytury obywatelskiej, w przypadku której każdy w momencie osiągnięcia wieku emerytalnego dostanie jedną, taką samą emeryturę. W założeniu to może niska emerytura, ponieważ mówimy tu o kwocie, która po prostu pozwoli na przeżycie, ale dzięki temu zostaną uwolnione składki Polaków, którzy sami będą mogli oszczędzać pieniądze. Dzięki temu coś, co dzisiaj nazywamy systemem trzeciofilarowym, będzie po prostu podstawą utrzymania się każdego Polaka na emeryturze.

Kiedy mówimy też o systemie emerytalnym, powinniśmy pamiętać o demografii. To jest wręcz nierozłączne, te dwa obszary idą zawsze w parze. Czy rząd tak naprawdę planuje w ogóle jakiś kompleksowy program prodemograficzny? Wiemy, że to trudne. Wiemy, że słupki poparcia nie zawsze wskazują na to, że coś opłaca się dzisiaj zrobić, ale może warto się nad tym zastanowić. Żłobki, przedszkola, ulgi prorodzinne – to jest kierunek, w którym też powinniście iść. Dziękuję. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Jedenaścioro państwa posłów zapisało się do zadawania pytań.

Jeżeli nie ma więcej chętnych, to zamykam listę.

I jako pierwszą proszę o zadanie pytania panią poseł Gabrielę Lenartowicz, Koalicja Obywatelska.

### **Posel Gabriela Lenartowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! I oto mamy kolejny akt takiej przedwyborczej bieżączki legislacyjnej, oczywiście ze strony rządu, który nagle przypomina sobie o swoich zaległych pracach i deklaracjach. Tyle tylko, że nie jestem całkowicie pewna, sądząc po dotychczasowych działaniach, czy ta deklaracja i tryb pracy są rzeczywiste, zmierzające przede wszystkim do zrealizowania wyroku Trybunału Konstytucyjnego, przypomnę, że w 4/5 składu złożonego z jednak konstytucyjnie wybranych sędziów, czy to tylko pozór przedwyborczy. Skłania mnie do tych wątpliwości to, że z końcem ubiegłej kadencji, wtedy kiedy ten projekt mógł być wprowadzony w życie, pan premier Morawiecki wstrzymał prace tylko po to, żeby na zasadzie dyskontynuacji odsunąć w niebyt ten projekt. Teraz zapisy, które są w projekcie, które o 6 miesięcy (*Dzwonek*) oddalają jego wejście w życie, i inne, które

ograniczają jego stosowanie, też budzą wątpliwość i podważają zaufanie, jeśli chodzi o rzeczywiste intencje wnioskodawców. Mówię tu o rządzie, a nie o Senacie oczywiście, który chce pewne rzeczy skutecznie naprawić. Dziękuję. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Pytanie zada teraz pan poseł Tadeusz Tomaszewski, klub parlamentarny Lewica.

### **Posel Tadeusz Tomaszewski:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Szanowny Panie Ministrze! Kiedy wczoraj Komisja Polityki Społecznej i Rodziny przyjęła ten projekt ustawy, wiele pań do nas napisało, uznając... Zacytuję tę opinię: Zasadne wydaje się zagwarantowanie jednolitych zasad zwrotu świadczeń należnych uprawnionym. Na taką potrzebę zwrócił uwagę Trybunał Konstytucyjny. Zasady te powinny uwzględniać zwaloryzowanie składek emerytalnych i kapitału początkowego oraz wskaźnik długości życia adekwatnego do obecnego wieku osób uprawnionych do świadczeń. Jedynie wówczas cały rocznik 1953 będzie jednakowo potraktowany, zgodnie z zaleceniem trybunału. I następnie są zgłaszane cztery oczekiwania.

Prosiłbym uprzejmie pana ministra, aby w swoim wystąpieniu jako osoba, która również reprezentowała Sejm, z tego, co wiem, przed Trybunałem Konstytucyjnym i która dzisiaj odpowiada (*Dzwonek*) za te kwestie, w sposób jednoznaczny wyjaśnił, czy przyjęty przez Komisję Polityki Społecznej i Rodziny projekt realizuje orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wprost, czy nadal pojawiają się te wątpliwości, o których mówiłem. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Pytanie zada teraz pani poseł Ewa Kołodziej, Koalicja Obywatelska.

### **Posel Ewa Kołodziej:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Moje pytania chcę skierować do przedstawicieli rządu, dotyczą one projektu rządowego. Po pierwsze, gdzie państwo byliście, gdy w grudniu zeszłego roku do Sejmu trafił senacki projekt ustawy dotyczący emerytur kobiet z rocznika 1953? Gdzie państwo byliście, gdy pani marszałek podejmowała decyzję, by ten senacki projekt włożyć do zamrażarki? Dlaczego wtedy nie usłyszeliśmy żadnego głosu wsparcia z państwa strony, nie było chęci, by zacząć ten projekt procedować jak najszybciej?

**Posel Ewa Kołodziej**

Po drugie, dlaczego dopiero dziś składacie państwo swój projekt ustawy? Czy nie jest to może podyktowane względami politycznymi i wyborczymi? Dlaczego dopiero teraz Mateusz Morawiecki przypomniał sobie o emerytkach z rocznika 1953?

Dodajmy, że ta ustawa nie do końca spełnia oczekiwania emerytów z rocznika 1953, ponieważ tak naprawdę nadal nie wiemy, czy postanowienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r. będą wdrożone w życie w 100%. W szczególności nie wiemy, czy wszystkie panie z rocznika 1953 będą potraktowane w jednolity, sprawiedliwy sposób i czy będą miały (*Dzwonek*) zagwarantowane jednolite zasady przeliczania i zwrotu zaległych świadczeń. Czy będą przygotowane odpowiednie regulacje, by tak właśnie się stało? Dziękuję pięknie za uwagę. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Pytanie zada teraz pan poseł Michał Szczerba, Koalicja Obywatelska.

Nie widzę.

Zatem teraz proszę pana posła Mieczysława Kasprzaka, Klub Parlamentarny Koalicja Polska.

**Posel Mieczysław Kasprzak:**

Szanowny Panie Marszałku! Szanowny Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Dyskusja pokazuje, jak delikatny jest ten problem, jakie można popełnić błędy, jeżeli się do jakiejś kwestii podchodzi emocjonalnie, szczególnie w takiej chwili jak teraz, kiedy mamy kampanię wyborczą.

Kobiety z rocznika 1953 były ostatnimi, które miały możliwość przejścia na wcześniejszą emeryturę na preferencyjnych warunkach. Ale co dzieje się dzisiaj? Dzisiaj mamy dramat, jeżeli chodzi o ubezpieczenia społeczne, o wysokość emerytur. W ubiegłym roku przybyło 55 tys. osób, które je pobierają i które dołączyły dodatkowo do tej grupy, która otrzymuje świadczenia niższe niż najniższe świadczenia emerytalne. I ta tendencja będzie się nasilać. To jest bardzo niebezpieczne. Potrzeba zdecydowanych działań. Władysław Kosiniak-Kamysz – kandydat na prezydenta mówi: emerytura bez podatku. Jest projekt obywatelski? Jest. Trzeba zastanowić się nad tym, przepracować to i wprowadzić. (*Dzwonek*) Chodzi o zwolnienie pracujących emerytów z podatku.

To jest ważne, to jest istotne, ale pytanie moje zmierza w kierunku... Tutaj już ktoś mówił na ten temat. Czy wszystkie osoby urodzone w 1953 r. zostaną objęte jednakowymi warunkami? Bo pojawiają się głosy, że według ustawy inaczej potraktowane będą osoby, które odwołały się, weszły na drogę sądową. Myślę, że nie powinno być tu różnicowania. Prosiłbym bardzo pana ministra, bo to jest skompli-

kowana materia, aby wyjaśnić tę sprawę, a najlepiej przekazał mi odpowiedź na piśmie, dlatego że tych pytań pojawia się bardzo wiele.

I prosiłbym bardzo nie spieszyć się, bo wybory tutaj akurat nie są ważne, tylko uchwalić dobrą ustawę, bo inaczej będziemy później kilkakrotnie to poprawiać. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Nie widzę na sali pana posła Mirosława Suchonia, zatem proszę o zadanie pytania panią poseł Małgorzatę Pępek, Koalicja Obywatelska.

**Posel Małgorzata Pępek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Sprawa ponownego przeliczenia wysokości emerytur dla osób z rocznika 1953 powinna być załatwiona już dawno temu. Dopiero kiedy pojawiła się kampania wyborcza, dopiero kiedy sondaże stały się dla Andrzeja Dudy niekorzystne, nagle przypomnieliście sobie o tej ustawie, po ponad roku od wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Według Najwyższej Izby Kontroli w zeszłym roku wydaliście na nagrody i premie prawie 400 mln zł. Z kolei na te zmiany czeka ponad 62 tys. osób, które dostaną przeciętnie o 202 zł więcej co miesiąc oraz wyrównanie. Oczekują zdecydowanie więcej. Dlaczego kazaliście im czekać ponad rok? Skoro tak wam zależy na Polakach, to dlaczego nie skorzystaliście z senackiej ustawy (*Dzwonek*), która wykonuje wyrok Trybunału Konstytucyjnego? Jak wam nie wstyd? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Pytanie teraz zada pani poseł Aleksandra Gajewska, Koalicja Obywatelska.

**Posel Aleksandra Gajewska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Właściwie mam jedno krótkie pytanie. Chciałabym dowiedzieć się, dlaczego kobiety z rocznika 1953 mają być zakładniczkami państwa kampanii i obietnic wyborczych. Tutaj pojawiały się spory dotyczące Trybunału Konstytucyjnego. Ja mam wrażenie, że to jest zupełnie normalne, że w demokratycznych państwach Trybunał Konstytucyjny zajmuje się poprawianiem błędów legislacyjnych. Tylko że ten wyrok trybunału jest z marca 2019 r. Od tego czasu kobiety, dla których ten wyrok był korzystny, pukają do drzwi naszych biur poselskich, apelowały tutaj do państwa, i nic w tej sprawie absolutnie nie zrobiono. I dopiero teraz, podczas kampanii wyborczej, pomimo tego, że Koalicja

### **Posel Aleksandra Gajewska**

Obywatelska złożyła taki projekt w Senacie – w Sejmie w ogóle się tym nie zajmowaliśmy – niecałe 2 tygodnie, 1,5 tygodnia przed wyborami prezydenckimi rozmawiamy o tym w Sejmie. *(Dzwonek)* Dlaczego byliście państwo tak długo głusi na sprawy tych kobiet? Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę teraz o zadanie pytania panią poseł Joannę Fabisiak, Koalicja Obywatelska.

### **Posel Joanna Fabisiak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ułomność regulacji prawnych spowodowała krzywdę blisko 80 tys. kobiet. Bardzo dobrze, że próbujemy naprawić tę krzywdę. Ale czy naprawdę? Bo tam, gdzie jest istota tej ustawy, jest więcej niejasności niż faktów.

Rzecz pierwsza, poruszana przez wiele osób. W uzasadnieniu czytamy, że tylko blisko 60 tys. kobiet skorzysta, mówiąc kolokwialnie, na tych zmianach ustawowych. Dlaczego te ponad 40% nie skorzysta? Znow jest niepokój. Zamiast uspokajać i dawać wreszcie nadzieję wszystkim kobietom, ciągle jest jakaś nierówność.

Jest jeszcze poważniejsza sprawa. Otóż słyszeliśmy, że wypłacana będzie różnica. Tak, ale jak będzie liczona ta różnica? Przecież jeśli chodzi o emerytury, każda złotówka podlega rewaloryzacji. Jak zatem to zrobić? Czy to będzie jakoś *(Dzwonek)* specjalnie oprocentowane? Kobiety, z którymi rozmawiałam, mówią, że sumą, którą powinny otrzymać, to jest kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Bardzo proszę, panie ministrze, żeby pan nam przybliżył te fakty i żeby pan z tej trybuny uspokoił te kobiety, które przez tyle lat żyły z poczuciem krzywdy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o zadanie pytania pana posła Andrzeja Gawrona, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Andrzej Gawron:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Bardzo dobrze się stało, że procedujemy nad tym projektem ustawy. Czy to kampania, czy nie kampania, takie dobre ustawy trzeba przyjmować. W ostatnich miesiącach miałem wiele spotkań z osobami, które przychodziły do biura poselskiego i właśnie o tej sprawie mówiły, że trzeba to rozwiązać. Oczywiście moż-

na mówić, że był projekt Senatu, który nie został tutaj rozpatrzony, ale jeżeli, szanowni państwo, nie ma się odpowiedzialności za budżet, to łatwo przedkładać różne projekty ustaw, ale jeszcze trzeba patrzeć na to, ile te ustawy kosztują. A błąd, jak wiemy, był popełniony w 2013 r.

Panie Ministrze! Mam konkretne pytanie: Jaka będzie średnia podwyżka dla osób z tego rocznika 1953? Rozumiem, że też będzie wyrównanie. Jaka też będzie średnia tego wyrównania dla tych osób, które objęte są ustawą? Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Pytanie teraz zada pan poseł Michał Szczerba, Koalicja Obywatelska.

### **Posel Michał Szczerba:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Pierwsze pytanie podstawowe: Dlaczego tak długo trzeba było czekać, dlaczego trzeba było czekać na realizację wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 2019 r.? To była podstawa do wznowienia postępowań, do zmiany decyzji ZUS-owskich. Trybunał Konstytucyjny w sposób jednoznaczny uznał przepisy dotyczące rocznika 1953 za niekonstytucyjne. Te kobiety, dzisiaj 66-letnie, mają emerytury niższe nawet o 30% od emerytur kobiet o rok starszych lub młodszych, które pracowały tyle samo na podobnych stanowiskach. Czy kobiety z rocznika 1953 musiały czekać do wyborów prezydenckich? Dlaczego jakimś dziwnym zbiegiem okoliczności wszystkie zaległe sprawy, 5-letnie zaległe sprawy próbujecie państwo nadrobić podczas ostatniego posiedzenia Sejmu? Naprawdę to jest niegodne. *(Dzwonek)* Te kobiety ciężko pracowały. Dzisiaj naprawiamy tę krzywdę. Ale dlaczego tak późno, panie ministrze? *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Proszę zatem teraz pana Stanisława Szweda, sekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, o odpowiedzi na pytania.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję za tę dyskusję. Dotykamy bardzo trudnej i wrażliwej materii, jakim jest system emerytalny. Myślę, że wiele pytań, które padały tutaj, wynikało też z niezro-



**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny,  
Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed**

zumienia tego systemu, który w Polsce funkcjonuje. Oczywiście uniknęlibyśmy całej tej debaty i całego problemu, gdyby w 2012 r. nie przyjęto fatalnego rozwiązania, bo to było fatalne rozwiązanie, które spowodowało, że do dzisiaj ten problem rocznika 1953 nie był rozwiązany i dzisiaj go tą ustawą w jakiś sposób rozwiązujemy.

Pierwsza rzecz. Warto też przypomnieć, że ustawa wchodziła w życie w 2013 r. Trybunał wydał orzeczenie w 2019 r., czyli po bardzo długim okresie funkcjonowania przepisu. Trybunał Konstytucyjny nie zakwestionował samego pomniejszenia emerytury, ale zakwestionował to, że wejście w życie tej ustawy spowodowało, że kobiety z rocznika 1953 nie miały możliwości, bo nie miały takiej świadomości ani wiedzy, podjąć innej decyzji, niż wynikało to z przepisów, czyli zostały jakby zaskoczone. W tym zakresie Trybunał Konstytucyjny uznał, że jest to niezgodne z konstytucją. To jest kolejna uwaga do tego całego problemu, z którym się stykamy.

Rozwiązanie, które zaproponowaliśmy, rozwiązując problem rocznika 1953, zarówno kobiet, jak i mężczyzn, bo dołożyliśmy w tym przepisie również mężczyzn.

Jak to będzie wyglądało w praktyce? Bo były też pytania dotyczące 6-miesięcznego okresu *vacatio legis*. Osoby, które przeszły na wcześniejszą emeryturę i przeszły na powszechną emeryturę, będą miały wypłaconą z urzędu przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych rekompensatę za utracone dochody, te na poziomie ponad 12 tys. zł, i dodatkowo doliczone do emerytury średnio ponad 200 zł. Każdy oczywiście w innym zakresie, bo były różne momenty odchodzenia na emeryturę. Tak że mówimy o jakiejś średniej.

Te osoby, które w ogóle nie korzystały z uprawnień do wcześniejszej emerytury... Oczywiście ci, którzy przeszli na tę wcześniejszą emeryturę na starych zasadach, mieli wyższe emerytury, bo musimy powiedzieć, że funkcjonowali na zasadach starego systemu. Część osób, która nie będzie objęta tą regulacją, jest już na nowych zasadach w systemie emerytalnym, czyli po zmianie systemu emerytalnego na taki, w którym każdy z nas ma własne konto indywidualne i na tym koncie oszczędzamy. Tych osób tym nie obejmujemy, bo nie są w tym zakresie objęte wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego. I teraz jeśli chodzi o te osoby, które nie złożyły... Mamy jedną zasadę w systemie ubezpieczeń: emerytura jest na wniosek pracownika. To nie jest przymus, to jest jego wybór. I tej zasady nie chcemy łamać, bo jeżelibyśmy ją złamali, że z urzędu coś przeliczamy, to znowu byłby czyjś zarzut skierowany do Trybunału Konstytucyjnego, że to rozwiązanie jest niekonstytucyjne. Czyli utrzymujemy tę zasadę, że odbywa się to na wniosek. Teraz dlatego jest ta różnica. Teraz te osoby, które będą składać wniosek, skorzystają z tej lepszej części, czyli będą miały też 1400 zł średnio wyższą emeryturę. Stąd są różnice: po pierwsze, stary i nowy systemy w to wchodzi, a po drugie, możliwości

przechodzenia na emeryturę. Oczywiście system emerytalny jest bardzo skomplikowany, on też – to, co mówiłem już w komisji – może spowodować, że ktoś, kolejna grupa, wystąpi do Trybunału Konstytucyjnego z zarzutem, że jego stan jest gorszy od innych. Może być taka sytuacja. Jednak zostajemy w takim porządku prawnym, że to Trybunał Konstytucyjny ostatecznie rozstrzyga o przepisie prawa, i w tym zakresie my rozstrzygamy ten wyrok – 1953 rok.

I teraz różnica w odniesieniu do projektu senackiego... Aha, jeszcze jedna uwaga, bo tutaj pojawia się wątek prezydencki. Ten projekt skierowaliśmy do konsultacji społecznych pod koniec roku. W międzyczasie pojawił się projekt senacki, ale problem, który się pojawił w związku z naszym projektem i projektem senackim – stąd też ta zwłoka – dotyczy kosztów. W naszym projekcie, który przygotowaliśmy i w odniesieniu do którego mamy wyliczenia z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, szacujemy koszty – na okres 10 lat – na 4 mld zł.

W projekcie senackim, który obejmował nie tylko rok 1953 r., ale też lata od 1949 r. do 1952 r. plus powyżej 1953 r., czyli kobiety do 1959 r., a mężczyzn do 1954 r., koszty były wyliczone na 1200 mln zł. Ja mam dzisiaj wyliczenia z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, po posiedzeniu komisji jeszcze próbowaliśmy to jakoś wyliczyć. Jakbyśmy zlikwidowali ten przepis art. 25 – on wychodzi z przepisów senackich – to koszt w ciągu 10 lat byłby na poziomie 30 mld zł. A wyrównanie dla wszystkich grup w 2021 r. byłoby na poziomie 18 mld zł. To jest kolosalna różnica. Dlatego tak istotne i ważne są kwestie, które podejmujemy w systemie emerytalnym. Jedna zmiana, że tak powiem, błędna, powodować może niewyobrażalne skutki. Stąd też ta decyzja, że w tym przypadku zajmujemy się tylko rocznikiem 1953 r., bo w tym zakresie Trybunał Konstytucyjny wydał wyrok i ten wyrok jest realizowany przez tę naszą ustawę. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję panu ministrowi.

Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu...

Są poprawki.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, proponuję, aby Sejm ponownie skierował ten projekt do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (druki nr 415 i 417).**

Proszę pana posła Kazimierza Smolińskiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

### **Posel Sprawozdawca Kazimierz Smoliński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, druk nr 415. Sprawozdanie to druk nr 417.

Pani marszałek Sejmu skierowała w dniu 15 czerwca powyższy projekt ustawy do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka do pierwszego czytania. Komisja po przeprowadzeniu pierwszego czytania oraz rozpatrzeniu tego projektu na posiedzeniu w dniu 17 czerwca br. wnosi, aby Wysoki Sejm uchwalić – czytelny przyjęty projekt ustawy.

W trakcie dyskusji na posiedzeniu komisji zgłoszono, jeden z klubów zgłosił projekt zmiany w tym projekcie. Chodziło m.in. o to, aby odtajnić wszelkiego rodzaju akta czy teczek, jak to się mówi, trzymane w Instytucie Pamięci Narodowej. W związku z tym, że zgodnie z opinią prawników sejmowych, zresztą jest tak też w przekonaniu większości członków komisji, wykracza to poza zakres rozstrzygnięcia, które jest przedmiotem dzisiejszej debaty czy dzisiejszego czytania, komisja negatywnie zaopiniowała te zmiany. Natomiast w trakcie dyskusji – to jeszcze w ramach wyjaśnienia Wysokiej Izbie – pojawiły się też pytania związane z przedawnieniem zbrodni ukraińskich dokonanych przez nacjonalistów ukraińskich na Wołyniu. Niestety te zbrodnie, które są zwykłymi przestępstwami, nie były popełnianie przez zorganizowane jednostki wojskowe współpracujące z okupantem niemieckim, uległy przedawnieniu zgodnie z naszym przedwojennym kodeksem z 1932 r.

Natomiast dzisiejsze przedłożenie jest potrzebne, aby te zbrodnie komunistyczne, które nie są zbrodniami wojennymi, nie uległy przedawnieniu, ponieważ z dniem 1 sierpnia br. to przedawnienie by nastąpiło, natomiast jeżeli chodzi o te pozostałe zbrodnie komunistyczne, to przedawnienie nastąpiłoby za 10 lat. W związku z tym, żeby nie uległy przedawnieniu te zbrodnie, które nie są zbrodniami wojennymi, jak również zbrodnie wojenne, ten projekt jest konieczny.

Na posiedzeniu komisji była dosyć wnikliwa i długa debata, dyskusja. Projekt został przyjęty w tym kształcie, który jest Wysokiej Izbie przedstawiony. Proszę, tak jak wnosiłem, o przyjęcie tego projektu. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Otwieram dyskusję.

Proszę panią poseł Annę Milczanowską o przedstawienie stanowiska Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Anna Milczanowska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

Przedmiotem i istotą proponowanych przez grupę posłów Prawa i Sprawiedliwości zmian w obowiązującym porządku prawnym jest przede wszystkim umożliwienie bezwzględnej i nieograniczonej czasem ścigania zbrodni komunistycznych, a tym samym niedopuszczenie do możliwości przedawnienia karalności tychże zbrodni, co zgodnie z obowiązującą ustawą nastąpiłoby 1 sierpnia tego roku. W świetle wartości, którym hołdujemy, pewność i nieuchronność kary za zbrodnie popełnione przeciwko człowiekowi nie stanowią przedmiotu sporu. U podstaw funkcjonowania demokratycznego państwa stoi pewność obywatela co do posiadania fundamentalnych praw, u których źródła leży ludzka godność. Dlatego ściganie oprawców komunistycznych, którzy sprzeniewierzyli się istocie człowieczeństwa, nie może być ograniczone jakąkolwiek datą. Powołany ustawą z grudnia 1998 r. Instytut Pamięci Narodowej od lat zajmuje się ściganiem nazistowskich i komunistycznych zbrodniarzy, przywraca cześć żołnierzom i bohaterom codziennej walki o Polskę.

Podczas posiedzenia sejmowej komisji sprawiedliwości, która niemal w całości zaaprobowала przedmiotowy projekt ustawy, reprezentujący Instytut Pamięci Narodowej prokurator Robert Kopydłowski przedstawił informację, że w Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu prowadzonych jest obecnie 431 postępowań w sprawach o zbrodnie komunistyczne, a w ponad 300 zastosowano kwalifikację z art. 3 jako zbrodnie przeciwko ludzkości.

Szanując pamięć komunistycznych zbrodni, musimy dzisiaj zrobić wszystko, by winni ponieśli odpowiedzialność za swoje czyny. Brak zgody na przedawnienie ścigania i sądenia zbrodniarzy znajduje podstawę zarówno w polskiej konstytucji, jak i w mądrej polityce kryminalnej państwa. Jest też powszechnie respektowany przez społeczność międzynarodową. Dlatego Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość jest zdecydowanie za przyjęciem tego projektu ustawy. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

W imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska głos zabierze pan poseł Michał Szczerba.

### **Posel Michał Szczerba:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałoby się powiedzieć „rządzie” lub też „ministrze”, ale niestety bardzo ważny projekt, którym się w tej chwili

## Posel Michał Szczerba

li zajmujemy, dotyczący tego, żeby zbrodnie komunistyczne się nie przedawniały, nie jest niestety projektem rządowym. Chciałbym bardzo wyraźnie powiedzieć: oczekiwaliśmy w tej sprawie projektu rządowego, projektu, który powstał w Ministerstwie Sprawiedliwości, projektu wyprzedzająco przygotowanego, który nie pozwoli na to, że od 1 sierpnia zbrodniarze komunistyczni nie będą w sposób należyty osądzeni. Wiemy, że to ministerstwo, Ministerstwo Sprawiedliwości, słyszę z różnych nowelizacji ustawy o IPN. One powodowały wyjątkowe wzburzenie w obszarze stosunków międzynarodowych, spowodowały różnego rodzaju konsekwencje, z których później rząd musiał wycofywać się rakiem.

Szanowni Państwo! Kwestia, którą się zajmujemy, kwestia, którą klub Koalicji Obywatelskiej w pełni popiera, ma jeden podstawowy cel, aby te zbrodnie, aby te przestępstwa się nie przedawniły. Szanowni państwo, czym są zbrodnie komunistyczne? Zbrodnie komunistyczne zgodnie z ustawą o IPN to czyny popełnione przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego od 17 września 1939 r. do 31 lipca 1990 r. polegające na stosowaniu represji lub innych form naruszenia praw człowieka wobec jednostki lub grupy ludności bądź w związku z ich stosowaniem. I one stanowią przestępstwo według polskiej ustawy karnej obowiązującej w czasie jego popełnienia. Ale również są innego rodzaju przestępstwa, które nie były sankcjonowane przez państwo komunistyczne, a śledztwa, które prowadzi IPN, prowadzi komisja ścigania zbrodni, mogą zakończyć się sformulowaniem aktu oskarżenia. Szanowni państwo, rzecz bardzo ważna, o której chciałbym powiedzieć. Również oczekiwaliśmy, i mówię to jako przedstawiciel Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, że instytucja, jaką jest IPN, której budżet wzrósł w sposób znaczący, tj. z 250 mln w 2015 r. do 350 mln w roku 2020, będzie nas jako władzę ustawodawczą informowała o tego typu niebezpieczeństwach, bo przecież w tej chwili tylko sprawne procedowanie i pełne wsparcie dla tej inicjatywy legislacyjnej może zagwarantować to, że zbrodniarze nie unikną należytej odpowiedzialności. Wydawało się, że IPN powinien o tej sprawie nas informować.

Kolejna sprawa. Chcielibyśmy również, żeby akta komunistycznych służb były aktami jawnymi. Nie może być tak, że jacyś politycy, jacyś funkcjonariusze są wyłączeni z tych działań instytucji państwowej. Chcielibyśmy bardzo wyraźnie powiedzieć: nie ma naszej zgody na to, że życiorysy i biografie funkcjonariuszy i polityków, którzy idą na współpracę z obecną władzą, są wybielane, że komunistyczni sędziowie odnajdują się w rządach, tak jak to miało miejsce w latach 2005–2007, kiedy komunistyczny sędzia stanu wojennego, pan sędzia Kryże, został wyniesiony do godności wiceministra sprawiedliwości w rządzie Jarosława Kaczyńskiego. Nie ma również naszej zgody na to, żeby cały aparat państwa był zaangażowany w to, że komunistyczny prokurator, który był przez

chwilę również posłem na tej sali, będzie udawał, że jako prokurator komunistyczny był ofiarą tego systemu, którego był funkcjonariuszem, ale również od którego otrzymywał odznaczenia państwowe. Nie może być również tak, żeby powtórzyło się kiedykolwiek, że prezes funduszu państwowego nagle nie odnajduje się na liście osób, które podlegają ustawie lustracyjnej, tylko i wyłącznie dlatego, że na początku lat 90. robił interesy (*Dzwonek*) z prezesem ważnej partii politycznej.

Chciałbym bardzo jednoznacznie powiedzieć: zrobimy wszystko – jako opozycja parlamentarna, ale również jako większość prodemokratyczna w Senacie – aby te przepisy zaczęły obowiązywać 31 lipca i żeby od 1 sierpnia, tak jak do tej pory, komunistyczni zbrodniarze nie mogli czuć się bezpieczni. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Anna Maria Żukowska przedstawi stanowisko klubu parlamentarnego Lewica.

## Posel Anna Maria Żukowska:

Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Najpierw parę słów o instytucji, o której będziemy mówili, o Instytucji Pamięci Narodowej. Lewica od wielu lat, od początku mówi, dlaczego opowiadamy się za likwidacją IPN-u. Myślę, że najtrafniej uzasadnił to prof. Andrzej Romanowski, były naczelny „Polskiego słownika biograficznego”, również były działacz „Solidarności”: Instytut Pamięci Narodowej łączy pod jednym dachem dwie instytucje: prokuraturę i placówkę historyczną. A przecież cele obu instytucji są całkowicie odmienne. Prokurator zmierza do osądzenia, historyk – do zrozumienia mechanizmów. Prokurator nie szuka okoliczności łagodzących – nad tym może się zastanawiać adwokat, i to nie w IPN, bo tam go nie ma, lecz na rozprawie sądowej. Historyka natomiast nie interesuje kwestia winy czy kary, lecz analiza procesu dziejowego.

IPN zniszczył życie wielu osobom. 50 tys. funkcjonariuszy straciło emerytury. Czy byli to zbrodniarze? Nie. W tej grupie są sprzątaczkę w szpitalu MSW, kierowcy, twórcy bazy PESEL, SOK-iści, pogranicznicy. Będziemy walczyć o przywrócenie im godnych emerytur. Złożyliśmy już projekt ustawy w tej sprawie.

Ale wracając do tematu IPN-u: Co zrobić z masą likwidacyjną po IPN-ie? Bo mamy taki zamiar, żeby oczywiście IPN przestał dalej funkcjonować. Archiwalia powinny zostać przekazane do Archiwum Akt Nowych. Prokuratorów przeniesiemy do prokuratury generalnej i tam zajmą się ściganiem przestępców. Edukacja historyczna powinna być realizowana w postaci grantów badawczych, o które ubiegają się uniwersytety i inne instytucje naukowe. Biuro Lustra-



**Posel Anna Maria Żukowska**

cyjne powinno zostać zlikwidowane – niech kwestie związane z agenturą badają historycy.

IPN to także instytucja niezwykle kosztowna. W 2020 r. budżet IPN-u wyniósł 423 mln zł, aż o 93 mln zł więcej niż w roku 2019. Dla porównania budżet Polskiej Akademii Nauk to 83 mln zł. Czyli w ostatnim roku IPN dostał od PiS podwyżkę, która przewyższa budżet całej Polskiej Akademii Nauk. Macie tyle pieniędzy, że sami nie wiecie, na co je wydawać. Na co idą te setki milionów złotych? Według NIK prokurator w IPN-ie zarabiał średnio 18 tys. zł miesięcznie w 2018 r. Takich prokuratorów w IPN-ie jest 130.

Lewica nie sprzeciwia się ściganiu przestępstw popełnionych w okresie PRL. Lewica chce ścigać zbrodniarzy, w tym zbrodniarzy komunistycznych. Jeżeli ktoś popełnił przestępstwo, powinien być osądzony przed sądem demokratycznej Polski. Takie jest stanowisko polskiej lewicy od 30 lat. Jesteśmy w przededniu wyborów prezydenckich. 9 listopada 1993 r. Aleksander Kwaśniewski, ówczesny przewodniczący klubu SLD, mówił z tej mównicy: Dziś także chcę powiedzieć, choć być może nie ja powinienem to mówić, tym wszystkim, a oni są też na tej sali, którzy doświadczyli krzywd i niegodziwości władzy i systemu przed 1989 r.: przepraszamy.

Te słowa nadal obowiązują. Tak samo jak słowa deklaracji konwencji krajowej SdRP z 1991 r.: Odrzuciliśmy system, bronimy ludzi i wartości.

Każdego dnia będziemy bronić ludzi przed odpowiedzialnością zbiorową, ale jeśli zbrodnie zostały popełnione – nieważne, czy w latach 50., czy 80. – to winni muszą zostać ukarani. Dlatego klub Lewicy złoży swój projekt ustawy o IPN-ie, natomiast poprze przedłożony przez Prawo i Sprawiedliwość projekt ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Stanowisko Klubu Parlamentarnej Koalicji Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15 przedstawi pan poseł Jacek Protasiewicz.

Proszę bardzo.

**Posel Jacek Protasiewicz:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Klub Koalicji Polskiej jest jednoznacznie za tym, ażeby zbrodnie komunistyczne nie ulegały przedawnieniu. Dlatego uważamy ten projekt nowelizacji ustawy o Instytucji Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu za projekt jak najbardziej zasadny, zwłaszcza że rzeczywiście z końcem następnego miesiąca, 31 lipca tego roku, przedawnieniu uległyby te zbrodnie komunistyczne, które nie są

zbrodniami zabójstwa, ale – jak to zostało już wyjaśnione w jednym z wcześniejszym wystąpien – oznaczały stosowanie represji i naruszanie praw człowieka w okresie istnienia PRL-u, a tych przypadków było wiele i nie wszyscy, którzy się tego dopuszczali, zostali właściwie osądzeni.

Ten projekt zmierza w dobrym kierunku, dużo lepszym niż proponowane i przeferowane w poprzedniej kadencji przez większość parlamentarną, większość Prawa i Sprawiedliwości, ustawy, które de facto prowadziły do wprowadzenia odpowiedzialności zbiorowej w odniesieniu do osób w różnym stopniu zaangażowanych w funkcjonowanie państwa komunistycznego, czy to zwanego Rzeczpospolitą Polską w latach 40., czy od 1952 r. – Polską Rzeczpospolitą Ludową.

Jednakże nie sposób czy nie wolno nie podzielić się następującą oto refleksją, którą bardzo mocno wywołała swoim wystąpieniem pani poseł Milczanowska prezentująca stanowisko Prawa i Sprawiedliwości w sprawie właśnie tej ustawy, kiedy powiedziała o tym, że ta ustawa i ten wniosek o to, ażeby zbrodnie komunistyczne niebędące zbrodniami zabójstwa, w tym konkretnym przypadku, nie ulegały przedawnieniu już w tym roku, stanowią wyraz systemu wartości, któremu posłowie, politycy, działacze Prawa i Sprawiedliwości hołdują. Piękne słowa, ale jak one mają się do rzeczywistości? Jak mają się do tego, że to w państwa szeregach, z państwa rekomendacji osoby uwikłane w system opresji z czasów państwa komunistycznego, osoby, w przypadku których udowodniono albo istnieją namacalne dowody, że brały udział w tym, co jest w ustawie o IPN zdefiniowane jako zbrodnie komunistyczne – chodzi o represje i naruszanie praw człowieka – nie tylko nie podlegają karze, ale są wynagradzane stanowiskami i prominentnymi pozycjami w systemie instytucjonalnym wolnego państwa Rzeczypospolitej Polskiej?

Przywołam trzy nazwiska. Sędzia Andrzej Kryże był wysokim funkcjonariuszem, w randze wiceministra sprawiedliwości, w rządzie m.in. Jarosława Kaczyńskiego, w latach 2005–2007. Był także odpowiedzialny za skazywanie opozycjonistów pod pretekstem pobicia – jedna osoba miała pobić trzech funkcjonariuszy SB – albo za to, że ogłaszali oczywistą oczywistość, że PRL nie jest państwem suwerennym, i mieli śmiałość składać kwiaty przed Grobem Nieznanego Żołnierza w rocznicę odzyskania niepodległości w roku 1918. Mówię tu o Andrzeju Czumie, Bronisławie Komorowskim i Wojciechu Ziemińskim. Jest przypadek sędziego Iwulskiego, którego aktualny prezydent Andrzej Duda w 2016 r. powołał na prezesa jednej z izb Sądu Najwyższego, a to jest sędzia, który w okresie stanu wojennego, czynny, w mundurze wojskowym, wydawał wyroki na działaczy opozycyjnych. Skazano z jego udziałem 16 osób, w tym 13 – na kary więzienia. I wreszcie jest też postać emblematiczna, tak bym powiedział. Chwała Bogu, że już jej nie ma na tej sali. Przez lata był senatorem, posłem Prawa i Sprawiedliwości, a w stanie wojennym – prokuratorem stanu wojennego. To Stanisław

**Posel Jacek Protasiewicz**

Piotrowicz, który był autorem m.in. aktu oskarżenia przeciwko działaczowi opozycyjnemu Antoniemu Pikulowi, w którym oskarżał go m.in. o dystrybucję i kolportaż wydawnictw opozycyjnych, a za swoją służalczą służbę (*Dzwonek*) w roku 1984 został odznaczony przez Radę Państwa PRL wysokim odznaczeniem.

A więc deklaracje – jedno, piękne słowa o wartościach – drugie, a rzeczywistość, niestety – bardzo przykra. Niemniej jednak będziemy głosować za przyjęciem projektu. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę teraz o zabranie głosu pana posła Roberta Winnickiego, który wraz z panem posłem Grzegorzem Braunem przedstawi stanowisko Koła Poselskiego Konfederacja.

**Posel Robert Winnicki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dobrze, że jest ten projekt ustawy, ponieważ wszystkie zbrodnie komunistyczne powinny być rozliczone bez przedawnienia, powinny po prostu zostać rozliczone. Należy w tym miejscu wyrazić ubolewanie, że niestety w Polsce nigdy nie została przeprowadzona do końca lustracja, która została zablokowana przez obóz rządzący, a dokładnie przez Pałac Prezydencki w 2006 r. Chodzi o otwarcie teczek, po prostu o pełne otwarcie teczek. I po raz kolejny apelujemy o to: otwórzcie te czki i zakończcie tę grę. Apelujemy również o to, żeby ujawnić aneks do raportu o WSI. (*Oklaski*) Apelujemy o to. Apelujemy o to, żeby to się wreszcie dokonało, bo mija 5 lat kolejnej prezydentury i nie ma tego aneksu.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Natomiast jeśli chodzi o dekomunizację w Polsce, to niestety III RP nie przeprowadziła dekomunizacji, tę dekomunizację przeprowadza dopiero biologia. Dopiero biologia przeprowadza w Polsce dekomunizację.

Co do Instytutu Pamięci Narodowej – niestety nie spełnia on do końca swoich zadań, o czym mówił wielokrotnie też Krzysztof Bosak jako kandydat na prezydenta, zwracając uwagę, że chociaż w zapisach ustawy o IPN jest wprost określone, że ma on bronić dobrego imienia Polski i Polaków, to np. nie ma regularnie prowadzących polemikę anglojęzycznych kont w mediach społecznościowych IPN-u, które by non stop prowadziły tego typu prace. To jest ogromne zaniedbanie.

Przy okazji również dyskusji o IPN-ie i przy okazji tej ważnej, fundamentalnej sprawy, jaką jest obrona dobrego imienia Rzeczypospolitej Polskiej w naszym kraju i na całym świecie, chcielibyśmy przypomnieć projekt ustawy tak haniebnie potraktowanej w czerwcu 2018 r. w tej właśnie sali, w 8 godzin zgłoszonej, przepracowanej w trzech czytaniach i w biegu podpisanej przez prezydenta Andrzeja Dudę, wybijającej

zęby lub kastrującej, jak kto woli, ustawę ze stycznia 2018 r. o IPN-ie. O tym projekcie ustawy nie kto inny jak premier Beata Szydło mówiła: Nie ma w niej niczego, co godziłoby w nasze relacje czy poszukiwanie prawdy i mówienie o niej w tym rozumieniu, o którym mówi państwo Izrael. Podkreśliła, że Holocaust był wielką tragedią wywołaną przez Niemców i należy ścigać wszystkich, którzy to kwestionują. Ta ustawa wreszcie kończy z tym, że można bezkarnie kłamać na temat tego, że były polskie obozy śmierci. To nieprawda. To są słowa pani premier Beaty Szydło z marca 2018 r., po ustawie ze stycznia 2018 r.

Dajemy Prawu i Sprawiedliwości dzisiaj szansę, wskutek inicjatywy mojej i kolegi posła Grzegorza Brauna, dajemy wam szansę, żebyście odwrócili tę żenadę z 2018 r. i przegłosowali – zgłaszamy to jako projekt – poprawki do ustawy o IPN-ie. (*Oklaski*)

**Posel Grzegorz Braun:**

Szczęść Boże! Szczęść Boże w ciężkiej pracy dla ojczyzny wszystkim pracowitym, prawdomównym, szukającym prawdy o naszej historii pracownikom Instytutu Pamięci Narodowej! Nie lękajcie się. Tak długo, jak długo w Sejmie zasiadają postowie koła Konfederacja, które oby urosło do rozmiaru klubu, nie lękajcie się pogroźek ze strony Lewicy, która wprawdzie koniunkturalnie głosować będzie za tym projektem, ale wygraża wam, wraz kolegami z innych klubów grozi likwidacją tej zasłużonej dla poszukiwania i kultywowania pamięci historycznej Polaków instytucji. To nie z nami.

Teraz ta ustawa, nad którą dzisiaj tutaj procedujemy. Jasna sprawa, bez przedawnienia w przypadku zbrodni komunistycznych, sowieckich, niezależnie od tego, czy w rosyjsko-, czy w polskojęzycznym wydaniu, czy też w jidysz, który był językiem popularnym w niektórych instytucjach zbrodni na narodzie polskim, bez różnicy. Zbrodnie komunistyczne bez przedawnienia.

(*Posel Anna Maria Żukowska:* Ja protestuję, na prawdę, panie posle.)

Mówię to z wielką, trudno w tej sytuacji powiedzieć: radością, ale jestem szczęśliwy, że ja, pochodzący z rodziny, w której w latach 40. i 50. większość dorosłych mężczyzn przebywała w więzieniach, mogę przyłożyć się do procedowania nad tą ustawą. (*Dzwonek*)

(*Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Małgorzata Gosiewska*)

I jeszcze jeden szczegół, panie marszałku, pani marszałek, przepraszam, nastąpiła zmiana. W dniach, w których fałszowanie historii przybiera wymiar instytucjonalny, głowy państw, w tym prezydent Federacji Rosyjskiej, nie wahają się przypisywać Polsce odpowiedzialności za rozpętanie II wojny światowej, jest szczególnie ważne, żebyśmy tutaj, w Warszawie, byli jednoznaczni w ocenie zbrodni komunistycznych i udziału Związku Sowieckiego w rozpętaniu II wojny światowej.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

**Posel Grzegorz Braun:**

Dziękuję wszystkim koleżankom i kolegom za udział w tym dziele. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dobrze, panie pośle, dziękuję bardzo.

Przechodzimy do pytań.

Wyznaczam czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Zamykam listę posłów chętnych do zadania pytania.

Pierwsze pytanie zada pani poseł Klaudia Jachira, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Posel Klaudia Jachira:**

Szeregowy Pośle Kaczyński! Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Pani poseł...

**Posel Klaudia Jachira:**

W uzasadnieniu do tej ustawy wnioskodawcy powołują się na fragment preambuły konstytucji, podkreślając, że dbając o prawa człowieka, chcą bezterminowo ścigać zbrodnie komunistyczne. Nie mam nic przeciwko temu, ale pragnę zapytać: Kiedy zajmujemy się dzisiejszym łamaniem praw człowieka przez rządzących? Kiedy przestaniecie przymykać oko na to, że studenci Uniwersytetu Śląskiego od kilku tygodni są przesłuchiwanymi na policji, bo nie zgadzali się z katolicką ideologią na świeckiej uczelni i homofobicznymi wypowiedziami jednej z wykładowczyń? Kiedy przestaniecie wykorzystywać pandemię do tego, by zabraniać ludziom zgromadzeń, gdy są dla was niewygodne, podczas gdy wasz rząd mógł w szczycie zachorowań się spotykać, gdzie chciał, jak chciał i w jakim składzie chciał? I kiedy wreszcie pociągniemy do odpowiedzialności prezydenta RP i polityków PiS-u mówiących, że LGBT to nie ludzie, odbierających tej dużej grupie polskiego narodu ludzką godność?

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Do rzeczy, pani poseł.

**Posel Klaudia Jachira:**

Kiedy? Proszę o odpowiedź. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję. Proszę zająć się poważnymi sprawami, śledzić obrady Sejmu i zadawać...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

*(Poseł Janusz Korwin-Mikke: Ale pani nie zrozumiała.)*

Nie, przepraszam bardzo. Pani poseł, przywołuję panią do porządku.

Kolejne pytanie zada pan poseł Michał Szczerba, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

Aha, dziękuję bardzo.

Kolejne pytanie, pan poseł Mirosław Suchoń, Koalicja Obywatelska.

Nie widzę.

A więc pan poseł Bogusław Sonik, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Posel Bogusław Sonik:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Osądzenie zbrodni komunistycznych ma nie tylko wymiar prawny, lecz stanowi również wyraz potępienia moralnego dla takich czynów, ugruntowania w świadomości społecznej ich karalności, a także zapewnienia pokrzywdzonym, ich rodzinom i całemu społeczeństwu poczucia sprawiedliwości. Dopuszczenie do przedawnienia zbrodni komunistycznych stanowiłoby natomiast zaprzeczenie wartościom konstytucyjnym oraz powszechnie uznawanym przez społeczność międzynarodową.

Mam pytanie do wnioskodawców, ewentualnie do przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości czy IPN-u. Otóż ten projekt ma dotyczyć jedynie postępowań wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie nowelizacji. Czy państwo potwierdzacie to stanowisko? Jak wobec tego w kontekście tej nowelizacji mają wyglądać zgłoszenia, które nastąpią po 1 sierpnia? *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Marek Rutka, klub Lewica.

Bardzo proszę.

**Posel Marek Rutka:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 423 mln zł ma kosztować w bieżącym roku wszystkich podatników funkcjonowanie IPN-u. To o 63 mln zł więcej niż w roku minionym. Dla porównania Państwowa Inspekcja Pracy, która powinna stać na straży tego, aby ludzie w pracy czy ludzie pracy w Polsce byli zatrudnieni zgodnie z prawem i aby ich praca była bezpieczna, dostaną tylko 374 mln zł.



**Posel Marek Rutka**

Dr Jarosław Szarek, prezes IPN-u, w jednym z wywiadów stwierdził, że IPN bardzo dba o odpowiednią edukację młodzieży, aby w przyszłości mogła stanowić elitę naszego narodu. Działania przyjmują różną formę: od wystaw, audiobooków aż po gry i komiksy. Chciałem dowiedzieć się, ile milionów z publicznych środków zostało wydanych na różnego rodzaju gry planszowe. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.  
Pan poseł Paweł Krutul, klub Lewica.  
Bardzo proszę.

**Posel Paweł Krutul:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Według Lewicy IPN należy zlikwidować, archiwalia, teczki przekazać do Archiwum Akt Nowych. Jako przedstawiciel kolejnego pokolenia, który nie ma teczki w IPN-ie – tak przynajmniej myślę – zainteresowany jestem patrzeniem w przyszłość, a nie tylko w przeszłość. Osoby winne niech w końcu zostaną osądzone. Nie grajmy teczkami. Dość grania teczkami, tak jak w przypadku byłego prezydenta Lecha Wałęsy – okazało się, że z dużej chmury mały deszcz.

Lewica złoży własny projekt ustawy o IPN. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję.  
Pani poseł Anita Kucharska-Dziedzic, klub Lewica.  
Bardzo proszę.

**Posel Anita Kucharska-Dziedzic:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przypomnę dane już podane przez przedstawicielkę Lewicy. Budżet Polskiej Akademii Nauk – 83 mln, budżet IPN – 423 mln, liczba pracowników PAN – 8700, liczba pracowników IPN – 2200. IPN dostaje kilkadziesiąt milionów złotych więcej niż Państwowa Inspekcja Pracy. W IPN średnie wynagrodzenie prokuratora w 2018 r. to ponad 18 tys. zł, czyli dokładnie o 10 tys. więcej niż statystycznego prokuratora. Średnie wynagrodzenie naukowczyni czy naukowca w PAN to nieco ponad 3 tys. zł, średnie wynagrodzenie pracownika jest dokładnie dwa razy wyższe, to ponad 6 tys. zł. Śledztw mniej, zarobki coraz wyższe. Jakbyście płacili tyle Polskiej Akademii Nauk, to wszystkie zbrodnie byłyby już udokumentowane. Jakbyście płacili tyle samo prokuratorom, to wszyscy zbrodniarze siedzieliby już w więzieniach.

Jaka jest wydajność? Jak liczymy opłacalność funkcjonowania takiej instytucji jak IPN? Czy nam się to

po prostu *(Dzwonek)* opłaca: ściganie i dokumentowanie w wydaniu IPN? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.  
Pani poseł Monika Falej, klub Lewica.  
Bardzo proszę.

**Posel Monika Falej:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam kilka krótkich pytań. Po pierwsze, czy przez kolejne 30 lat będą ukrywane teczki? Z jakiego powodu są one ukrywane? Czy wnioskodawca, PiS, z taką nadgorliwością, gorliwością będzie chronić...

*(Posel Barbara Bartus: Państwo chcecie chronić.)*

...pedofilów, zbrodniarzy pedofilii, czy też, tak jak z gorliwością będzie ścigać zbrodniarzy komunistycznych, będzie też ścigać zbrodniarzy, którzy są pedofilami? Bo to jest bardzo ważne. To są przestępstwa właśnie przeciw Polkom i Polaków i to jest bardzo ważne.

Kolejna rzecz, jeszcze jedno pytanie, jeśli jeszcze mam czas. Chodzi o kwestię związaną właśnie z płacami. One są naprawdę nieadekwatne do sytuacji. Dziękuję.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.  
Pan poseł Robert Obaz, klub Lewica.  
Bardzo proszę.

**Posel Robert Obaz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mówimy dzisiaj o ustawie, która ma pomóc ścigać zbrodniarzy. I to dobrze, bo jako Lewica uważamy, że nie może być tak, że ktoś pozostaje bezkarny.

*(Głos z sali: To rozwiążmy.)*

Tak, rozwiążmy. 423 mln przeznaczyliśmy w tym roku na IPN. I to dobrze, tak? Tak państwo uważają? Mamy tylu prokuratorów, a skrzywdziliśmy ludzi...

*(Posel Anna Milczanowska: Których?)*

...wojskowych, których jedną ustawą wrzuciliście państwo do jednego worka. Moi znajomi, przyjaciele z Jeleniej Góry, Legnicy, Bolesławca czy Zgorzelca zostali pozbawieni prawa.

*(Głos z sali: Do czego?)*

Do emerytury.

Dlaczego ci prokuratorzy nie sprawdzali w każdym przypadku, czy faktycznie były jakiegokolwiek przesłanki do pozbawienia danej osoby emerytury? Dlaczego wszyscy zostali wrzuceni do jednego garnka? Tylko jeden kandydat *(Dzwonek)* na prezydenta, Robert Biedroń, staje w obronie tych osób, które zostały poszkodowane tak naprawdę przez państwa. Dziękuję.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Joanna Fabisiak, Koalicja Obywatelska.  
Bardzo proszę.

**Poseł Joanna Fabisiak:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Bardzo zaniepokoiła mnie wypowiedź wnioskodawców o tym, że poprawka mówiąca o potrzebie odtajnienia teczek w IPN-ie została negatywnie zaopiniowana przez komisję. Jak rozumiem, w komisji była większość, większość PiS-u, która negatywnie to zaopiniowała. A zatem pytam państwa: Jaki był powód? Przecież macie państwo świadomość, jak wiele krzywdy z tego powodu się dzieje, jak wiele osób... Osobiście znam kilka takich osób, ale sądzę czy też jestem pewna, że jest więcej osób, w przypadku których nastąpiły pomyłki.

Człowiek, który jest niewinny, potem, po powtórnym badaniu otrzymuje informację, tak, nie był współpracownikiem, tak, jest niewinny itd. Ale już jest cała masa plotek, cała masa pomówień i nieudomówień. Jaki jest powód tego, że jest ta niepotrzebna tajemnica? Mówicie państwo często o tym, że prawda jest najważniejsza, a więc ujawnijmy tę prawdę (*Dzwonek*), pozwólmy każdemu stanąć w obliczu prawdy o sobie samym. Zatem proszę o przyjęcie tej poprawki. Jest ona ważna, przemyślcie to państwo jeszcze. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Krzysztof Piątkowski, Koalicja Obywatelska.

Proszę.

**Poseł Krzysztof Piątkowski:**

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Mówimy o projekcie, który jest oczywisty dla nas wszystkich. Uważamy, że nie powinny ulegać przedawnieniu zbrodnie komunistyczne. Martwi mnie tylko, że tak ważny projekt, o którym Prawo i Sprawiedliwość mówi jako o kluczowym dla siebie, procedowany jest właśnie w taki sposób: jako projekt poselski, w ostatniej chwili, niemalże z ryzykiem, że ta zmiana mogłaby nie wejść w życie.

Szanowni Państwo! Zdecydujcie się, co jest naprawdę ważne, i przestańcie zajmować się sprawami, które są nieistotne, i skupcie się na rozwiązaniach, które wymagają tego, żeby były rozpatrywane we właściwym czasie. Apeluję o rozsądną pracę Sejmu i naszego parlamentu. Dziękuję.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję.

Ostatnie pytanie zada pan poseł Michał Urbaniak, Konfederacja.

Bardzo proszę.

**Poseł Michał Urbaniak:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Bardzo cieszy mnie fakt, że taki projekt jest teraz w parlamencie. Trzeba pamiętać o tym, że wszelkie zbrodnie komunistyczne, jakie miały miejsce, to są rzeczy, o których nie wolno zapominać. Możemy przebaczać, ale nigdy nie zapominajmy o tym, co komuna zrobiła z narodem polskim.

Cieszę się, że taki projekt będzie pozwalał na to, aby dalej ścigać zbrodniarzy komunistycznych, ale mam też bardzo konkretne pytanie. Gdzie ujawnienie raportu WSI przez prezydenta? Tego nie ma, a powinno być już dawno zrobione. Dziękuję.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Na postawione pytania odpowie sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pan minister Marcin Warchoń.

Zapraszam, panie ministrze.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Marcin Warchoń:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Było jedno pytanie do nas. Odpowiadam panu posłowi Sonikowi. Art. 2 nie miałby sensu, gdyby nie art. 1, dlatego też ważne jest to, żeby sprawy dotyczące zbrodni, które nie zostały jeszcze ujawnione, a będą ujawnione w przyszłości, mogły być prowadzone. Gdyby nie ta zmiana, nad którą procedujemy w tym momencie, te postępowania musiałyby zakończyć się odmową wszczęcia postępowań przygotowawczych z racji art. 17 § 1 pkt 6 Kodeksu postępowania karnego, zgodnie z którym nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, w sytuacji gdy nastąpiło przedawnienie. Dlatego też apelujemy, popieramy oczywiście w całości ten projekt jako bardzo dobry, potrzebny i służący realizacji sprawiedliwości po latach, dodając jednocześnie, że te sprawy wszczęte i już zakończone to są oczywiście te prowadzone, natomiast wszystkie nowe znajdują się w art. 1 proponowanej zmiany. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

W imieniu posłów wnioskodawców na pytanie odpowie pani poseł Anita Czerwińska.

Zapraszam, pani poseł.

**Poseł Anita Czerwińska:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Proszę państwa, z jednej strony cieszy jednomyślność, która była już na posiedzeniu komisji. Wszyscy

### Posel Anita Czerwińska

państwo wypowiedzieli się w ten sposób, że popierają tę ustawę, no może z jednym wyjątkiem. Jako jedyny wstrzymał się poseł Konfederacji. Panowie, jak mówicie, że chcecie dekomunizacji, to bardzo proszę: czyny, nie słowa. Bo na tej mównicy można powiedzieć wszystko, ale my, poprzez głosowanie oświadczamy i deklarujemy, czego naprawdę chcemy i oczekujemy. Tak więc jeśli chcecie dekomunizacji, to zgłoszcie za tym.

Proszę państwa, z jednej strony cieszy ta jedno-myślność, ale z drugiej strony martwi, że niektórzy państwo posłowie nie rozumieją tej ustawy i nie rozumieją, jak jest skonstruowany Instytut Pamięci Narodowej. Odniosę się do słów pani poseł Fabisiak. Pani poseł, wiem, że nie jest pani w tej komisji, nie była pani na posiedzeniu. Otóż Instytut Pamięci Narodowej to jest Komisja Ścigania Zbrodni przeciw Narodowi Polskiemu, to jest ten pion śledczy, który właśnie zawiera się w tej ustawie, a kwestie, które porusza pani czy też poruszaliście państwo, dotyczą innych pionów, wydziałów i biur Instytutu Pamięci Narodowej, czyli Archiwum, czyli Biura Lustracyjnego i Biura Edukacji Publicznej. Tak więc bardzo bym prosiła, żeby kwestii, które państwo podnoszą, nie wkładać do tej ustawy, bo już na posiedzeniu Sejmu prawnicy odpowiedzieli państwu, że to wychodzi poza zakres przedłożenia. Dyskutujmy o tych sprawach, bo rzeczywiście dekomunizację trzeba w Polsce skutecznie przeprowadzić, ale bardzo proszę, żebyśmy (*Oklaski*) nie wprowadzali w błąd siebie nawzajem, a przede wszystkim opinii publicznej. Dziękuję bardzo.

### Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zamykam dyskusję.

(Poseł Joanna Fabisiak: W trybie sprostowania.)

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, proponuję, aby Sejm skierował ponownie ten projekt do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 421).**

Proszę panią poseł Barbarę Bartuś o przedstawienie uzasadnienia projektu uchwały.

### Posel Barbara Bartuś:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W polskim systemie władza prawa władza ustawodawcza należy do Sejmu i Senatu. Funkcja prawodawcza jest

jedną z trzech podstawowych funkcji Sejmu. Polska konstytucja nie przewiduje możliwości zastępowania Sejmu w jego funkcji ustawodawczej przez inne organy. Uchwałą Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 26 marca br. w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej dodano do regulaminu Sejmu dział IIIa zawierający przepisy określające zasady odbywania posiedzeń Sejmu, komisji i podkomisji sejmowych z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość.

Wysoki Sejmie! Te przepisy wpisują się w całości w stwierdzenie OBWE, które 21 kwietnia br. na swojej stronie zamieściło komunikat, w którym stwierdza: Biuro Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka OBWE oraz Zgromadzenie Parlamentarne OBWE stwierdziły, że w obliczu pandemii COVID-19 wystawiającej na próbę demokrację silna rola parlamentów ma zasadnicze znaczenie. Parlamentey w całym regionie OBWE muszą zatem podjąć zdecydowane kroki, aby zapewnić kontynuację prac w okresie blokady i dystansu społecznego. Widzimy, że wiele z parlamentów właśnie to robi. Pomimo zakłóceń harmonogramów i trudności w organizowaniu regularnych sesji plenarnych i komisji, co wpływa na spowolnienie regularnego procesu stanowienia prawa, liczne parlamentey w całym regionie OBWE wykazują elastyczność i zaangażowanie w dostosowaniu się do bieżących okoliczności.

Niektóre parlamentey podjęły szybkie działania w celu zmiany swoich regulaminów wewnętrznych lub sposobu uchwalania ustaw, które pozwalają im kontynuować działalność za pośrednictwem platform internetowych i pracy zdalnej. W innych krajach po raz pierwszy internetowe spotkania komisji parlamentarnych są transmitowane na żywo w Internecie i telewizji, dzięki czemu sytuacja nadzwyczajna staje się okazją do zwiększenia przejrzystości, zobrazowania odpowiedzialności oraz przybliżenia pracy parlamentarnej obywatelom w czasach, gdy wielu czuje się niedoinformowanych i idizolowanych.

Ten komunikat wydany przez OBWE blisko miesiąc po tym, jak wprowadziliśmy te przepisy, można uznać za pochwałę polskiego Sejmu. Mało tego, ten komunikat był zobrazowany zdjęciem z polskiego Sejmu.

Zgodnie jednak z art. 2 uchwały dodane przepisy, czyli cały dział IIIa, mają utracić moc z dniem 30 czerwca br. Projekt, który mam przyjemność państwu prezentować, proponuje uchylenie tego przepisu, a tym samym bezterminowe utrzymanie przepisów działu IIIa w regulaminie Sejmu.

Jednocześnie należy podkreślić, że odbywanie posiedzeń Sejmu, komisji i podkomisji sejmowych z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość jest możliwe jedynie w przypadku, gdy zachodzą przesłanki wskazane odpowiednio w art. 198a ust. 1 i art. 198j ust. 1 regulaminu Sejmu, tj. w sytuacji, kiedy jest wprowadzony stan wyjątkowy, stan klęski żywiołowej, stan wojenny lub stan epidemii w rozumieniu ustawy



**Posel Barbara Bartuś**

z dnia 5 grudnia 2008 r. Dlatego też ten rozdział stosuje się tylko do takich sytuacji. Ten rozdział nie nakazuje trybu zdalnego, tak jak powiedziałam, poprzez wykorzystanie środków komunikacji elektronicznej, tylko ten artykuł, te przepisy mówią, że w zaistnieniu jednej z tych sytuacji posiedzenie Sejmu może być prowadzone z wykorzystywaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość.

Dlatego też rekomenduję państwu, wnioskuję o to, aby uchylić art. 2. Stosowny projekt uchwały złożyliśmy Wysokiemu Sejmowi. Taka jest nasza rekomendacja i wydaje się, że ten przepis może istnieć (*Dzwonek*), a to, czy on będzie wykorzystywany, będzie zależało od sytuacji, jaka będzie panowała w naszym kraju. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Otwieram dyskusję.

Stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość przedstawi Wysokiej Izbie pan poseł Kazimierz Smoliński.

Bardzo proszę.

**Posel Kazimierz Smoliński:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wobec poselskiego projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, druk nr 421.

Zmiana regulaminu, która jest proponowana, tak jak to przedstawiła pani poseł wnioskodawczyni, zmierza do uchylenia art. 2, który wprowadza czasową możliwość przeprowadzania zdalnych posiedzeń Sejmu i zdalnych posiedzeń komisji, które może zwoływać marszałek Sejmu. Naszym zdaniem jest to rozwiązanie słuszne. Przedstawiając to rozwiązanie kilka miesięcy temu, wychodziliśmy z założenia, że po kilku miesiącach skończy się czas pandemii. Niestety wbrew niektórym politykom rząd nie wie, kiedy stan pandemii się skończy. Jak się skończy, to zostanie podjęty w tym zakresie odpowiedni akt prawny, który tak jak wprowadzał ten stan, tak będzie go znosił. Rozwiązanie, które jest projektowane, rzeczywiście zmierza do tego, aby w sytuacji, w której występują przesłanki, które są określone w art. 198a ust. 1 i art. 198j ust. 1, czyli wystąpienie stanu nadzwyczajnego albo stanu epidemii, marszałek Sejmu, pani czy pan, miał prawo zastosować te przepisy i mógł zwoływać posiedzenia Sejmu i komisji w sposób zdalny.

Tak że w pełni aprobujemy to rozwiązanie. Tak jak pani poseł przedstawiła wnioskodawców to przedstawiła, takie rozwiązania są rekomendowane w Europie i obowiązują. Polska była jednym z pierwszych krajów, które to wprowadziły. Tak że w całej rozciągłości popieramy ten wniosek.

Jednocześnie też składałam wniosek do pani marszałek, aby przejść niezwłocznie po zakończeniu pierwszego czytania do drugiego czytania, bez odsyłania poselskiego projektu uchwały do komisji. Składałam ten wniosek. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Dziękuję, panie pośle.

Stanowisko Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska przedstawi Wysokiej Izbie pani poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska.

Bardzo proszę.

**Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska:**

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Proszę mi powiedzieć, jak to jest: pielęgniarki mogą, lekarze mogą, kolejarze mogą, fryzjerzy mogą, górnicy mogą – wszyscy mogą. Odmrażamy gospodarkę, pracujemy, staramy się, zachowując pewne rygory sanitarne, funkcjonować normalnie, i nagle oto w Sejmie Rzeczypospolitej jest taka grupa, lepsza grupa, może to lepszy sort. Posłowie nie mogą.

Było paromiesięczne, bardzo trudne zamrożenie. Dobrze, zdołaliśmy się do tego przyzwyczaić. Tylko chcę powiedzieć, że to nie jest ta zmiana w regulaminie o umożliwieniu zdalnego porozumiewania się za pomocą urządzeń elektronicznych. To jest o tym, że nie mamy inicjatywy zwoływania komisji, nie mamy inicjatywy zwoływania podkomisji, że wszystko jest w rękach pani marszałek. Nie ma oświadczeń poselskich, wystąpienia poselskie trwają 3 minuty, góra 5 minut. Nie ma dyskusji, nie ma ekspertyz, nie ma gości na posiedzeniu komisji. To się staje Sejm niemy.

I proszę mi nie mówić, że to przedłużenie bezterminowe wymyśliliście państwo w trosce o zdrowie i dobrą kondycję. Państwu Sejm nie jest do niczego potrzebny. Wy macie kłopoty. Połowa waszego klubu, mówię tu do Zjednoczonej Prawicy, to są członkowie rządu. To gdzie oni mają czas siedzieć tu, głosować, dyskutować? A tak, zdalnie, zawsze jest jakiś gabinet polityczny, sekretarka, ktoś to wykona, głosowania mają znakomitą frekwencję. Opozycja nie zabiera głosu, opozycja nie piętnuje, opozycja nie składa wniosków, opozycji nie ma.

Państwo potraktowaliście Sejm jako gospodarstwo pomocnicze rządu. Państwu Sejm do niczego nie jest potrzebny. I teraz mówicie, że to ma być bezterminowo? To niedługo nasze dzieci i wnuki będą miały w podręcznikach historii taką definicję: Sejm – zespół budynków w centrum Warszawy o ciekawej ar-

**Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska**

chitekturze niedaleko kościoła pw. św. Aleksandra. I tyle będzie o Sejmie. *(Oklaski)* I tak chcecie? Nie ma na to naszej zgody. Wytrzymaliśmy te parę miesięcy i jeśli odmrażamy wszystkie dziedziny życia gospodarczego i społecznego, to Sejm należy odmrozić *(Dzwonek)* w pierwszej kolejności. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję, pani poseł.

Pan poseł Marek Rutka zaprezentuje stanowisko klubu Lewica.

Bardzo proszę.

**Posel Marek Rutka:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W poczuciu odpowiedzialności za zdrowie i życie Polaków klub Lewica od samego początku stanu zagrożenia epidemicznego i późniejszego stanu epidemii wspierał wszystkie działania rządu zmierzające do ograniczania skutków rozprzestrzeniania się COVID-19.

Z tego też względu, w poczuciu odpowiedzialności za życie i zdrowie posłów i posłanek, a także w trosce o zapewnienie ciągłości funkcjonowania Sejmu, przychylił się do wniosku o wprowadzenie do działu III regulaminu Sejmu możliwości odbywania posiedzeń Sejmu, komisji i podkomisji sejmowych z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość.

*(Głos z sali: To był błąd.)*

Wyrażenie zgody na taki tryb pracy Sejmu było z naszej strony gestem dobrej woli. Nie oznacza to jednak, że nie mieliśmy obaw przed podjęciem takiej decyzji. Mamy bowiem świadomość, że Prawo i Sprawiedliwość w praktyce bardzo ostrożnie gospodaruje prawem, a tym bardziej sprawiedliwością.

Są jednak w życiu sytuacje nadzwyczajne, w których odpowiedzialne siły polityczne, rzeczywiście dbające o dobro obywateli i obywaterek wnoszą się ponad doraźne, partykularne interesy, słupki poparcia czy spokojny sen prezesa. Sądziłyśmy, że w obliczu bezprecedensowego zagrożenia pandemią COVID-19 wyciągnięta przez nas w geście dobrej woli ręka spotka się z życzliwym i pełnym zrozumienia przyjęciem, a tymczasem ona nie raz została dotkliwie pogryziona, i tylko z niewielką satysfakcją trzeba przyznać, że nie została odgryziona.

Możliwość odbywania posiedzeń Sejmu, komisji i podkomisji sejmowych z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej niejednokrotnie przekraczała granice dobrego parlamentarnego obyczaju. Posiedzenia komisji zwoływane są z dnia na dzień pod dyktando partii rządzącej, kalendarza wyborczego czy oczekiwań zwykłego posła. W takich warunkach nie da się zaplanować rzetelnej pracy w okręgach, nie da się uczciwie i odpowiedzialnie przygoto-

wać do obrad czy pracy w komisjach. Naprawdę nie wszyscy posłowie i posłanki mieszkają w stolicy czy, precyzyjnie mówiąc, na elitarnym Żoliborzu. Wielu z nas dojazd na posiedzenia Sejmu zajmuje 10 godzin w jedną stronę.

Wiele zastrzeżeń mamy do prac w komisjach. Obserwujemy, że w komisjach podczas głosowań telefonicznie mobilizowani do oddania głosów są posłowie partii rządzącej i dopiero po oddaniu przez nich głosów procedura głosowania jest zakańczana. To nie jest dobra praktyka.

Rząd i minister Szumowski systematycznie odmrażają kolejne sfery życia publicznego. Klienci wrócili do galerii handlowych, uczniowie napisali matury, wierni wrócili do kościołów, żałobnicy – na cmentarze, kibice – na trybuny, a 460 posłów i posłanek *(Dzwonek)* nie może wrócić do pracy, za którą dobrze wynagradzają ich podatnicy.

Lewica stanowczo opowiada się za przywróceniem obrad Sejmu w trybie sprzed epidemii. Jesteśmy to winni wszystkim obywatelom w tych trudnych czasach. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Stanowisko Klubu Parlamentarnego Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15 przedstawi Wysokiej Izbie pan poseł Jarosław Sachajko.

Bardzo proszę.

**Posel Jarosław Sachajko:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Koalicja Polska – PSL – Kukiz15 mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie druku nr 421 dotyczącego zmiany uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. *(Gwar na sali)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Przepraszam bardzo, panie pośle.

Pani poseł, bardzo proszę. Jeśli państwo chcecie się kłócić, to poza salą plenarną. Pozwólm panu posłowi wystąpić i zaprezentować stanowisko klubu.

Bardzo proszę.

**Posel Jarosław Sachajko:**

Przedstawiony druk w obecnym brzmieniu, w lakonicznym trylinijkowym tekście ma zalegalizować dalsze bezterminowe zdalne i ograniczone w swojej formie prowadzenie prac Sejmu.

Wysoka Izbo! Klub Koalicja Polska kilka miesięcy temu poparł zmiany regulaminu umożliwiające zdalne prowadzenie obrad w okresie, terminie zawitym –

**Posel Jarosław Sachajko**

do końca bieżącego miesiąca. Nasza zgoda podyktowana była racjonalną zasadą ostrożności. Wówczas nie wiedzieliśmy, z jakim zagrożeniem mamy do czynienia. Widzieliśmy przerażające relacje z Wuhan, gdzie ludzie umierali na ulicach. Widzieliśmy nieradzącą sobie z dużą liczbą chorych służbę zdrowia we Włoszech.

Obecnie słyszymy z ust polityków partii rządzącej, że epidemia jest opanowana. Odmrażamy gospodarkę, wysyłamy ludzi do urn wyborczych, dlatego nie ma powodu, aby politycy byli dalej traktowani jak uprzywilejowana kasta. W tym miejscu należy powiedzieć, iż parlament w trakcie ostatnich miesięcy był traktowany wyjątkowo. Przed obradami Sejmu budynki sejmowe były odkażane, a posłowie mieli mierzoną temperaturę. Takiego traktowania nie doświadczyły miliony Polaków, czego pokłosiem jest tragiczna sytuacja w śląskich kopalniach, a właściwie w całym województwie.

Obecnie Sejm pracuje w formie szczątkowej. Nie pracują zespoły parlamentarne, na posiedzenia komisji nie jest wpuszczana strona społeczna, a same posiedzenia komisji są zwoływane sporadycznie. Przedstawie konkretny przykład. Jeśli chodzi o komisję rolnictwa, to do dnia dzisiejszego odbyło się 15 posiedzeń, a w ubiegłej kadencji w identycznym okresie odbyło się 50 posiedzeń, czyli ponad trzy razy więcej.

Reasumując, nie wyrażamy zgody na dalsze pozorowanie prac Sejmu, dlatego składam wniosek o odrzucenie tego projektu w pierwszym czytaniu. Dziękuję.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

I stanowisko Koła Poselskiego Konfederacja w pierwszej kolejności przedstawi pan poseł Krystian Kamiński.

Bardzo proszę.

**Posel Krystian Kamiński:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Rozmawiamy dzisiaj o projekcie, który ma przedłużyć działanie nowego regulaminu Sejmu. Dlaczego w momencie odmrażania gospodarki, uspokajania obywateli i wracania do normalnego życia posłowie mają być inaczej traktowani i nie muszą wracać do normalnego trybu pracy? Odpowiedź jest prosta: ponieważ Prawu i Sprawiedliwości taki sposób zdalnego procedowania jest na rękę. Wszyscy wiemy, że nie jesteście w stanie upilnować swoich posłów, którym nie chce się przyjeżdżać na posiedzenia Sejmu, którym nie chce się przyjeżdżać na posiedzenia poszczególnych komisji, którym odpowiada to, że wystarczy zalogować się do systemu, kliknąć w ikonkę i pełna wypłata wpłynie na konto. Nawet nie muszą oni oglądać obrad Sejmu czy komisji. Tylko czy tak ma wyglądać praca pol-

skich parlamentarzystów? Zdaniem Konfederacji zdecydowanie nie.

Przytoczę w tym momencie sytuację, które miały miejsce na posiedzeniach Komisji Spraw Zagranicznych. W ostatnim czasie mieliśmy rozmawiać o kilku umowach międzynarodowych oraz opiniować przyszłych polskich ambasadorów. Na 29 posłów w posiedzeniach komisji na miejscu brało udział 4, w porwach do 7 posłów. I tylko oni zabierali głos. System Polcom, dzięki któremu posłowie teoretycznie mogą brać udział zdalnie w posiedzeniach, działa wybiórczo. Na przykład jak pani poseł Lichocka chciała zdalnie zabrać głos, to nie mogła tego zrobić w systemie, tylko musiała skontaktować się telefonicznie, zadzwonić do osoby, która pracuje przy posiedzeniach komisji, i ta osoba przyłożyła telefon do mikrofonu, aby pani poseł mogła się wypowiedzieć. Istny Monty Python.

Czy tak ma wyglądać poważna debata nad bardzo istotnymi tematami? To jest kpina z parlamentarizmu, ale również z Polaków, ponieważ w ich interesie powinniśmy pracować, a nie siedzieć w domu. Dodatkowo uniemożliwia się udział w komisjach stronie społecznej i ekspertom w danych dziedzinach, co prowadzi do zaniżenia poziomu debaty. Obecne brzmienie regulaminu służy pani marszałek do ograniczania czasu wypowiedzi z mównicy. Drastycznym tego przykładem było przeznaczenie zaledwie kilku minut na przedstawienie obywatelskich projektów ustaw o ochronie życia poczętego bądź przeciwko ustawie 447, pod którymi podpisały się setki tysięcy, a nawet miliony Polaków.

Odrzucmy to wygodnictwo zdalnego udziału w posiedzeniach, reglamentacji Sejmu i wróćmy do normalnej pracy, prowadząc normalną debatę dla dobra wszystkich Polaków. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Przechodzimy do pytań.

(*Posel Janusz Korwin-Mikke*: Ja tylko, pani marszałek, w kwestii sprostowania.)

Ale, przepraszam bardzo, sprostowania wobec... Przecież pan poseł...

(*Posel Janusz Korwin-Mikke*: W kwestii sprostowania, dobrze?)

Ale nie, pan poseł nie zabierał głosu, więc co tutaj prostować. Przepraszam bardzo.

Przechodzimy do pytań.

(*Posel Janusz Korwin-Mikke*: Ale zostałem tutaj obrażony.)

(*Posel Barbara Bartuś*: Sprostować można własną wypowiedź, panie pośle.)

Przechodzimy do pytań.

Wyznaczam czas na zadanie pytania – 1 minuta. Zamykam listę.

Jako pierwsza pytanie zada pani poseł Maria Małgorzata Janyska, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.



**Posel Maria Małgorzata Janyska:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam pytanie do pani poseł wnioskodawcy. Jaki miernik epidemii sugeruje utrzymanie zdalnych posiedzeń Sejmu? Tak jak napisaliście państwo w projekcie uchwały, chcecie, aby utrzymało się bezterminowo zdalne posiedzenie Sejmu, dlatego że obowiązuje stan epidemii. Mowa o stanie epidemii, o którym nasz dzielny premier Morawiecki i dzielny minister Szumowski mówią, że go nie ma, krzywa się wypłaszczyła. Odmrożono galerie handlowe, odmrożono bardzo wiele dziedzin życia społecznego i gospodarczego, wpuszczono tam Polaków. Czy tam się nie dba o bezpieczeństwo i zdrowie Polaków, a tak strasznie dba się o bezpieczeństwo i zdrowie posłów? Chcemy pracować normalnie, tak jak pracują wszyscy Polacy. Wy chcecie wywyższać się nad Polaków, a my nie. My chcemy pracować normalnie i rzetelnie.

Dlaczego chcecie, żeby były zdalne posiedzenia? Bo nie chcecie, żeby opozycja miała głos, żeby opozycja była aktywna. Jak wam się nie chce pracować, to zdajcie mandaty, a dajcie pracować tym, którzy chcą solidnie i rzetelnie pracować. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pytanie zada pani poseł Paulina Matysiak, klub Lewica.

Bardzo proszę.

**Posel Paulina Matysiak:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Posłanki! Panowie Posłowie! Biorąc pod uwagę ciągle rozwijającą się epidemię koronawirusa w Polsce i nieporadność rządzących w jej zwalczaniu, nie dziwi umożliwienie zdalnych posiedzeń Sejmu, ale, proszę państwa, to nie jest uzasadnienie dla zwoływania posiedzeń komisji przez marszałek, a nie przez poszczególnych przewodniczących. Jak pokazały ostatnie 4 miesiące, taki zapis praktycznie blokuje rzetelną pracę nad ustawami. Posiedzenia komisji zwoływane są w ostatniej chwili, raz na kilka miesięcy. Wczorajszy przykład – Komisja Polityki Senioralnej zebrała się po raz pierwszy od połowy lutego wczoraj, na 15 minut. Nikogo nie obchodzi zakażenia w DPS-ach, trudna sytuacja seniorów. 15 minut poświęcono wczoraj na obrady Komisji Polityki Senioralnej. Nie chcę już nic mówić o tym, że jeśli nie ma posiedzeń komisji, nie mogą głosu zabrać także osoby, które pracują w organizacjach społecznych. Te rozwiązania nie usprawniają pracy komisji, tylko ją marginalizują, a chyba nie o to nam chodzi. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Dobromir Sośnierz, koło Konfederacja. Bardzo proszę.

**Posel Dobromir Sośnierz:**

Od 6 czerwca na mocy zarządzenia ministra Głińskiego bodajże otwarte są już, normalnie pracują w Polsce cyrki. Nie rozumiem, dlaczego robimy ten wyjątek dla naszej Wysokiej Izby. Wydaje mi się, że powinniśmy już, jak wszyscy obywatele, móc pracować normalnie. Ja nie jestem przeciwnikiem nowoczesności – jeśli ktoś bardzo chciałby pracować zdalnie, to obojętnie nie miałbym z tym problemu – natomiast nie rozumiem, dlaczego nie możemy zapraszać gości na posiedzenia komisji, nie możemy zapraszać ekspertów na posiedzenia zespołów, komisji itd., itd. Poseł Dziambor wykorzystał te zdalne posiedzenia do tego, żeby kłaść tablet na bieżni, i tam schudł o 15 kg, ale do czego wy potrzebujecie jeszcze tego czasu? Prosiłbym o wyjaśnienia. Dlaczego nie możemy spotykać się na miejscu i dlaczego nadal nie jest dopuszczany czynnik społeczny do Sejmu, mimo że właściwie wszędzie obostrzenia są już w tej chwili zdjęte, a wdramy w całym kraju de facto model szwedzki? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Gabriela Lenartowicz, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Posel Gabriela Lenartowicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ta dzisiejsza nasza niby-debata tak naprawdę potwierdza tylko to, że nigdy nie chodziło o zdalne czy elektroniczne obradowanie, a COVID był tylko pretekstem. Tak naprawdę chodziło i chodzi o to, żebyśmy nie tyle mieli Sejm niemy, ile Sejm na smyczy, nawet jeśli bezprzewodowej, Sejm na pilota sterowanego z Nowogrodzkiej. To też nie obojętnie, bo nie sądzę, że szeregowy poseł jest tak cyfrowo zaawansowany.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Pani poseł...

**Posel Gabriela Lenartowicz:**

I to jest prawda o tym waszym projekcie, zwłaszcza że przypominamy sobie, nie było to tak dawno, że pierwotnie to miało być rozwiązanie właśnie terminowe. To była umowa dżentelmeńska ze strony opozycji, że zgodzimy się wtedy, kiedy będzie potwierdzenie, że to jest krótkotrwałe. I co? Wyszło szydło z worka. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Paweł Krutul, klub Lewica.

Bardzo proszę.

**Posel Paweł Krutul:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przyjęte zmiany w zakresie umożliwienia wykorzystywania środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość miały swój cel i nie ulega wątpliwości, że było to potrzebne rozwiązanie w momencie wzrostu zakażeń. Ale, proszę państwa, moi wyborcy, jak pewnie i państwa, głosowali na mnie w województwie podlaskim i niczym się nie różnimy od fryzjerek, kosmetyczek, lekarzy. Powinniśmy pracować w miejscu pracy, do czego zostaliśmy wybrani. Lewica jest za tym, żebyśmy pracowali już tylko i wyłącznie w Sejmie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Krzysztof Piątkowski, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Posel Krzysztof Piątkowski:**

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Mówicie państwo z tej trybuny, że tak długo, jak długo zachodzić będą wymienione w ustawie przesłanki, Sejm będzie obradować zdalnie. Czyli jak? Czyli marszałek będzie decydował, ile osób, ilu polskich posłów będzie mogło wejść na salę obrad? Ile osób będzie mogło zabrać głos w dyskusji?

Szanowni Państwo! O jakie przesłanki chodzi? Otóż tą przesłanką, jedyną przesłanką, jest interes polityczny PiS-owskiej większości. To państwo dzisiaj decydujecie o kształcie polskiego parlamentu. Wszyscy, którzy dziś zagłosują za tym, powinni mieć świadomość tego, że przejdą do historii jako ci, którzy ograniczyli rolę i znaczenie polskiego parlamentu i sprowadzili tę rolę do roli parlamentu kanapowego, nieistotnego. Ja nie zostałem wybrany na kanapowego posła, tylko na posła, który ma reprezentować w sposób właściwy interes swoich wyborców. Będziemy głośno krzyczeć, kto jest odpowiedzialny za to, że niszczyte państwo polski parlament. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Bartłomiej Sienkiewicz, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Posel Bartłomiej Sienkiewicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo Posłowie! Nie pytajcie się, dlaczego to jest wprowadzone. Nie pytajcie się, dlaczego nie można przypro-

wadzić do Sejmu ekspertów, dlaczego to marszałek Sejmu odebrał przewodniczącym komisji zdolność zwoływania posiedzeń poszczególnych komisji. Nie pytajcie się o takie szczegóły. Zdajmy sobie sprawę na tej sali z jednej rzeczy: tak jak COVID-19 wyniszcza płuca ludzkie w wyniku patogenu, tak Zjednoczona Prawica pod sztandarami Jarosława Kaczyńskiego wyniszcza płuca demokracji, jakimi jest parlament. To jest istota tego zabiegu. *(Oklaski)* I chcę wam powiedzieć, państwo ze Zjednoczonej Prawicy, że nie chodzi o to, że to zostanie zapamiętane, ale chcę wam tu powiedzieć, że kiedyś przywrócimy normalny parlamentaryzm. I nie zniszczycie demokracji. *(Oklaski)*  
*(Głos z sali: Brawo!)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Robert Obaz, klub Lewica.

Bardzo proszę.

**Posel Robert Obaz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani sprawozdawca dosyć mocno się uśmiecha. No niestety, tak, wprowadziliście, oszukaliście państwo nas wszystkich...

*(Posel Barbara Bartuś: Uśmiecham się, bo nie przeczytał pan w ogóle projektu.)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Pani poseł...

**Posel Robert Obaz:**

Do mnie pani mówi? Ja przeczytałem.

Oszukaliście państwo nas wszystkich. Nie tylko nas, parlamentarzystów, ale również naród. Paniom czy panom pracującym w marketach, fryzjerkom, fryzjerom każecie iść normalnie do pracy, a nam blokujecie możliwość normalnej pracy. Jestem w dwóch komisjach. Wczoraj po 3 miesiącach mieliśmy zwołane posiedzenie jednej z nich, które trwało 15 minut. Wnioskowaliśmy o powołanie podkomisji do spraw DPS-ów. Powiedzieliście państwo, że sytuacja w DPS-ach jest super. Mam pismo, które otrzymałem od pani marszałek.

Dlaczego nie chcecie pozwolić, żebyśmy mogli normalnie pracować *(Dzwonek)*, żebyśmy mogli procedować nad tym, czego ludzie od nas oczekują? Dziękuję.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Klaudia Jachira, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Posel Klaudia Jachira:**

Szeregowy Pośle Kaczyński! Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przychodząc do Sejmu, naiwnie miałam

**Posel Klaudia Jachira**

nadzieję na to, że zobaczę tu prawdziwy parlamentaryzm, bo przecież samo słowo pochodzi od francuskiego słowa „parler”: mówić, rozmawiać. Jeżeli po coś powinniśmy siedzieć tutaj do nocy, to nie po to, żeby wasze ustawy przechodziły w 1 dzień bez konsultacji społecznych, ale właśnie po to, by dyskutować do woli, by w wyniku tych dyskusji ustanawiane było jak najlepsze prawo. W zamian tego, pod przykrywką pandemii i z powodu wątpliwej jakości głosowania zdalnego, zobaczyłam zupełne tego zaprzeczenie.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Pytanie. Pytanie, pani poseł.

**Posel Klaudia Jachira:**

Istny Sejm niemy. Brak możliwości zadawania pytań, pustki na sali plenarnej...

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Właśnie może pani zadać pytanie, pani poseł.

**Posel Klaudia Jachira:**

Będzie pytanie, mam czas.

W tym samym czasie w mniejszych salach siedzieliśmy stłoczeni po kilkadziesiąt osób. Partia rządząca wykorzystała epidemię, by nawet Sejm sprowadzić do jego parodii: cicho, szybko, bez mediów, a posłanki i posłowie zostali sprowadzeni do zdalnych maszynek do głosowania. Czy naprawdę chcemy ten stan, zdalny Sejm niemy przedłużyć... (*Dzwonek*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

**Posel Klaudia Jachira:**

...i pokazywać całemu światu, jak źle jest w Polsce ustanawiane prawo? (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję.

**Posel Klaudia Jachira:**

Było pytanie.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Pani poseł Urszula Zielińska, Koalicja Obywatelska. Bardzo proszę.

**Posel Urszula Zielińska:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Obecny parlament, działający na podstawie regulaminu, którego obowiązywanie chcecie państwo przedłużyć, to fasada parlamentaryzmu. Dyskusje nad projektami są żałośnie fasadowe. Pani marszałek redukuje debaty do 3 minut i trzech pytań na klub. Pani marszałek non stop obchodzi regulamin, skracając do zera czas na zapoznanie się z projektami. Posiedzenia komisji są fasadowe, od marca praktycznie się nie odbywają. Komisja wodna nie zajęła się planem „Stop suszy!”, komisja energii nie zajmuje się dramatyczną sytuacją w kopalniach, członkowie komisji odpowiedzialnej za klimat na oczy nie widzieli ministra klimatu. Może ktoś wie, gdzie jest minister klimatu?

(*Głos z sali: Tam, gdzie minister finansów.*)

Może ktoś go widział? A przecież posiedzenia zdalne teoretycznie mają umożliwić i dyskusję, i same posiedzenia komisji. Dlaczego one się nie odbywają? Czy przedłużając trwanie, obowiązywanie tego regulaminu w nieskończoność chcecie państwo w nieskończoność przedłużać fasadowość polskiego parlamentaryzmu? Z tego miejsca mówię: mamy dość fasadowości polskiego parlamentaryzmu. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję, pani poseł.

Pani poseł Elżbieta Gapińska, Koalicja Obywatelska. Bardzo proszę.

**Posel Elżbieta Gapińska:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam dość. Mam tak samo demokratyczny mandat jak każdy inny poseł z PiS-u. Zostałam wybrana głosami moich wyborców i powinnam mój mandat realizować w sposób niezawisły, demokratyczny i niczym nieograniczony.

(*Głos z sali: Wolny, tak jest.*)

Tymczasem państwo mi go bardzo ograniczacie. Mam dość tego, że nie mogę wejść na salę sejmową.

(*Głos z sali: Gdzie pani jest teraz?*)

Nie mogę zadawać pytań, bo państwo ograniczacie liczbę pytań.

(*Posel Barbara Bartus: To nie jest wiec, tylko sala sejmowa.*)

Mało tego, państwo jeszcze skracacie nam czas zadawania pytań i do tego, proszę państwa, przerywacie nie tylko w połowie zdania, lecz również czasami nawet w połowie słowa. Mam tego dość. Chcę realizować swój mandat poselski tak jak każdy inny



**Posel Elżbieta Gapińska**

poseł. Parlament nie może być zamknięty dla posłów. Parlament jest właśnie po to, żebyśmy tutaj się spotykali, ścierali podczas dyskusji i tworzyli dobre prawo. Jak mamy się spotykać, skoro jesteśmy (*Dzwonek*) aktywni tylko w Internecie? Mamy tego dosyć. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję, pani poseł.

Pan poseł Mirosław Suchoń, Koalicja Obywatelska. Bardzo proszę.

**Posel Mirosław Suchoń:**

Szanowni Państwo! Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Tak, mamy dość. Mamy dość ograniczania posłom możliwości wykonywania normalnej pracy. Mamy dość blokowania dostępu do sali plenarnej. Mamy dość blokowania posiedzeń komisji. Mamy dość braku możliwości pracy zespołów. Mamy dość ograniczania wystąpień posłów w Sejmie. Mamy dość blokowania udziału strony społecznej w pracach parlamentu. I mamy dość ograniczania dyskusji nad przepisami, które dotyczą wszystkich Polaków.

(*Głos z sali: Kto blokował mównicę?*)

Mamy dość tego reżimu, który niszczy polski parlamentaryzm. I mam jedno pytanie: Czy wy w PiS-ie nie widzicie, że Polacy też mają tego wszystkiego serdecznie dość? Nie widzicie tego?

(*Głos z sali: Czemu blokował mównicę?*)

Dlaczego nie słuchacie suwerena? Ludzie też mają tego dosyć. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

I ostatnie pytanie zada pani poseł Paulina Hennig-Kloska, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

(*Posel Mirosław Suchoń: Poczytaj, co to jest parlamentaryzm, będziesz wiedział, co niszczysz.*)

Panowie posłowie, bardzo proszę udać się w kuluary, jeśli chcecie rozmawiać.

**Posel Paulina Hennig-Kloska:**

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Czym w praktyce jest zdalny Sejm? Niczym innym jak ograniczaniem naszych praw, które dali nam wyborcy, wybierając nas do parlamentu. Jak wygląda zdalna praca Sejmu? Tak naprawdę jestem posłem Komisji Finansów Publicznych, która w czasie epidemii pracuje non stop, zbiera się praktycznie co tydzień, bo sta-

ła się specjalistą już nie tylko od prawa dotyczącego finansów publicznych, ale również nawet od Kodeksu karnego. I jak wygląda praca w tej komisji? Posłowie siedzą przed swoimi tabletami z takimi karteczkami: proszę o głos – Paulina Hennig-Kloska. (*Oklaski*) A jak nie z tymi, to z takimi: poprawka – Paulina Hennig-Kloska. Czy jest nam udzielany głos? Czy możemy dowolnie składać poprawki, chcąc stanowić dobre prawo? Nie, bo najzwyczajniej jest to tylko i wyłącznie dobra wola przewodniczącego i posłowie Prawa i Sprawiedliwości za każdym razem ten głos dostają, a posłowie opozycji – nie.

(*Głos z sali: Przecież to nieprawda.*)

Mamy dość reżimu parlamentarnego (*Dzwonek*), który tutaj wprowadziliście, który nie ma nic wspólnego z dobrym stanowieniem prawa i z dbaniem o prawa i wolności obywateli. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: I z konstytucją.*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Zamykam...

Aha, o głos prosiła pani poseł Barbara Bartuś.

W imieniu wnioskodawców, rozumiem, odpowie pani na postawione pytania.

(*Posel Barbara Bartuś: Tak.*)

Bardzo proszę.

**Posel Barbara Bartuś:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Trochę logiki w tym wszystkim.

(*Głos z sali: Właśnie.*)

Kilkudziesięciu posłów z mównicy krzychało, że nie może zabrać głosu. Nie było pytań.

(*Głos z sali: Jak nie było?*)

Krzyczeliście, że nie możecie zabrać głosu, krzyczeliście tak samo z sali. Każdy, kto chce i kto może, może uczestniczyć tutaj w pracach Sejmu.

(*Głos z sali: Będziemy krzyczeć coraz głośniejsz.*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Pani poseł, bardzo proszę, jak pani chce pokrzyczeć, to może w kuluary, dobrze?

(*Posel Klaudia Jachira: To jest parlamentaryzm.*)

(*Głos z sali: Ale nie targowisko.*)

**Posel Barbara Bartuś:**

Dokładnie. Bardzo proszę.

Szanowni Państwo! Przepisy działu IIIa obowiązują od 26 marca tego roku. Było dość czasu, żeby się z nimi zapoznać. Szanowni państwo, te przepisy sta-

**Posel Barbara Bartuś**

nowią, że Sejm w trybie zdalnym może – może, nie musi, ale może – być tylko wtedy zwołany, kiedy mamy stan epidemii lub jeden z trzech stanów nadzwyczajnych, które są wymienione w konstytucji.

(*Głos z sali: A kto o tym decyduje?*)

I nie ma takiej możliwości, aby w innym czasie, bez stanu klęski żywiołowej czy bez stanu epidemii, tych przepisów użyć.

(*Głos z sali: No właśnie.*)

Kto decyduje? Decyduje marszałek Sejmu po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów. Tak, bo marszałek organizuje prace Sejmu. I tylko w tych sytuacjach – stanów nadzwyczajnych wymienionych w konstytucji i stanu epidemii...

(*Głos z sali: Nie stan epidemii, tylko...*)

...określonego ustawą z 2008 r.

Szanowni Państwo! Mielicie czas pokrzyknąć sobie z mównicy. Pozwólcie, że odpowiem wam na pytania, ponieważ tak naprawdę było to krzyknienie tylko po to, żeby pokrzyknąć, natomiast nie rozumiecie, że jeżeli chodzi o...

(*Głos z sali: Pani ma problem ze zrozumieniem.*)

...możliwość dostępu do pracy, to te przepisy na to pozwalają.

Szanowni Państwo! Gdy była sytuacja bardzo trudna, były ograniczenia tutaj, na sali sejmowej, tak żeby było mniej osób. Wtedy były ograniczenia i były też zapewnione sale komisyjne, tak że każdy poseł, który chciał, mógł przyjechać, mógł brać udział w posiedzeniu. W tej chwili, skoro sytuacja w Polsce się poprawiła...

(*Głos z sali: Poprawiła się?*)

...to wiecie państwo, że wchodzi każdy poseł, który chce wejść.

(*Głos z sali: No właśnie.*)

(*Głos z sali: Nie, nie wchodzi każdy poseł.*)

Nie wiem, bo ja nie jestem sprawdzana już od jakiegoś czasu, gdy wchodzi tutaj. (*Poruszenie na sali, oklaski*)

(*Głosy z sali: Aaa...*)

(*Głos z sali: Cała prawda.*)

Szanowni Państwo! Jednak jesteście na tej sali.

A do pani poseł Jachiry: pamiętam taki filmik, kiedy pani się naigrywała, jaki to Sejm polski jest zacofany, że nie można elektronicznie. To niech pani się zdecyduje, czy pani chce elektronicznego głosowania, czy nie.

(*Posel Klaudia Jachira: Prawdziwego, nie parodii.*)

Szanowni Państwo! Gdyby nie to, że wprowadzono te rozwiązania do regulaminu, nie udałooby się uchwalić żadnych tarcz antykrzysowych. To dzięki temu, że mieliśmy takie rozwiązania, mogliśmy tak procedować.

Jeszcze raz podkreślę: ten artykuł dotyczy zniesienia...

(*Głos z sali: Czytaliśmy.*)

...ten art. 2 tamtej uchwały dotyczy zniesienia całego działu, czyli przepisów regulujących sytuacje takie jak sytuacja, którą mamy teraz. Dlatego wno-

simy o skreślenie tego czasowego ograniczenia, co nie znaczy, że zawsze Sejm będzie mógł tak obradować...

(*Posel Krzysztof Piątkowski: A stanu epidemii można nie odwołać.*)

...tylko w sytuacji epidemii...

(*Posel Krzysztof Piątkowski: Epidemia już się nigdy nie skończy teraz.*)

...i w sytuacji nadzwyczajnej, czyli jeśli np. za rok wróciłaby epidemia albo stałoby się tak, że byłaby ogłoszona klęska żywiołowa. I wtedy byłaby możliwość zastosowania tych przepisów. To nie znaczy, że przepisy tego działu mogą być w dowolnym momencie stosowane. Dlatego prosimy o to, żeby po prostu skreślić ograniczenie czasowe, zostawić to w regulaminie po to, żeby, jeżeli kiedyś byłaby taka sama sytuacja, jaka nas spotkała w tym roku, takie przepisy móc...

(*Głos z sali: To można zawsze zrobić.*)

...zastosować, żeby móc uchylać ustawy, które są tak bardzo potrzebne.

(*Głos z sali: Będzie wiecznie.*)

Szanowni Państwo! Stan epidemii... Zachorowania się wypłaszczyły.

(*Posel Maria Małgorzata Janyska: No i co?*)

To nie znaczy, że nie może się tak zdarzyć, że ktoś z państwa za tydzień będzie w kwarantannie i nie będzie mógł przyjechać na posiedzenie Sejmu. Dzięki tym przepisom posłowie z PSL-u będący w kwarantannie mogli brać udział w pracach Sejmu, czyli głosować, bo to jest nasze podstawowe prawo. I tak samo ministrowie, nasi posłowie w sytuacji bycia w kwarantannie mogli nie być wyłączeni z możliwości brania udziału w posiedzeniach, głosowaniach, a to jest nasze prawo.

(*Głos z sali: I też prawo asystentów ministrów.*)

Jeżeli tych przepisów by nie było, ci posłowie, którzy byliby objęci kwarantanną, tego prawa zostaliby pozbawieni.

Konfederacja powiedziała, że komuś się nie chce. (*Dzwonek*) Jakoś jesteśmy tu wszyscy na sali.

(*Posel Maria Małgorzata Janyska: Wszyscy? No, nie wszyscy.*)

A Konfederacja to jest chyba ten klub...

Zadawali pytanie, Konfederacja zadawała pytanie, więc odpowiadam.

Chyba Konfederacji najbardziej się nie chce, bo chyba jest liderem w zgłaszaniu wniosków o przerwę.

Dlatego też jeszcze raz, szanowni państwo, proszę o przemyślenie. Nie można tych przepisów zastosować w innej sytuacji. To jest tylko dopuszczenie – pani marszałek może dopuścić tryb zdalny, ogłosić jego stosowanie na posiedzeniu, jeżeli mamy któryś ze stanów nadzwyczajnych lub stan epidemii, tak jak w tej chwili. I jeżeli stan epidemii się zakończy...

(*Głos z sali: Dlatego się nie zakończy, będzie już zawsze.*)

...te przepisy nie będą mogły być używane, ale jeżeli za rok, za 2, za 5 lat stałoby się tak, że jakiś stan nadzwyczajny zostanie ogłoszony, mielibyśmy gotowe przepisy, nie musielibyśmy wtedy myśleć, jak ma obradować Sejm. Myślę, że to jest dobre, nowoczesne rozwiązanie i, choć były pewne problemy, ono się sprawdziło.

## Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo.

## Posel Barbara Bartuś:

Dlatego jeszcze raz państwa proszę. Dla nas wszystkich, dla nas, parlamentarzystów, którzy chcą pracować, jest to dobre rozwiązanie. Chodzi o to, żeby każdemu dać możliwość uczestnictwa, temu posłowi, który jest w kwarantannie, też. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.  
Zamykam dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wnioski o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu...

*(Poseł Barbara Bartuś: Ja chętnie odpowiem na pytanie. Ja chętnie wrócę, ale czas mi się skończył.)*

*(Poseł Maria Małgorzata Janyska: Trzeba było nie politykować, tylko odpowiedzieć na pytanie.)*

Panie posłanki, jeśli chcecie jeszcze porozmawiać, to zawsze jest okazja w kularach, dobrze? Ja już zamknęłam dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wnioski o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu uchwały oraz o przystąpienie niezwłocznie do drugiego czytania.

Do głosowania nad tymi wnioskami przystąpimy w bloku głosowań.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (druk nr 388).**

Proszę sekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury pana Rafała Webera o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

Bardzo proszę, panie ministrze.

## Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Rafał Weber:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić projekt zmian bardzo długo oczekiwanych przez właścicieli pojazdów samochodowych, projekt zmian, które z jednej strony przyczynią się do likwidacji pewnych obowiązków administracyjnych, ale z drugiej strony przyczynią się również do likwidacji pewnych obowiązków związanych z opłatami, z finansami, które w tej chwili są obowiązkowym elementem, kosztem poniesionym przez właścicieli pojazdów samochodowych.

Szanowni Państwo! Na wstępie tego swojego wystąpienia chcę bardzo gorąco podziękować w imieniu pana ministra Andrzeja Adamczyka wszystkim tym,

którzy współpracowali z resortem infrastruktury przy tworzeniu tego pakietu zmian. Bardzo gorąco dziękuję panu ministrowi Markowi Zagórskiemu, ministrowi cyfryzacji, oraz całemu zespołowi Ministerstwa Cyfryzacji, który też swoim wkładem, swoją chęcią zmian w tym zakresie przyczynił się do powstania tego projektu ustawy. Bardzo gorąco dziękuję również ministrowi spraw wewnętrznych i administracji panu Mariuszowi Kamińskiemu, wiceministrowi panu Pawłowi Szefernakerowi, ponieważ właśnie w tym trójkącie resortów ustalaliśmy te najważniejsze rzeczy, najważniejsze kwestie związane z tym projektem.

Drodzy Państwo! Zostały mi 3 minuty 30 sekund na to, aby przedstawić najważniejsze założenia tego projektu. Oczywiście nie uczynię tego, bo tego czasu jest za mało. Mam nadzieję, że będziemy mogli szerzej, głębiej na ten temat rozmawiać w sejmowej Komisji Infrastruktury. Oczywiście jesteśmy do państwa dyspozycji, jeśli chodzi o odpowiedzi na pytania, które pojawiają się za chwileczkę zarówno w wystąpieniach klubowych, jak i w wypowiedziach poszczególnych posłów.

Natomiast bardzo krótko o tych najważniejszych zmianach, o tych najważniejszych korzyściach dla właścicieli pojazdów w Polsce.

Drodzy Państwo! Likwidujemy obowiązek posiadania karty pojazdu, likwidujemy obowiązek posiadania nalepki, pozwalamy na to, aby stare tablice rejestracyjne mogły być niezmienniane, mogły być przypisywane do właściciela, który rejestruje samochód w Polsce, tak aby ten numer rejestracyjny cały czas mógł iść za nim. Jest to oczywiście związane z ułatwieniem administracyjnym, ale także z brakiem opłat, które są związane z wymianą tablic rejestracyjnych.

Kolejna zmiana, bardzo istotna: prawo jazdy zostaje w domu. Nie będzie obowiązku posiadania przy sobie, kierując samochodem, prawa jazdy i okazywania go w trakcie kontroli drogowej. Te wszystkie elementy będą zawierane w systemie elektronicznym. W razie kontroli czy to policjant, czy to inspektor Inspekcji Transportu Drogowego będzie mógł w systemie odszukać, czy faktycznie osoba kierująca pojazdem posiada uprawnienia do tego, aby kierować pojazdem, czy to do 3,5 t, czy to później pojazdem ciężkim.

Umożliwiamy czasową rejestrację w miejscu zakupu samochodu. Nowy właściciel pojazdu będzie miał możliwość czasowej rejestracji pojazdu przez organ rejestrujący właściwy dla miejsca zakupu pojazdu. Dzięki temu w przypadku konieczności przejazdu pojazdu z miejsca jego zakupu oraz... lub odbioru do miejsca zamieszkania nowy właściciel zarejestrowuje czasowo pojazd u miejscowego, czyli u tego, u którego sobie ustali, wybierze, starosty. Nie będzie już musiał jeździć do miejsca zamieszkania, aby czasowo zarejestrować samochód kupiony w innej części kraju.

*(Poseł Janusz Korwin-Mikke: Dlaczego tylko czasowo?)*



**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Infrastruktury Rafał Weber**

Kolejny ważny element: uporządkowanie rejestracji wywożonych pojazdów w przypadku wydania pozwolenia czasowego na wywóz pojazdu za granicę Polski i złożenia przez właściciela pojazdu oświadczenia, że pojazd zostanie wywieziony, organ wyrejestruje ten pojazd z urzędu. To pozwoli uporządkować sytuację, kiedy samochód jest sprzedawany poza granice kraju.

Następny element: rozszerzenie katalogu pojazdów wycofanych czasowo z eksploatacji o samochody osobowe.

Kolejny element: właściciel pojazdu, zmieniając miejsce zamieszkania na terytorium Polski, nie będzie musiał przedstawiać dowodu własności pojazdu, prze rejestrowując swój samochód u innego starosty. Do wniosku o rejestrację wystarczy dowód rejestracyjny z aktualnymi (*Dzwonek*) badaniami technicznymi i nie będzie potrzeby dostarczać do urzędu umowy kupna pojazdu.

Następne ułatwienie: czasowe pozwolenia zostają w domu. Po wygaśnięciu ważności czasowych pozwoleń właściciel nie będzie musiał zwracać nieważnych już dokumentów do urzędu.

Jedenasta zmiana: diler będzie mógł sam zarejestrować nowy samochód w trybie on-line.

Kolejna zmiana – i tutaj usługa Ministerstwa Cyfryzacji – tzw. „Mój pojazd”, czyli umożliwienie generowania i wydruku raportu z udostępnianej przez ministra cyfryzacji usługi „Mój pojazd” i nadanie temu wydrukowi mocy dokumentu potwierdzającego dane zgromadzone w centralnej ewidencji pojazdów. I zmiana jeszcze jedna – dowód rejestracyjny bez miejsca na stemple też będzie cały czas w obrocie.

Szereg bardzo potrzebnych, bardzo istotnych zmian, ułatwień administracyjnych, obciążeń finansowych. Kończymy z anachronizmami, kończymy z opłatami, które w tej chwili są obowiązkowe. Mam nadzieję, że Wysoka Izba w całości poprze ten projekt zmian i razem z nami, razem z rządem Prawa i Sprawiedliwości, z Ministerstwem Infrastruktury, wdroży te nowe przepisy do polskiego porządku prawnego. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: O, Konfederacja też.*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Otwieram dyskusję.

Stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość przedstawi Wysokiej Izbie pan poseł Piotr Król.

Bardzo proszę.

**Poseł Piotr Król:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić stanowisko co do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw, druk nr 388.

Przedstawiany projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw wprowadza szereg ułatwień dla obywateli, w tym zarówno właścicieli pojazdów, jak i przedsiębiorców, oraz zmniejsza w związku z tym odpowiednio zakres zadań i obciążenia administracyjne organów samorządowych. Wśród najistotniejszych propozycji zainicjowanych przez ministra infrastruktury znajdują się następujące regulacje realizujące oczekiwania społeczne. Po pierwsze, projekt umożliwia zachowanie na wniosek właściciela pojazdu dotychczasowego numeru rejestracyjnego pojazdu i zalegalizowanych tablic rejestracyjnych, jeżeli właściciel pojazdu składa wniosek o rejestrację pojazdu, który był zarejestrowany na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Po drugie, znosi obowiązek wydawania karty pojazdu w procesie pierwszej rejestracji pojazdu. Po trzecie, znosi obowiązek przedkładania do rejestracji pojazdu dowodu własności, jeśli od uprzedniej, ostatniej rejestracji pojazdu nie nastąpiła zmiana w zakresie własności pojazdu. Przewidziano również propozycję umożliwienia czasowej rejestracji pojazdu na wniosek właściciela pojazdu w przypadku konieczności przejazdu pojazdu z miejsca jego zakupu lub odbioru również przez starostę właściwego dla miejsca zakupu lub odbioru pojazdu.

Z kolejnych ułatwień, o których warto wspomnieć, najistotniejsze jest zwolnienie z obowiązku posiadania przy sobie i okazywania na żądanie uprawnionego organu kontroli ruchu drogowego dokumentu prawa jazdy. Zmiana ta stanowi kolejne ułatwienie dla obywateli, obok wprowadzonej ustawą z dnia 9 maja 2018 r. o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw możliwości nieposiadania przy sobie dowodu rejestracyjnego lub pozwolenia czasowego. Poza tym umożliwia się rejestrację drogą elektroniczną nowego pojazdu samochodowego przez przedsiębiorcę zajmującego się sprzedażą nowych pojazdów samochodowych w imieniu kupującego. Znosi się również obowiązek wydawania tzw. nalepki kontrolnej. Ponadto w projekcie ustawy zawarto również inne zmiany regulujące na poziomie ustawy obecne rozwiązania systemowe poprawiające legalność obrotu pojazdami i referencyjność danych gromadzonych w CEPiK.

W związku z tymi zmianami w ustawie – Prawo o ruchu drogowym przewidziano również zmiany w innych ustawach, np. w ustawie o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne, ustawie o kierujących pojazdami czy ustawie o recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji.

## Posel Piotr Król

Klub Prawa i Sprawiedliwości zamierza aktywnie wspierać uchwalenie tego projektu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Stanowisko Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska przedstawi Wysokiej Izbie pan poseł Franciszek Sterczewski.

Bardzo proszę.

## Posel Franciszek Sterczewski:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Ministrze! Zaproponowane przez rząd rozwiązania przedstawione w ramach czytanej dzisiaj zmiany ustawy – Prawo o ruchu drogowym spowodować mogą nie tylko dodatkowe problemy dla kierowców, ale także dla urzędów, które zajmują się rejestracją pojazdów.

*(Głos z sali: Ha, ha, ha!)*

Od wielu lat rozmawiamy o cyfryzacji urzędów, która pomogłaby w załatwianiu wielu codziennych spraw. Ostatnie miesiące, czas epidemii, pokazały, jak potrzebne może być przeniesienie procedur do świata wirtualnego. Problem tkwi w tym, że cyfryzacja powinna być wprowadzana w sposób przemyślany i spójny, w przeciwnym razie może przynieść więcej szkód niż pożytku. Doskonale pamiętamy, jaki chaos w urzędach spowodowało wprowadzenie jesienią 2017 r. systemu CEPiK 2.0. W całej Polsce wydziały komunikacyjne zostały sparaliżowane, a petenci tkwili w długich kolejkach. Proponowany projekt ustawy może być powtórką z tej wątpliwej rozrywki.

Na pierwszy rzut oka ustawa wprowadza kilka ułatwień: likwiduje kartę pojazdu, naklejkę kontrolną oraz wprowadza możliwość zachowania tablic rejestracyjnych przy przerejestrowywaniu pojazdu. Ale diabeł tkwi w szczegółach. Pod wieloma względami uciążliwa procedura rejestracji pojazdu pozostanie niezmieniona. Zdecydowanej większości spraw wciąż nie będzie można załatwić od A do Z przez Internet, a wiele zbędnych formalności pozostanie. Dlaczego np. właściciele starych pojazdów nadal będą musieli zjawić się w urzędzie, żeby pokazać swoje tablice rejestracyjne? Trudno więc mówić o prawdziwej cyfryzacji.

Autorzy projektu informują, że wprowadzone rozwiązania znacznie zmniejszą zakres zadań organów rejestrujących pojazdy. To jednak nieprawda, o czym wyraźnie mówią przedstawiciele samorządów. Rozmawiałem z urzędnikami z Wielkopolski. Ostrzegali, że proponowana ustawa może jeszcze bardziej skomplikować ich pracę, ponieważ rozwiązania nie są ze sobą spójne, a poszczególne systemy nie współpracu-

ją ze sobą. Także Związek Powiatów Polskich w skierowanym w lutym br. liście do premiera Mateusza Morawieckiego wzywał do zawieszenia prac nad tą ustawą i ostrzegał przed chaosem w systemie rejestracji pojazdów. Urzędników i urzędniczek czeka ta sama praca, wciąż będą musieli przeprowadzać podobne postępowanie administracyjne i wydawać decyzje o rejestracji pojazdu. Dodatkowo powierzone im zostaną nowe zadania, takie jak chociażby ocena zdolności odnośnie do rejestracji tablic. Dlaczego proponowane są przepisy, które z perspektywy urzędów generują jeszcze większy chaos? Równocześnie ograniczony zostanie dochód jednostek samorządu terytorialnego. W Poznaniu szacuje się, że dochód z rejestracji pojazdów spadnie z 18 do 12 mln zł. Dla wielu mniejszych samorządów może to być poważny problem.

*(Głos z sali: Czyje to są pieniądze?)*

*(Posel Janusz Korwin-Mikke: Nie no...)*

Przed tym także ostrzega Związek Powiatów Polskich. To oznacza ograniczenie liczby etatów i w praktyce dłuższe kolejki w wydziałach komunikacji.

Ograniczenie dochodów samorządowych jest niestety zgodne z polityką rządu, który rzuca polskim miastom kłody pod nogi. To budzi mój zdecydowany sprzeciw. Dlatego mam kolejne pytanie: Jak rząd planuje zrównoważyć ubytek dochodów samorządów?

Obecny system jest niespójny, wymaga prawdziwej reformy. Obawiam się, że proponowane zmiany mogą spowodować, że gąszcz przepisów jeszcze się pogłębi. Kierowcy i urzędnicy zasługują na stworzenie kompletnego rozwiązania, umożliwiającego realizowanie formalności od początku do końca za pomocą jednego systemu. Ustawa w tej formie nie staje na wysokości zadania. Dodatkowo niektóre przydatne rozwiązania są opóźnione przez wyjątkowo długi okres vacatio legis. Czy to oznacza, że ta ustawa jest tylko próbą przypodobania się kierowcom w czasie kampanii prezydenckiej, a tak naprawdę jej wejście w życie chcecie przekładać na święte nigdy? Tak jak regulacje dotyczące PKS-ów, na które czekamy od ilu, 5 lat? Ta ustawa wymaga bardzo istotnych zmian, dlatego klub Koalicji Obywatelskiej jest za skierowaniem jej do dalszych prac w komisji...

*(Posel Janusz Korwin-Mikke: Nie, tylko nie to.)*

...ale pod warunkiem, że dalsze prace będą oparte na dialogu z samorządami, stroną społeczną i ekspertami. Nie zgadzamy się, by prawo było tylko zasłoną dymną, która teoretycznie niektóre kwestie rozwiązuje, a z drugiej strony utrudnia życie kierowców i urzędów. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

I pani poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk ze stanowiskiem klubu Lewica.

Bardzo proszę, zapraszam panią poseł.

**Posel Agnieszka Dziemianowicz-Bak:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Uproszczenie warunków i trybów rejestracji pojazdów to naszym zdaniem słuszne działanie, odpowiednio wdrożone może przełożyć się na odciążenie urzędów i ułatwienie życia obywateli i obywaterek. Zniesienie obowiązku posiadania przy sobie i okazywania prawa jazdy podczas kontroli, posiadania nalepki kontrolnej z numerem rejestracyjnym czy też wprowadzenie możliwości pozostawienia dotychczasowego numeru rejestracyjnego pojazdu przy jego przerejestrowaniu to zdaniem Lewicy sensowne i ułatwiające życie działanie. Dlatego Lewica zgłasza za dalszymi pracami nad prezentowanym projektem ustawy.

Ale omawiając zmiany w Prawie o ruchu drogowym, nie sposób nie przypomnieć o tych, na które naprawę czekają miliony Polek i Polaków. Chodzi o zmiany, które realnie ratowałyby życie. Każdego roku na polskich drogach ginie ok. 3 tys. osób, ponad 35 tys. traci w zdarzeniach drogowych zdrowie. Nie mam wątpliwości, że rząd premiera Morawieckiego jest w pełni świadomy tych smutnych danych. Jest świadomy na tyle, że w listopadowym exposé pan premier bezpieczeństwo ruchu drogowego odmieniał przez wszystkie przypadki i obiecywał istotne zmiany chroniące pieszych i innych słabszych uczestników ruchu drogowego. Te obiecywane zmiany to nie tylko zmiany istotne, ale co ważne, bardzo łatwe i proste do szybkiego wdrożenia. Realne pierwszeństwo pieszych na pasach, ujednolicenie limitów prędkości w terenie zabudowanym, zaostrzenie kar dla bandytów drogowych i odbieranie prawa jazdy za przekroczenie dozwolonej prędkości o 50 km/h czy w końcu przebudowa miejsc niebezpiecznych – to naprawę proste zmiany. Zwłoka w ich wdrażaniu to odmowa ratowania życia tysięcy Polek i Polaków. I o ile ułatwienia procedur rejestracyjnych dla kierowców są sensowne i być może potrzebne, o tyle tak naprawę to ochrona życia i zdrowia powinna być najwyższym priorytetem rządu.

Przez brak obiecanych przez premiera zmian w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego polskie drogi są wciąż jednymi z najbardziej niebezpiecznych w Unii Europejskiej, a w rankingu bezpieczeństwa ruchu drogowego w Unii Polska spadła na trzecie miejsce od końca. Dziś więcej ludzi ginie już tylko na drogach w Bułgarii i w Rumunii. To powinno być wielkim wyrzutem sumienia obecnego rządu, bo pokazuje, że pan premier Morawiecki i rząd Prawa i Sprawiedliwości, podobnie jak rząd poprzedniej ekipy, nie uznają tych koniecznych dla ochrony życia zmian za priorytet.

(*Posel Dobromir Sośnierz: To nie na temat.*)

Do przyspieszenia prac w tym zakresie nie mobilizuje rządu smutna rzeczywistość polskich dróg i regularne informacje o tragediach spowodowanych przez bandytów drogowych ignorujących ograniczenia prędkości czy prowadzących pojazdy po spożyciu

alkoholu. Niestety wciąż nie słychać też o programie inwestycji przebudowy miejsc niebezpiecznych, mimo że taka inicjatywa mogłaby być ważnym elementem planu naprawy życia społecznego i gospodarczego po kryzysie spowodowanym epidemią koronawirusa.

(*Posel Dobromir Sośnierz: Do rzeczy.*)

Wysoka Izbo! Przedłożony przez rząd projekt nowelizacji Prawa o ruchu drogowym nie jest, zdaniem Lewicy, projektem złym. Nasze wątpliwości budzi jednak fakt, że dla obecnego rządu kwestia rejestracji pojazdów ważniejsza jest od ludzkiego życia. W imieniu swoim i Lewicy apeluję do pana premiera, do ministra infrastruktury i do rządu o jak najszybsze procedowanie nad kluczowymi zmianami w Prawie o ruchu drogowym, tymi zmianami, na które naprawę wszyscy czekamy. Dziękuję.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Stanowisko Klubu Parlamentarnego Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15 przedstawi Wysokiej Izbie pan poseł Stefan Krajewski.

Bardzo proszę.

**Posel Stefan Krajewski:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt zaprezentować stanowisko Klubu Parlamentarnego Koalicja Polska – PSL – Kukiz15 dotyczące rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw, druk nr 388.

Czytamy, że celem nowelizacji ustawy są uproszczenia w kontekście oczekiwań społecznych, jeśli chodzi o zmniejszenie kosztów i obciążeń administracyjnych dla posiadaczy pojazdów. W projekcie ustawy proponuje się wprowadzenie rozwiązań, które można by pogrupować. Są to rozwiązania, które będą ułatwiać obywatelom, właścicielom pojazdów, w tym przedsiębiorcom... Chodzi o zmniejszenie obciążeń administracyjnych, też dla organów samorządowych, w związku z liczbą zadań. Nastąpi poprawa warunków legalnego obrotu pojazdami, referencyjności danych gromadzonych w Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców, wprowadzenie przepisów regulujących lub modyfikujących na poziomie ustawy obecne rozwiązania systemowe. Na poziomie ustawy będą uwzględnione wnioski, które już wcześniej pojawiały się na posiedzeniach komisji prawnych w Rządowym Centrum Legislacji. Będą wprowadzone odpowiednie przepisy materialne, jeśli chodzi o sprawy regulowane obecnie w przepisach wykonawczych.

Ten cały pakiet ma oczywiście ułatwiać, przyspieszać wszystko, ale tak jak już tu niejednokrotnie się przekonaaliśmy, kiedy zaczynacie porządkować, tym więcej wprowadzacie wszędzie bałaganu i chaosu.



## Posel Stefan Krajewski

I tutaj już do tej zmiany odniósł się Związek Powiatów Polskich, który powiedział, że projekt w przedłożonym kształcie nie był opiniowany przez Komisję Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego, co stanowi naruszenie przepisów ustawy z dnia 6 maja 2005 r. o Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego oraz o przedstawicielach Rzeczypospolitej Polskiej w Komitecie Regionów Unii Europejskiej. Równocześnie należy dodać, że poprzednia wersja projektu została negatywnie zaopiniowana przez Zespół do Spraw Infrastruktury, Rozwoju Lokalnego, Polityki Regionalnej oraz Środowiska.

Trudno mówić o tym, że to będzie zmniejszona ilość zadań dla organów rejestrujących pojazdy, skoro, jak już wcześniej wskazywano, organ będzie musiał oceniać zgodność tablic rejestracyjnych, będzie także musiał wykonywać czynności związane z rejestracją tych pojazdów. Będą oczywiście obywatele zmuszeni i tak dwukrotnie udać się do urzędu. Znając życie, to i tak urzędnicy będą prosić o te dane i właściwe dokumenty. To jest tak jak z e-dowodem, który wszędzie ma działać. Okazuje się, że w urzędach, w bankach jesteśmy proszeni, żeby jednak wyjąć z kieszeni dowód i fizycznie go okazać. To jest tak jak w polskiej komedii „Kogel-mogel”: łazienka jest, bo co by powiedzieli, że u nas łazienki nie ma? A więc po co wprowadzamy? Po to, żeby pokazać, że to będzie elektronicznie, że to wszystko zadziała, a później i tak wszystko będzie funkcjonować oczywiście i w wersji elektronicznej, i w papierowej.

Jeżeli mówimy też o tych kwestiach ważnych, to należałoby też uwzględnić to, co zgłasza środowisko. Tu chociażby StowarzyszenieKomisow.pl mówi o tym, żeby udostępnić możliwość rejestracji pojazdów przez Internet wszystkim obywatelom i przedsiębiorcom, a nie tylko salonom samochodowym, żeby zastąpić obowiązek rejestracji pojazdu w ciągu 30 dni od sprowadzenia z terytorium państwa członkowskiego Unii Europejskiej obowiązkiem tylko zgłoszenia nabycia pojazdu i umożliwić posługiwanie się profesjonalnym dowodem rejestracyjnym i profesjonalną tablicą rejestracyjną również w przypadku wykonywania przez podmioty uprawnione jazd próbnych samochodami niezarejestrowanymi wcześniej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej bądź samochodami osobowymi przeznaczonymi do sprzedaży i wycofanymi czasowo z ruchu. Dlatego też ważne jest, żeby każdy z Polaków miał możliwość chociażby wyrejestrowania auta, zawieszenia na jakiś czas, niepłacenia ubezpieczenia, kiedy z tego auta nie korzysta.

Dlatego też stanowisko Koalicji Polskiej – PSL – Kukiz15 będzie takie, żeby skierować ten projekt do pracy w komisjach i zgłosić tam odpowiednie poprawki, jeśli takie poprawki się pojawiają. Bo całość kształt ma to poprawić. Oby tak się stało, będziemy temu kibicować. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo.

Stanowisko Koła Poselskiego Konfederacja przedstawi pan poseł Dobromir Sośnierz.

Bardzo proszę.

## Posel Dobromir Sośnierz:

To chyba będzie pierwsza w tej kadencji większa ustawa, którą będę mógł tutaj z czystym sumieniem pochwalić. Tak że taki przełom: będzie chwalone. Próbowałem w niej znaleźć jakieś tam haczyki i niebezpieczeństwa, bo przyzwyczailiście nas państwo już do tego, że każdy wasz przepis trzeba oglądać pod światło 10 razy i zastanawiać się, co tam zachachmęciliście w tym, no ale na razie nie znalazłem nic złego. Nie gasimy czujności, ale na razie plus dla was.

Jak zobaczyłem ten tytuł w porządku obrad: ustawa o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym, to już, szczerze mówiąc, spodziewałem się najgorszego, że ministerstwo w jakimś samobójczym odruchu tuż przed wyborami odgrzebało ten zapowiadany wcześniej głośno i tutaj przypominany już, ale naprawdę głupi i szkodliwy pomysł kolejnych zmian przepisów dotyczących porządku przechodzenia przez jezdnię i ograniczeń dla kierowców. Na szczęście przed wyborami PiS schował kij za plecami i macha marchewczką, taką tam niedużą, ale jednak zawsze, więc doceniam.

Co tu mamy? Uproszczenie procedur, rezygnację z archaicznych wymagań dotyczących okazywania oryginalnych dokumentów oraz posiadania przy sobie dokumentów, które bez trudu może sobie każdy policjant sprawdzić w bazie danych, co daje mu zresztą przecież dużo większą pewność niż oglądanie kawałka plastiku, który łatwiej podrobić niż wpis w centralnej bazie. 20 lat za późno, ale nie wybrzydzajmy. To cudownie, że obywatele nie będą musieli udowadniać urzędnikom tego, co oni sami wielokrotnie lepiej wiedzą z własnych papierów, bo do tego się sprowadza przedkładanie różnych wydruków z baz, które są dostępne na kilka kliknięć dla urzędnika.

Na szczególną pochwałę zasługuje wprowadzenie możliwości wyrejestrowania pojazdu osobowego. Nareszcie, nareszcie. Szkoda, że o ile w takich różnych złych i szkodliwych projektach jesteście czasami wręcz zuchwale odważni, to w takich sprawach słusznych postępujecie nieśmiało jak pensjonarka i tak po kawałeczku ograniczacie możliwość wyrejestrowania auta tylko do 12 miesięcy, obarczacie różnymi zastrzeżeniami. Od razu unosi się tam nad tymi przepisami swąd lekkiego lobbingu ze strony zakładów złomujących i stacji kontroli pojazdów, co zresztą w uzasadnieniu jest w oszczędnych, ale dość jasnych słowach powiedziane, że bierzemy pod uwagę tutaj interesy tych, którzy mają zarobić na tych przepisach. W załączonych opiniach można tam zresztą znaleźć krzyk oburzonych złomiarzy, którzy czują, jak ucieka im gwarantowany dotąd absurdalnymi

**Posel Dobromir Sośnierz**

przepisami zarobek kosztem obywateli. Ale mam nadzieję, że nie ulegniecie państwo tym bałamutnym argumentom, które tam są podnoszone, i konsekwentnie, także po wyborach, będziecie stali po stronie obywateli bezlitośnie wyzyskiwanych przez te dotychczasowe absurdalne przepisy, kiedy trzeba ubezpieczać auto stojące gdzieś na ceglach w warsztacie. Ja sam miałem przypadek, że przez rok nie mogłem korzystać z samochodu, a cała składka roczna OC przeleciała, a więc rozumiem ten ból.

Te lękliwe przepisy nie likwidują niestety wielu problemów. Człowiek, który chciałby przerobić samochód na dekorację w ogródku albo trzymać pozabawioną kół przyczepę na działce jako domek dla dzieci, nadal nie będzie mógł tego zrobić bez klękania przed urzędnikami de facto, bo to są urzędnicy, ze stacji złomujących. Na otarcie łez gwarantujecie stacjom kontroli pojazdów dodatkowe badanie techniczne przed ponowną rejestracją. Nadal nie rezygnujecie z obowiązku wymiany tablic po sprzedaży. Domyślnie ten obowiązek zostaje. Można się ubiegać o to, żeby je pozostawić. Jest to jakieś drobne ułatwienie w tym zakresie.

Mówię, nie chcę się okazać niewdzięcznikiem, ale nie rozumiem, czemu nie możemy od razu wdrożyć dobrego rozwiązania, w którym przypisalibyśmy blachy do auta albo do kierowcy, tak jak jest w wielu innych krajach, i w ogóle skasowalibyśmy tę całą zbędną biurokrację. Widocznie w gonitwie przedwyborczych pomysłów nie starczyło czasu, żeby to doprowadzić do końca. Zamiast tego mamy jakąś pospieszną kosmetykę, ale powiedziałem: cieszę się i z tego drobnego kroku w kierunku normalności. Tak że Konfederacja, wszystko na to wskazuje, będzie popierać ten projekt. Dziękuję.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

I w pozostałym czasie koła Konfederacja pan poseł Janusz Korwin-Mikke.

Pozostało 50 sekund.

Bardzo proszę.

Ojoj, wszystko w porządku?

Bardzo proszę.

**Posel Janusz Korwin-Mikke:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Z przerażeniem zabieram głos, bo przywykłem, że jak coś popieram, to to przepada, a jak coś potępię, to to przechodzi, więc z przerażeniem to popieram. Być może rzeczywiście chodzi tylko o marchewkę przed wyborami, a potem się okaże, że to nieprawda. Ale byłaby to dobra jaskółka.

Natomiast przy okazji chciałem się ująć za Sejmem, bo nie jest prawdą, że wszystko działa, a tylko Sejm nie działa. Proszę spróbować złożyć podanie w sądzie, a przekonać się państwo, że Sejm jest całkowicie otwarty w porównaniu z sądami. Sądy to się dopiero obwarowały przed ludźmi. Dziękuję za uwagę. (Oklaski)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Przechodzimy do pytań.

Wyznaczam czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Zamykam listę.

Jako pierwszy pytanie zada pan poseł Jerzy Paul, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

**Posel Jerzy Paul:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wczytując się w projekt ustawy dotyczącej zmiany przepisów, jeśli chodzi o rejestrację samochodów, dochodzę do wniosku, że w Polsce będzie to przełomowe wydarzenie w tej dziedzinie. Dlatego mam pytanie. Czy według propozycji Ministerstwa Infrastruktury i rządu osoba kupująca nowy samochód będzie go mogła zarejestrować online w salonie samochodowym, w którym to auto nabyła, bez zbędnego jeżdżenia i marnowania czasu na stanie w kolejkach w wydziałach komunikacji urzędów powiatowych czy urzędów miast?

Oraz mam drugie pytanie. Chciałbym również zapytać: Czy będzie możliwe, aby osoba kupująca używany samochód mogła sobie zostawić tablice rejestracyjne, na które zarejestrowany był samochód przez poprzedniego właściciela, i po zarejestrowaniu auta mogła nadal z tych tablic korzystać? Dziękuję.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Kolejne pytanie, pan poseł Mirosław Suchoń, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Posel Mirosław Suchoń:**

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Być może, jeżeli popracujemy mocno w Komisji Infrastruktury nad tym projektem, on rzeczywiście wyjdzie z Sejmu bardzo porządny i Polakom się spodoba, ale oczywiście bardzo dużo pracy przed nami.

Natomiast, panie ministrze, mam pytanie dotyczące takiej sytuacji. Otóż w Polsce w bazie centralnej ewidencji pojazdów jest mnóstwo – prawdopodobnie

### **Posel Mirosław Suchoń**

nie setki tysięcy, jeżeli nie miliony – takich pojazdów, które nie istnieją. One są przypisane do konkretnego obywatela, zarejestrowane i teoretycznie ten obywatel jest w posiadaniu takiego pojazdu, natomiast wszyscy wiemy, że to jest jedno wielkie złudzenie. Te pojazdy nie istnieją z różnych względów, nawet często fizycznie. I pytanie, czy ministerstwo prowadzi prace, bo to by była dobra okazja do unormowania również takiej sytuacji, czyli możliwości pewnego zgłoszenia i wyczyszczenia państwowych baz danych, które (*Dzwonek*) zawierają nieprawdziwe rekordy. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Kolejne pytanie, pan poseł Jan Szopiński, klub Lewica.

Bardzo proszę.

### **Posel Jan Szopiński:**

Szanowny Panie Ministrze! Dlaczego w Polsce użytkownik nie może zadeklarować bez potrzeby wyrejestrowywania, że np. od września do maja nie użytkuje pojazdu, który jest wycofany z ruchu? Jest cała masa pojazdów wymagających rejestracji, przeglądów oraz ubezpieczeń, które używane są sezonowo: pługów, ratraków, kamperów i setki pojazdów kolekcjonerskich, które są odstawiane od jesieni do garażu i wyciągane dopiero późną wiosną lub latem.

Kolejna kwestia jest otóż taka. Jeśli chodzi o dopuszczalną masę całkowitą pojazdu z przyczepą, to u nas w Polsce przepisy te sięgają jakieś 30 lat do tyłu (*Oklaski*), czasów, gdy nie istniały jeszcze systemy wspomagania jazdy, hamowania itd. W dzisiejszych czasach żaden właściciel średniej wielkości SUV-a niemający kategorii C nie może wyjechać na drogę, bo są tam przepisy, że może ciągnąć przyczepę o ciężarze nie większym niż 750 kg, czyli przyczepę skonstruowaną dla małego fiata w latach 70. (*Dzwonek, oklaski*) Większość kierowców lekceważy te przepisy, ale my powinniśmy przepisy dostosować do obecnie istniejących realiów, a nie odwrotnie. Gdybyśmy tylko o 200 kg rozszerzyli ten zakres, to już to, co dzisiaj jest na drogach, byłoby zalegalizowane. Bardzo serdecznie dziękuję. (*Oklaski*) Gdyby pan minister...

### **Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dobrze, ale już jesteśmy po czasie.

### **Posel Jan Szopiński:**

...ponieważ interesuje to dużą grupę moich wyborców, mógł odpowiedzieć mi na to na piśmie, to będę zobowiązany. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Stefan Krajewski, Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15.

Bardzo proszę.

### **Posel Stefan Krajewski:**

Panie Ministrze! Skoro już założymy, że uda się przeprowadzić te zmiany, to mam takie pytanie: Czy nie warto by było się zastanowić nad tym, żeby część zadań rządowych przekazać samorządom? Skoro zwalniamy moce przerobowe starostw powiatowych, a rząd Prawa i Sprawiedliwości rozbudowuje coraz bardziej aparat władzy centralnej, można by było przekazać pewne zadania powiatom. Na pewno koszt utrzymania jednego etatu i jednego urzędnika w mieście powiatowym jest dużo niższy niż w Warszawie. Skoro ma być łatwiej dla obywateli, skoro ma być lepiej dla samorządów, okej. Ale utrata dochodu będzie na pewno, bo powiaty nie będą miały wpływów z różnych opłat, więc zlecić im wykonanie dodatkowych zadań... Bo wy lubujecie się w centralizacji, a czas myśleć o decentralizacji i o miejscach pracy tam, w miastach powiatowych, w miastach gminnych, na obszarach (*Dzwonek*) wiejskich. Dziękuję bardzo.

(*Głos z sali:* Trzeba zlikwidować powiaty.)

(*Posel Stefan Krajewski:* To róbcie to.)

(*Głos z sali:* Robimy.)

(*Posel Stefan Krajewski:* Trzeba działać, a nie gadać.)

### **Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Janusz Korwin-Mikke, koło Konfederacja.

Bardzo proszę.

### **Posel Janusz Korwin-Mikke:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ja mam tylko pytanie do rządu, czy jak tak się już dobrze zaczęło, to nie dałoby się zrobić jakiejś reformy np. w edukacji, bo to jeszcze jest PRL-owska edukacja, czy powiedzmy sobie, w służbie zdrowia, która jeszcze jest PRL-owska, tam socjalizm działa w najlepsze. Więc skoro można tutaj zrobić taką kontrrewolucję, to może i można by zrobić i w tych wymienionych dziedzi-



**Posel Janusz Korwin-Mikke**

nach, które są, szczerze mówiąc, może nawet ważniejsze niż ruch drogowy. Służba zdrowia jest np. ważniejsza. To jest trudniejsza reforma. Ale edukacyjna – w ten sposób, na pstryknięcie można ją zrobić, tylko trzeba chcieć.

Widzę, że PiS chce coś zrobić. Liczymy, że również w tych podstawowych dziedzinach też będzie... Dlaczego tego zrobić nie można, panie ministrze? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Michał Szczerba, Koalicja Obywatelska. Nie widzę.

Pani poseł Paulina Matysiak, klub Lewica. Bardzo proszę.

**Posel Paulina Matysiak:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Posłanki! Panowie Posłowie! Proponowane zmiany takie jak zniesienie obowiązku noszenia przy sobie prawa jazdy czy zachowanie dotychczasowego numeru rejestracyjnego pojazdu przy jego przerejestrowaniu są zrozumiałe. Jednak przypominam dzisiaj, 19 czerwca, że 1 lipca 2020 r. miały wejść w życie szumnie zapowiadane przez rząd Prawa i Sprawiedliwości i samego premiera Morawieckiego zmiany dotyczące pierwszeństwa w ruchu pieszych oraz wyższych kar dla kierowców. Z tego, co wiadomo, projekt ugrzązł w Ministerstwie Infrastruktury na etapie konsultacji społecznych i nie trafił jeszcze do Sejmu.

*(Poseł Dobromir Sośnierz: Buuu...)*

Przypominam więc rządowi, żeby pochylając się nad poprawą wygody kierowców, nie zapominał o pieszych, którzy bezustannie giną na polskich drogach. Wielu z tych tragedii dałoby się uniknąć, gdybyście wzięli się za regulacje, które obiecywaliście i które są potrzebne. Jeśli to zadanie was przerasta, Lewica chętnie w tym pomoże. Tu naprawdę nie ma na co czekać. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Andrzej Szewiński, Koalicja Obywatelska.

**Posel Andrzej Szewiński:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Nie mam wątpliwości, iż intencją projektodawców było uproszczenie wielu procedur dla właścicieli po-

jazdów, dla uczestników ruchu drogowego, natomiast często lepsze jest wrogiem dobrego. Chciałbym zaznaczyć, że projekt nie był objęty rzetelnymi konsultacjami społecznymi i nie był przedłożony do zaopiniowania przez Komisję Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego.

*(Poseł Janusz Korwin-Mikke: I dlatego dobrze wygląda.)*

Związek Powiatów Polskich krytycznie również odniósł się do zapisów.

Wysoka Izbo! Na samorządy nakłada się obowiązek, pozbawiając je źródeł dochodów. I nie jest to też w interesie obywateli. Pomimo niewielkiego zniesienia zadań organów rejestrujących pojawia się pytanie, czy projektodawcy przewidzieli wyrównanie utraconych dochodów dla powiatów, które nie będą w stanie zapewnić odpowiedniej ilości etatów, i w związku z tym wydłuży się czas oczekiwania w wydziałach komunikacji. *(Dzwonek)* Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Paweł Krutul, klub Lewica.

**Posel Paweł Krutul:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Super. Prawo jazdy zostaje w domu – superpomysł. Tablice rejestracyjne mogą po przerejestrowaniu też zostać – superpomysł. Czego jeszcze bym sobie życzył, to już pan minister nie ma na to wpływu – w województwie podlaskim więcej dróg szybkiego ruchu i autostrad.

*(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Rafał Weber: Stamtąd wracam. Byłem tam dzisiaj.)*

Super.

Moje pytanie: Czy rząd rozważa umożliwienie rejestracji pojazdów przez Internet wszystkim obywatelom i przedsiębiorcom, właścicielom pojazdów, również co do samochodów używanych, zamiast ograniczać się do pojazdów nowych? Jeśli tak, co stoi na przeszkodzie wprowadzeniu tych rozwiązań w nowej ustawie? Bardzo proszę o odpowiedź na to. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Krzysztof Piątkowski, Koalicja Obywatelska.

### **Posel Krzysztof Piątkowski:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Chciałbym poprosić o informację, kiedy rząd spróbuje pomóc samorządom i rozwiązać problem bardzo je dotyczący, mianowicie problem związany z coraz bardziej popularnymi, szczególnie w wielkich miastach, elektrycznymi hulajnogami. Ich użytkownicy traktowani są jak osoby piesze...

*(Posel Janusz Korwin-Mikke: Tak jest.)*

...pędzą chodnikami z prędkością nieraz 65 km/h. Warto byłoby się przez moment zastanowić i uregulować te kwestie...

*(Posel Dobromir Sośnierz: Za mało mamy regulacji.)*

...zwłaszcza że były procedowane i dyskutowane. Rozwiązanie jest chyba proste, natomiast trzeba trochę pracy i wysiłku w to włożyć. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję.

Ostatnie pytanie zada pani poseł Paulina Hennig-Kloska, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

### **Posel Paulina Hennig-Kloska:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Dwa pytania przy okazji tego projektu mam, od wyborców, można powiedzieć.

Po pierwsze, wiemy dobrze, jak działa system CEPiK, jaki miał start i jak to funkcjonuje do dziś czasami z przerwami. I pytanie: Czy brak obowiązku wożenia ze sobą prawa jazdy nie będzie skutkował tym, że obywatele w trakcie kontroli będą musieli długo oczekiwać na weryfikację prawa jazdy w systemie zdalnym, który działa różnie i działa z przerwami?

Drugie pytanie. Chciałam zapytać o zdalną rejestrację pojazdów, jak to będzie faktycznie funkcjonowało, ponieważ wydaje się, że aby to poprawiło jakkolwiek sytuację – zwłaszcza w tych powiatach, a ja z takiego pochodzę, gdzie liczba zarejestrowanych pojazdów na mieszkańca jest większa – to system, po pierwsze, musi być względnie spójny, a po drugie, powinien w jakiś sposób być też zdalnie obsługiwany. I pytanie: Gdzie ta nitka będzie trafiać? Czy dalej do wydziałów komunikacji właśnie *(Dzwonek)* w tych niektórych powiatach bardzo przeciążonych, czy będzie to faktycznie zdalnie obsługiwane, tak by rozładować korki w tych najtrudniejszych miejscach? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

W pierwszej kolejności na pytania odpowie w imieniu rządu sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury pan minister Rafał Weber.

Bardzo proszę, panie ministrze.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Rafał Weber:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję za dyskusję, za pytania, za wypowiedzi. Podzielimy nasze odpowiedzi na dwie części: ja – jedna część, druga część, ta związana z cyfryzacją – pani minister Wanda Buk, która jest obecna z nami na sali plenarnej i której jeszcze raz bardzo gorąco dziękuję za współpracę przy przygotowaniu tego projektu.

Szanowni Państwo! Zostawiłem pewną przestrzeń dla państwa, sądząc, że któreś z was podliczy oszczędności finansowe, które dzięki temu projektowi zostaną wygenerowane w kieszeniach Polaków, właścicieli pojazdów, którzy nie będą objęci pewnymi obowiązkami, które w tej chwili są na nich przez nas nałożone czy tam kiedyś zostały nałożone. Drodzy państwo, to jest blisko 100 zł mniej za te czynności, do których nie będą już zobowiązani, w sytuacji gdy ta ustawa wejdzie. W mojej ocenie to bardzo dużo, tym bardziej że w niektórych wypowiedziach posłowie opozycji mówili o uszczupleniu przychodów jednostek samorządu terytorialnego, które w tej chwili zajmują się zadaniami związanymi z komunikacją. Padł nawet przykład, że w ciągu roku jeden z samorządów straci 6 mln zł, czyli, drodzy państwo, 6 mln zł zostanie w kieszeni obywatela. Nie wróci do Skarbu Państwa, nie będzie w dyspozycji ministra infrastruktury czy w dyspozycji ministra finansów, zostanie w kieszeni obywatela. O to chodzi w tym projekcie – oszczędność finansowa i oszczędność czasowa. *(Oklaski)*

Jesteśmy zdeterminowani, aby przeprowadzić te zmiany. Mam nadzieję, że przewodniczący Komisji Infrastruktury z ramienia Platformy Obywatelskiej jak najszybciej zwoła posiedzenie. Jesteśmy jako Ministerstwo Infrastruktury gotowi na to, aby w spokoju, z większymi możliwościami czasowymi rozmawiać na temat tych zmian, jak również odpowiadać na państwa, ale też strony samorządowej i innych środowisk wątpliwości. Na wszystkie pytania, które tutaj padły, w przypadku których poproszono o odpowiedź pisemną, na pewno taka odpowiedź pisemna zostanie udzielona. Zapraszam państwa do dyskusji na ten temat na posiedzeniu sejmowej Komisji Infrastruktury.

Z innych tematów, które zostały poruszone przez państwa posłów, szczególnie w zakresie BRD – drodzy państwo, jestem w stanie przekazać statystyki, które mamy, jeżeli chodzi o pierwsze 5 miesięcy roku 2019, dotyczące liczby wypadków oraz zdarzeń na polskich drogach. Generalny spadek to spadek

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Infrastruktury Rafał Weber**

o ok. 20%. Spadek liczby wypadków – minus 25%.  
Spadek liczby ofiar śmiertelnych – minus 18%.

(Poseł Janusz Korwin-Mikke: Niech żyje korona-wirus!)

Spadek liczby rannych – minus 30%. Spadek liczby kolizji – minus 23%. To są te spadki, które miały miejsce od 1 stycznia do końca maja roku 2020.

Cały czas inwestujemy w infrastrukturę, nie tylko w sieci dróg szybkiego ruchu. To blisko 500 tytułów inwestycyjnych na sieci już istniejącej: chodniki, ciągi pieszo-rowerowe, przejścia dla pieszych. Doświetlamy zatoczki autobusowe. Te działania cały czas są podejmowane. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji  
pani minister Wanda Buk.

Bardzo proszę, pani minister.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Cyfryzacji  
Wanda Buk:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wynotowałam sobie po kolei pytania, które padały, dotyczące cyfryzacji.

Pan poseł Jerzy Paul zapytał, czy w przypadku rejestracji on-line diler będzie mógł rejestrować on-line. Tak, przewidujemy to, upoważnimy dilerów, od którego będzie kupowany samochód, aby dokonał rejestracji.

Pan poseł Suchoń zapytał o samochody wyrejestrowane i o to, czy w związku z tym zamierzamy zmodyfikować w jakikolwiek sposób system, by je oznaczyć. Te samochody już dzisiaj są oznaczane w systemie jako archiwalne. Wiemy o tym, że nie jeżdżą, i tak to funkcjonuje. Dalszych zmian w tym zakresie nie przewidujemy.

Pan poseł Szewiński nawiązał do uszczuplenia dochodów samorządów związanego z tym, że nie będzie już obowiązku naklejania na szybę tej dodatkowej nalepki, na której mamy numer rejestracyjny. Szanowni państwo, muszą państwu powiedzieć, że jesteśmy ewenementem w Europie: mamy numer rejestracyjny zarówno na tablicach rejestracyjnych, jak i na naklejce. Szczerze mówiąc, to, czy utrzymać tę naklejkę, czy nie, to była chyba jedna z bardziej burzliwych dyskusji na posiedzeniu stałego komitetu. Ona kosztuje 18,50. To jest wydatek dla obywatela zupełnie zbędny. W związku z tym też te czynności są dla starostw (Dzwonek) zupełnie zbędne. Starostwa mają 24 miesiące na to, żeby się do tego przygo-

tować. Jednocześnie będą miały niższe przychody, okej, ale nie będą musiały przeznaczać tzw. zasobów ludzkich, żeby tym zadaniem się zajmować.

Pan poseł Krutul zapytał, czy na dalszym etapie przewidujemy również możliwość rejestracji on-line po zakupie samochodów używanych. To, co dzisiaj wprowadzamy, to jest pierwszy etap. Oczywiście będą stopniowo dodawane kolejne funkcjonalności.

Pani poseł Hennig-Kłoska zapytała o możliwość weryfikacji. Pani poseł, ostatnio miałam tę wątpliwą przyjemność, że policja, która mnie zatrzymała, weryfikowała w systemie, czy mam prawo jazdy. System dzisiaj już działa stabilnie – po wielu latach pracy nad nim, trwało to chwilę – i mam nadzieję, że to się nie zmieni. Dziękuję. (Oklaski)

(Głos z sali: A za co zatrzymali?)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani minister.

Pan poseł Mirosław Suchoń w trybie sprostowania.

Bardzo proszę.

**Poseł Mirosław Suchoń:**

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Pani Minister! Wyjaśniam, że nie chodziło o przypadki dotyczące pojazdów, które zostały wyrejestrowane i są oznaczone w bazie centralnej ewidencji pojazdów jako archiwalne, bo wszyscy wiemy, że tak jest. Ja pytałem o sytuację, w której pojazdy nie istnieją, nie jest płacone za nie obowiązkowe ubezpieczenie, natomiast nie zostały wyrejestrowane i w bazie CEPiK istnieją jako funkcjonujące. Pytanie, czy są prowadzone prace, które umożliwią takim właścicielom tam, gdzie pojazdy fizycznie nie istnieją, a nie ma np. dokumentu zezłomowania, podjęcie wyrejestrowania i zamknięcie tego tematu. Jeżeli państwo nie są gotowi, to poproszę o odpowiedź na piśmie, może nawet lepiej, gdyby to było na piśmie. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani minister, odpowiada pani czy już się umawiamy, że na piśmie? Na piśmie. Bardzo proszę.

(Poseł Paulina Hennig-Kłoska: Pani marszałek, czy ja też mogę dopytać?)

Ale w jakim trybie, pani poseł?

(Poseł Paulina Hennig-Kłoska: Chciałam dopytać, bo pani minister nie odpowiedziała na drugie pytanie.)

(Głos z sali: Na piśmie.)



### Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska

To już słyszymy, że odpowie pani na piśmie.

(Poseł Paulina Hennig-Kloska: Pytałam, jak będzie działał system zdalnej rejestracji. Pani minister nic na ten temat nie powiedziała.)

Dobrze, ale słyszycie państwo, że odpowiedź przyjdzie na piśmie.

Panie pośle, w jakim trybie?

(Poseł Jan Szopiński: W trybie sprostowania.)

Dobrze, bardzo proszę.

### Poseł Jan Szopiński:

Szanowna Pani Minister! Pragnę panią zapewnić, że nie pytałem pani o kwestię dotyczącą naklejek i nie jestem zwolennikiem dodatkowego obciążania obywateli naszego kraju jakimikolwiek opłatami wtedy, kiedy tych opłat być nie powinno. Dziękuję bardzo.

### Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw, zawarty w druku nr 388, do Komisji Infrastruktury w celu rozpatrzenia.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Wysoka Izbo! Ogłaszam przerwę do godz. 17.30. Dziękuję.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 16 min 08  
do godz. 18 min 48)

### Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Wznawiam obrady.

Właściwa komisja przedłożyła sprawozdanie o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o Polskim Bonie Turystycznym oraz poselskim projekcie ustawy o instrumencie wsparcia finansowego dla gospodarstw domowych w zakresie realizacji planów wypoczynkowych w latach 2020–2022 w związku z pandemią COVID-19, druk nr 429.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, marszałek Sejmu podjęła decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Marszałek Sejmu proponuje, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 51 pkt 3 regulaminu Sejmu oraz w dyskusji nad tym punktem

porządku dziennego wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o:**

— przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o Polskim Bonie Turystycznym,

— poselskim projekcie ustawy o instrumencie wsparcia finansowego dla gospodarstw domowych w zakresie realizacji planów wypoczynkowych w latach 2020–2022 w związku z pandemią COVID-19

(druki nr 423, 422 i 429).

Proszę panią poseł Teresę Wargocką o przedstawienie sprawozdania komisji.

### Poseł Sprawozdawca Teresa Wargocka:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Szanowni Posłowie! Przedstawiam sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o poselskim projekcie ustawy o instrumencie wsparcia finansowego dla gospodarstw domowych w zakresie realizacji planów wypoczynkowych w latach 2020–2022 w związku z pandemią COVID-19, druk nr 422, oraz o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o Polskim Bonie Turystycznym, druk nr 423. Sprawozdanie zawarte jest w druku nr 429.

Marszałek Sejmu, zgodnie z art. 37 ust. 1 i art. 40 ust. 1 regulaminu Sejmu, skierowała w dniu 18 czerwca 2020 r. projekt ustawy z druku nr 422 do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny do pierwszego czytania. Sejm na 13. posiedzeniu w dniu 19 czerwca 2020 r., na podstawie art. 39 ust. 2 regulaminu Sejmu, skierował projekt ustawy z druku nr 423 do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w celu rozpatrzenia. Komisja Polityki Społecznej i Rodziny przeprowadziła w dniu dzisiejszym pierwsze czytanie. Oba projekty były poddane pierwszemu czytaniu, przy czym projekt z druku nr 423 był drukiem podstawowym.

Szanowni Państwo! W toku dyskusji do projektów ustaw zgłoszono szereg poprawek. Można powiedzieć, że poprawki są związane z wprowadzeniem bonu turystycznego, który ma na celu dalsze wsparcie branży turystycznej ponoszącej bardzo duże ujemne efekty zatrzymania ruchu turystycznego w Polsce, oraz z tą przesłanką, która towarzyszyła i Prawu i Sprawiedliwości, i panu prezydentowi przez poprzednie lata, które są już za nami, zdecydowanego wsparcia rodzin w wychowywaniu dzieci. W związku z tym te dwa cele w ustawie o bonie turystycznym bardzo mocno się spinają, wiążą i oba te cele będą osiągnięte. Pamiętajcie państwo, ponieważ ja jestem człowiekiem z edukacji, jak wiele czasu poświęcaliśmy w komisjach, żeby dzieci jeździły na wycieczki szkolne, po-

**Poseł Sprawozdawca Teresa Wargocka**

nieważ nie ma w zasadzie takich środowisk, w których wszystkie dzieci stać na to, żeby pojechać na wycieczkę historyczną. Teraz jest ta szansa. Pięknie szkoły będą mogły razem z rodzicami te środki kierować również na cele edukacyjne.

Zgłaszane poprawki, można powiedzieć, w głównej mierze dotyczyły poszerzenia zakresu świadczeniobiorców tego bonu o kolejne grupy, głównie emerytów oraz – te poprawki poszły bardzo daleko – również wszystkich pracowników. Niestety, wszystkie te postulaty opiewały na ogromne kwoty – 32 mld czy 18 mld. W zasadzie z tego powodu członkowie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny nie opiniowali tych poprawek pozytywnie.

Kolejne poprawki dotyczyły podniesienia wartości bonu, przeważnie dwukrotnie. Również nie uzyskały one poparcia Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

Komisja przyjęła dwie poprawki. Pozostałe poprawki są w sprawozdaniu komisji ujęte jako wnioski mniejszości. Jest ich dziewięć.

Wnoszę, aby Wysoki Sejm raczył uchwalić załączony projekt ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Otwieram dyskusję.

Stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość przedstawi Wysokiej Izbie pani poseł Urszula Rusecka.

Bardzo proszę, pani poseł.

**Poseł Urszula Rusecka:**

Pani Marszałek! Pani Minister! Panowie Ministrowie! Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wobec przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o Polskim Bonie Turystycznym z druku nr 423.

Panie Prezydencie! Bardzo dziękujemy za polski bon turystyczny zapowiadany i dyskutowany już na początku kwietnia. To kolejny przykład wiarygodności i dotrzymywania słowa danego Polakom przez pana prezydenta. Ustawa wspiera polską branżę turystyczną w tak trudnym dla niej okresie spowodowaną epidemią wirusa SARS-CoV-2. Obok instrumentów zawartych w tarczy antykryzysowej i finansowej to kolejny program dedykowany tej branży.

Należy podkreślić, że polski bon turystyczny po raz kolejny wychodzi naprzeciw potrzebom polskich

rodzin, stanowiąc realne wsparcie w organizacji i finansowaniu wypoczynku ok. 6 mln dzieci, w tym 300 tys. dzieci z niepełnosprawnościami.

To dobrze, że w projekcie zostały zawarte także zapisy pozwalające na wsparcie dla samorządów w prowadzeniu i finansowaniu przez nie inwestycji. Beneficjentami ustawy będą wszyscy przedsiębiorcy turystyczni, począwszy od gospodarstw agroturystycznych, na hotelach kończąc.

Na uwagę zasługuje kwota 4 mld zł, które dotychczas zostały przekazane branży turystycznej w ramach wszystkich tarcz, co stanowiło realną pomoc dla ok. 15 tys. beneficjentów.

Tylko dzięki ogromnemu wysiłkowi oraz dobrej współpracy rządu Zjednoczonej Prawicy i prezydenta Andrzeja Dudy udaje się Polskę bezpiecznie przeprowadzić przez światowy kryzys. Głównym czynnikiem decydującym o znacznym ograniczeniu strat gospodarczych związanych z wirusem była szybka reakcja polskiego rządu, rządu Prawa i Sprawiedliwości, na to, co zadziało się w świecie. Duży pakiet pomocowy uchronił polskie firmy od bankructw i poważnej utraty miejsc pracy. Przypomnę, że na dzień dzisiejszy bezrobotnych jest niecały 1 mln, natomiast jeszcze w 2015 r. bezrobotnych było prawie 2 mln.

Szanowni Państwo! Prezydent Andrzej Duda wraz z rządem Zjednoczonej Prawicy poprzez przełomowe społeczne i solidarnościowe programy inwestuje w polskie rodziny, w polski biznes. Ta ustawa jest kolejnym takim programem, który będzie wspierał polskie rodziny.

Bardzo dziękujemy jeszcze raz za tę ustawę i wierzymy w to, że będzie dobrze służyć i polskim rodzinom, i branży turystycznej, ale nie jest to jeszcze ostatnie słowo, jeżeli chodzi o branżę turystyczną. Kolejne programy dla tej branży są już w przygotowaniu, bo wiemy, że ta branża jest jedną z tych branż, które najbardziej ucierpiały z powodu światowej epidemii. Klub Prawa i Sprawiedliwości pozytywnie opiniuje powyższą ustawę.

Szanowna pani marszałek, w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość składam wniossek o przystąpienie do trzeciego czytania projektu ustawy o Polskim Bonie Turystycznym, druki nr 422, 423 i 429, bez odsyłania do komisji poprawek i wniosków zgłoszonych do tego projektu ustawy i o doręczenie ich posłom. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję, pani poseł. Dziękuję bardzo.

Stanowisko Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska przedstawi Wysokiej Izbie pan poseł Ireneusz Raś.

Bardzo proszę.

## Posel Ireneusz Raś:

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoki Sejmie! Oczywiście nie zgadzam się z tym, że jest to przełomowy projekt, program. To jest program minimalny, dlatego moje środowisko polityczne mimo niepodjęcia w ogóle debaty nad naszym projektem, projektem powszechnym, jeżeli chodzi o kierowanie tego programu do polskiego biznesu turystycznego, jeżeli chodzi o Polaków, nie chciało dzielić, chciało uruchomić energię Polaków, żeby ona uratowała w perspektywie najbliższych miesięcy, najbliższych 2 lat, potencjał polskiej gospodarki turystycznej, polskich przedsiębiorstw turystycznych. Tylko projekt adresowany do wszystkich Polaków mógłby to uczynić. Z taką skalą mamy do czynienia.

Dziś to, co państwo proponujecie, po analizie... To znaczy proponuje to prezydent, natomiast wiadomo, że było to przygotowywane w Ministerstwie Rozwoju. Na początku jeszcze raz przypomnę: była lepsza propozycja od tego, o czym dziś rozmawiamy, propozycja pani minister Emilewicz, aby wesprzeć bonem 1000+. Pani minister wielokrotnie mówiła, że jeszcze w tym roku przekaże na ten projekt 7 mld zł. W niektórych wypowiedziach jej współpracowników padały kwoty 9 mld zł. Z tego powodu Koalicja Obywatelska przedłożyła projekt dotyczący 18 mld zł w rozbićiu na 3 lata budżetowe, ale dla wszystkich. Bierzemy pod uwagę to, jak ważną dla turystyki grupą społeczną – nie tylko w Polsce – są emeryci, którzy szczególnie poza pikami turystycznymi bardzo często korzystają z lepszych cen, wypełniają hotele, pensjonaty i korzystają z innych imprez turystycznych, zaspokajając te potrzeby w sytuacjach nie tak nadzwyczajnych jak dziś. Dziś mamy sytuację nadzwyczajną, czyli środków powinno być więcej. Biura turystyczne w Polsce, szanowni państwo, nie upadły dlatego, że Wysoka Izba w zgodzie podjęła decyzję o tym, aby nie musiały one natychmiast zwracać środków wpłaconych do biur na imprezy turystyczne, które nie odbyły ze względu na COVID-19. Pieniądze Polaków ochroniły przed bankructwem wszystkie poważne biura turystyczne w Polsce. Czyli wszystkim Polakom należy się jakieś wsparcie. To wsparcie powinno mieć formę czeku czy bonu, my się zgadzamy, bonu powszechnego. To dość duża zgoda.

Nie chcę wracać do pewnych elementów. Chodzi o prorodzinny charakter naszego czeku, którego nie potraktowaliście poważnie w debacie. On lepiej by służył. Chcę powiedzieć, że biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności, to oczywiście wy dzisiaj – panie ministrze, mówię tutaj za pana pośrednictwem do pana prezydenta – powinniście ten projekt nazwać: trzynasta wypłata 500+, wprost, a nie mówić o tym, że jest to narzędzie służące wsparciu branży turystycznej. Być może, jeśli będziemy tam dokładać perspektywy, to ta branża z tego mechanizmu, który jeszcze, mam nadzieję, ulegnie zmianie po spokojnej debacie, a nie w piku kampanii wyborczej, w Senacie... Na to się umówmy, że w Senacie – tam jest pluralizm, jeśli

chodzi o różne ośrodki i kluby parlamentarne – podejmiemy poważną debatę, żeby do Sejmu wrócił lepszy projekt dotyczący czeku czy bonu turystycznego.

W związku z tym, że (*Dzwonek*) nie zgadzamy się na taki układ spraw, składamy 16 poprawek. Chcemy wrócić przede wszystkim do tego, aby czek był powszechny. Mamy też inne ważne poprawki, o których przyjęciu będziemy decydować w głosowaniu.

Pani marszałek, bardzo proszę.

## Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję, panie pośle.

Stanowisko klubu parlamentarnego Lewica przedstawi Wysokiej Izbie pan poseł Dariusz Wieczorek.

Bardzo proszę.

## Posel Dariusz Wieczorek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Rzeczywiście przebieg tej dyskusji w komisji wskazuje na jedną rzecz...

Ktoś zostawił długopis, pewnie pan poseł.

(*Posel Ireneusz Raś*: Nie, nie, mam.)

No to tutaj zostawiam.

(*Głosy z sali*: Prezydent.)

A, może tak.

Przebieg dyskusji w komisji pokazuje, że rzeczywiście mamy do czynienia po prostu z projektem wyborczym. Rzeczywiście tak się dzieje w naszym kraju w ostatnim czasie, że właściwie rząd nie jest potrzebny. Wystarczy nam prezydent, bo prezydent wszystko inicjuje: i dodatek solidarnościowy, i bon turystyczny. Oczywiście prawda jest taka, Lewica mówi to jasno i wprost, że lepiej jest coś mieć, niż nie mieć nic. Co do tego nie ma żadnych wątpliwości, ale żeby była jasność – pani poseł sprawozdawca już to powiedziała – te kwoty, które tutaj są podane, 4 mld zł, to jest kropla w morzu potrzeb, jeżeli chodzi o ratowanie branży turystycznej. Jeszcze raz chcę zwrócić na to uwagę. Być może państwo nie rozumiecie tej zasady, bo nie pochodzicie z regionów turystycznych, a ja jestem z województwa zachodniopomorskiego. Prawda jest taka, że jeśli zatrzyma się fabrykę sprzętu, zatrzyma się fabrykę telewizorów, to sprzedaż można później odrobić, bo kiedy pojawi się koniunktura, będzie więcej środków na rynku, to wyprodukuje się i sprzeda więcej. W turystyce jeżeli w marcu, w kwietniu, w maju nie sprzedano miejsca noclegowego, to to już nie wróci. To po prostu jest ewidentna strata i z tego musimy sobie zdawać sprawę.

Padają różne kwoty dotyczące tych wpływów. Oczywiście to jest kwestia tego, czy jest to 6% PKB, więcej, czy mniej, natomiast realnie dane GUS-owskie mówią, że szeroko pojęta turystyka, łącznie z handlem i z tym wszystkim, co napędza polską gospodarkę, to wpływy na poziomie 124 mld zł, np. w 2019 r. W związku z czym w tym zakresie rzeczywiście byłaby potrzeba, żeby tę pomoc ewidentnie



**Posel Dariusz Wieczorek**

zwiększyć. Tak samo dotyczy to grup społecznych i tu sygnalizowaliśmy ten problem chociażby w odniesieniu do emerytów i rencistów. Widzę, że również nie ma na to zgody, i to jest, myślę, bardzo złe rozwiązanie. Do tego, myślę, nie dyskutowano, bo mamy, tak jak wspominałem, czerwiec.

Pytanie jest takie. Znowu mamy kolejne obciążenie dla Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w sensie dodatkowej pracy, mamy dodatkowe obciążenie dla Polskiej Organizacji Turystycznej. To są też dodatkowe koszty. Enigmatycznie napisano, że oczywiście z tego funduszu te dodatkowe koszty będą pokrywane, ale znowu musimy zwrócić uwagę na to, że te instytucje będą miały dodatkowe zadania, podobnie jak pewne zadania będą miały samorządy. Ja pytałem z ciekawości, czy polski rząd konsultował to z samorządami. Takie spotkanie dzisiaj się odbyło ok. godz. 14. W związku z tym to najlepiej świadczy, w jakiej procedurze jest ten projekt przygotowywany. Ani z branżą turystyczną, ani z samorządami to nie było po prostu konsultowane. I to jest też zarzut do państwa, że robicie to szybko, w tym szale wyborczym, i tu oczywiście można w tym zakresie popełnić dużo więcej błędów, niż rozmawiając i dyskutując z samymi zainteresowanymi.

Oczywiście pojawiła się też zmiana... bo to już jest w tych wszystkich ustawach COVID-owych, to jest właśnie bardzo ciekawa rzecz, że one zmieniają na ogół 40 innych ustaw. Tutaj zmienia się de facto dwie. I jest propozycja, poprawka, o której pani poseł sprawozdawca mówiła – pojawia się wsparcie na zadania inwestycyjne jednostek samorządu terytorialnego. Super, to jest dobre rozwiązanie, tylko znowu: jeżeli decyzje w tej sprawie ma podejmować rząd i ma w tej sprawie podejmować uchwałę, to chcielibyśmy wiedzieć, jaki jest planowany zakres tej pomocy na te zadania inwestycyjne dla samorządów, żeby znowu nie było to w jakiś sposób nieuczciwy wykorzystywane.

Kończąc – były pewne zastrzeżenia Biura Legislacyjnego do naszych poprawek, one znalazły się wśród poprawek mniejszości. Natomiast żeby to wszystko wyjaśnić, wnosimy jeszcze (*Dzwonek*) poprawki – chodzi o sprawy, na które zwróciło uwagę Biuro Legislacyjne – do tego projektu ustawy w drugim czytaniu. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję, panie pośle.

W imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego – Kukiz15 pan poseł Jarosław Rzepa.

Bardzo proszę.

**Posel Jarosław Rzepa:**

Szanowna Pani Marszałek! Państwo Ministrowie! Szanowne Panie! Szanowni Panowie! Rozmawiali-

śmy dzisiaj w komisji o propozycji pana prezydenta. Ubolewam, jak już mój przedmówca powiedział, że nie miała takiej okazji, szansy komisja kierunkowa – komisja turystyki. Wtedy tak naprawdę moglibyśmy dowiedzieć się, co dzisiaj turystyce jest potrzebne, szanowni państwo. A turystyka mówi dzisiaj, że potrzebuje wakacji leasingowych, kredytowych na kolejny okres. Oczekuje od Banku Gospodarstwa Krajowego uruchomienia kredytów obrotowych, najlepiej z minimalnym oprocentowaniem i dość długim okresem spłaty, obniżenia VAT-u na usługi organizacji, przedłużenia do końca roku dofinansowania do pensji swoich pracowników, przedłużenia dofinansowania do wynagrodzeń, to, co powiedziałem, także w odniesieniu do ZUS, można powiedzieć, do końca roku.

Branża turystyczna, szanowni państwo, dzisiaj dzięki bonowi turystycznemu nie odbije się. To jest proces, który będzie musiał trwać znacznie dłużej niż czas wakacji, bo te wakacje szybko miną, a branża turystyczna nie będzie w stanie długo jeszcze udźwignąć tego, co przed nami, także odnośnie do tych miejsc pracy, które realnie straciła. Na Pomorzu Zachodnim bardzo dużo osób pracuje w turystyce, w hotelach, w różnego rodzaju miejscach, w gastronomii. My dzisiaj obserwujemy, jak wielkie trudności napotyka właśnie ten obszar. To, że zostały uruchomione niektóre działania, nie znaczy, że z dnia na dzień można było uzyskać efekty. Tak nie jest. Pani premier mówiła dzisiaj, jak dużo PKB jest właśnie z tej dziedziny, ile osób pracuje w turystyce. To wsparcie, które zostało wygenerowane, pani premier, musi trwać dłużej. Są branże, które po prostu nie podźwigną się, i to jest bardzo potrzebne.

Pomysł pana prezydenta, zgodzę się tutaj z moimi przedmówcami, jest bardzo mocno wyborczy. Tego Polacy nie negują. Dobrze, szanowni państwo, że są takie momenty, a może i niedobrze, bo to powinno być działanie, które nam towarzyszy cały rok, powinniśmy o tym ciągle myśleć, a nie myśleć tylko wtedy, gdy są wybory, bo wtedy bardzo szybko kończymy budowy, przecinamy wstęgi, zapowiadamy wszystko. Później jest troszeczkę inaczej.

Ten projekt, szanowni państwo, powtórzę to po raz kolejny, dzieli Polaków. On nie powinien dzielić, on powinien łączyć Polaków. Dlatego my jako Klub Parlamentarny Koalicja Polska złożymy kolejne poprawki. Choćby związaną z tym, szanowni państwo, że przypisaliście te pieniądze tylko i wyłącznie do dzieci, a czasami bywa tak, że w niektórych hotelach czy w przypadku usług gastronomicznych te dzieci są zwolnione z pewnych opłat. I co wtedy? Będziemy czekać, aż będą już miały tyle lat, że będą mogły za to płacić? Ale już nie będzie obowiązywał bon. I to jest też rzecz, którą będziemy starali się jako klub zgłosić w kolejnych poprawkach, i mam nadzieję, szanowni państwo, że będziemy mogli podyskutować o tym.

(*Posel Marek Suski: Możecie dyskutować.*)

(*Posel Teresa Wargocka: W Senacie 30 dni będziecie dyskutować.*)

**Posel Jarosław Rzepa**

Bo państwo spieszcycie się. Spieszcycie się, ponieważ spada poparcie dla Andrzeja Dudy. I może, szanowni państwo, byłoby lepiej, gdyby pan prezydent nie pojechał do tych Stanów Zjednoczonych, bo to nas znowu będzie kosztowało, Polaków, kilka miliardów złotych – kilka miliardów złotych. Może lepiej by było zgodzić się z tymi, którzy mówią, że prezydent powinien w Polsce zostać, i zając się wreszcie tymi rzeczami, które Polaków interesują i które Polakom przyszkadzają.

Szanowni Państwo! Mam nadzieję, że będziemy mogli dalej dyskutować. Żałuję, ubolewam, że nie mogliśmy dyskutować na posiedzeniu komisji turystyki...

*(Głos z sali: Nie ma takiej komisji turystyki.)*

...że nie mogliśmy wysłuchać przedstawicieli branży, którzy by podpowiedzieli, jakie rozwiązania dzisiaj są przez nich najbardziej oczekiwane. No niestety, nie zawsze tak się dzieje.

Szanowni Państwo! I wreszcie dzisiaj w komisji zaproponowaliśmy fundusz płynności dla obszaru turystyki z konkretnymi rozwiązaniami, które tej branży na pewno by pomogły. W ogóle byliście państwo nieczuli, nie przyrzekaliście się też dokładnie tym rozwiązaniom, o których mówimy już od momentu, kiedy wprowadziliście państwo pierwszą tarczę (*Dzwo-nek*), pierwszą tarczę.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję, panie pośle.

**Posel Jarosław Rzepa:**

Fundusz płynności dla turystyki – to jest właśnie to rozwiązanie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

W imienia Koła Poselskiego Konfederacja głos zabierze pan poseł Jakub Kulesza.

Bardzo proszę, panie przewodniczący.

**Posel Jakub Kulesza:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wiele się ostatnio mówi o niszczeniu polskiej rodziny i trzeba to powiedzieć wprost: to państwo niszczy polską rodzinę, bo to państwo niszczy polską gospodarkę podatkami, inflacją, zadłużaniem przyszłych pokoleń. Ale to jest tylko skutek uboczny. Prawdziwa przyczyna tkwi

w wyborczym rozdawnictwie. Popatrzmy: wybory prezydenckie i parlamentarne 2015 r. – obiecaliście i zrealizowaliście 500+, wybory samorządowe 2018 r. – kilka dni wcześniej została wypłacona wypłatka+, wybory do europarlamentu 2019 r. – chwilę przed została wypłacona trzynasta emerytura, wybory do parlamentu 2019 r. – genialnie skumulowana wypłata 500+ za 3 miesiące, czyli 1500 zł. No i wybory prezydenckie 10 maja – 10 dni wcześniej miała być wypłacona kolejna trzynasta emerytura, ale że wybory się przesunęły, to musieli państwo wymyślić następne rozdawnictwo, no i jest 500+ w postaci bonu turystycznego.

Zastanawiam się, jak to jest, że państwo nazywają siebie konserwatystami, a realizują państwo program zachodniej zgniłej socjaldemokracji. Ja wiem, kto jest winny – Platforma Obywatelska, naprawdę.

*(Posel Paulina Hennig-Kloska: Wina Tuska.)*

Popatrzcie, trzy ostatnie programy: trzynasta emerytura, 500+ na każde dziecko i bon turystyczny. Kto to wymyślił i obiecał? Trzynasta emerytura i 500+ na każde dziecko – Grzegorz Schetyna 21 października 2017 r.

*(Posel Paulina Hennig-Kloska: Mechanizmy inne.)*

Skoro łezkonserwatyści i łezliberałowie realizują zgniły program socjaldemokracji, to po co nam Lewica? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

I w drugiej części pan poseł Grzegorz Braun.

Bardzo proszę.

**Posel Grzegorz Braun:**

Szczęść Boże wszystkim!

*(Posel Marek Suski: Nadaje Moskwa.)*

Szczęść Boże wszystkim ciężko pracującym ojcom, matkom rodzin, niezależnie od tego, czy ich Pan Bóg potomstwem pobłogosławił, czy nie.

*(Głos z sali: A dziadkom i babciom?)*

Życzymy wszystkiego najlepszego wszystkim, którzy oferują usługi i eventy turystyczne, ale ten projekt, była o tym mowa, to przekupstwo przedwyborcze i na dodatek selekcionujące Polaków, dzielące ich, jak to u socjalistów, na gorszych i lepszych. Ale żeby nie referować wszystkiego, co tam w komisji przez 4 czy nawet 5 godzin, pani marszałek, się przewaliło, zwróć tylko uwagę na wrzutkę. Chodzi o wrzutkę, która nastąpiła tuż przed końcem pracy. Pani wiceprzewodnicząca, która tutaj referowała, odczytała art. 41c. Ten projekt, którego posłowie nie dostali wcześniej, tłumacząc z polskiego na nasze, to jest taka tarcza 5+ turbo dla rządu. To jest taki sobie artykuł, żeby rząd mógł wydawać dowolne sumy na dowolne cele podżyrowane hasłem: inwestycje sa-

**Posel Grzegorz Braun**

morządowe. I kiedy wszyscy uczestnicy tego posiedzenia ze zdumieniem zapoznali się z tą poprawką... Dopiero po chwili dotarło do mnie, że to jest poprawka helikopterowa, że to jest właśnie ten helikopter dla pani premier, żeby mogła latać nad Polską i rozsypywać dywanowe pieniądze. W związku z tym pospieszyłem z poprawką, która to...

(*Posel Janusz Korwin-Mikke: Upraszcza.*)

...precyzuje i wyraźnie artykułuje. Złożyłem tę poprawkę, art. 41d, żeby wszyscy byli zdrowi, piękni i bogaci i żeby pani minister Emilewicz miała własny helikopter do rozrzucania pieniędzy nad Polską na każde wezwanie. (*Oklaski*) Regulaminowo złożyłem tę poprawkę przewodniczącej komisji, która nieregulaminowo i bezprawnie nie poddała tej poprawki pod głosowanie.

(*Posel Marek Suski: Do psychiatry wysłała.*)

W związku z tym, pani marszałek, składam tę poprawkę teraz.

Procedujcie, procedujcie, głosujcie. Na następnym posiedzeniu pójdziemy dalej i załączymy do dowolnego projektu ustawy, ustawy na dowolny temat, taką poprawkę, żeby np. rząd mógł sobie robić, co tam chce, bez pytania Sejmu o cokolwiek. (*Oklaski*)

(*Posel Ireneusz Raś: Proszę tego nie mówić, bo jutro przyjmą.*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do pytań.

Wyznaczam czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Zamykam listę posłów chętnych do zadania pytania.

Jako pierwsze pytanie zadaje pan poseł Przemysław Koperski, klub Lewica.

Bardzo proszę.

**Posel Przemysław Koperski:**

Pani Marszałek! Panie Prezydencie! Panie Premierze! Bon turystyczny dla mieszkańców województwa śląskiego nie powinien wynosić 500 zł, nie powinien wynosić 1000 zł, a powinien wynosić 1 mln, okrągły 1 mln koron czeskich. To dzisiaj ok. 170 tys. zł. I pytanie: Czy jesteście na to przygotowani? Nie wiecie państwo, dlaczego tyle? Dzisiaj tyle wynosi maksymalna kara administracyjna dla mieszkańców województwa śląskiego, którzy zostali przyłapani w Republice Czeskiej, również ci podróżujący wakacyjnym tranzytem do Austrii czy Chorwacji. I to jest nienormalna sytuacja. Ta nienormalna sytuacja jest wynikiem skandalicznie nieudolnej polityki zagranicznej naszego rządu w stosunku do południowego sąsiada.

Panie Premierze Morawiecki! Chcę się dowiedzieć, czy w końcu pan wykona telefon do Andreja Babiša.

Chciałbym też zapytać ministra zdrowia Szumowskiego, czy... (*Dzwonek*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

**Posel Przemysław Koperski:**

...rozmawiał już z Adamem Vojtěchem. To jest minister zdrowia Republiki Czeskiej.

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

4,5 mln mieszkańców czeka na te rozmowy. Otwórzcie granice. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Kolejne pytanie zadaje pan poseł Krzysztof Gawkowski, klub Lewica.

Bardzo proszę.

(*Głos z sali: Nie ma.*)

Nie ma?

W takim razie kolejne pytanie zada pan poseł Mirosław Suchoń, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Posel Mirosław Suchoń:**

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Oczywiście muszę powiedzieć, że jestem posłem reprezentującym region na wskroś turystyczny: Śląsk Cieszyński, Żywiecczyzna, całe Podbeskidzie, ziemia pszczyńska. To są takie miejscowości, gdzie jest wielu małych, średnich przedsiębiorców turystycznych. I oczywiście, jeśli popatrzymy na propozycję pana prezydenta, lepiej mieć coś niż nie mieć nic, chociaż muszę powiedzieć, że przedsiębiorcy sami sobie co najmniej w połowie zapłacą za to wsparcie, bo przecież płacą podatki: VAT, podatek dochodowy. Tak że nie szafowałbym tymi kwotami, szanowna kancelario.

Natomiast myślę, że dzisiaj trzeba zadać zupełnie inne pytanie, bo w województwie śląskim, o czym mówił mój przedmówca, mamy dzisiaj potężny kłopot z relacją z naszymi przyjaciółmi Czechami. Polski rząd nic nie robi, granica jest zamknięta, nie można zapraszać turystów do nas, do Polski... (*Dzwonek*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle. Czas minął.



**Posel Mirosław Suchoń:**

...Polacy mogą zostać ukarani. Pytanie, co rząd z tym zrobi, kiedy wreszcie naprawdę zatroszczy się o naszą branżę turystyczną. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Michał Szczerba, Koalicja Obywatelska. Bardzo proszę.

**Posel Michał Szczerba:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Rozmawiamy o bonie turystycznym, ale chciałbym Wysokiej Izbie przypomnieć, że w Polsce żyją również emeryci i renciści. Mamy, szanowni państwo, najnowsze dane. Po marcowej waloryzacji okazało się, że w Polsce 333 tys. emerytów nie otrzymuje emerytury minimalnej. Ta emerytura wynosi poniżej 1200 zł brutto.

Szanowni Państwo! Panie Ministrze! Jak to się stało, że w planach wypoczynkowych Polaków zapomnieliście o tej grupie społecznej? Dlaczego ją wykluczacie? Dlaczego emeryci, którzy są również najbardziej skazani na skrajną biedę, na skrajne ubóstwo, które rośnie w tej grupie wiekowej, w tej chwili wykluczani są z możliwości po okresie zagrożenia epidemicznego, stanie epidemii, tak naprawdę są uwięzieni w swoich mieszkaniach? Chętnie by pojechali, nawet na tydzień... *(Dzwonek)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle. Dziękuję.

**Posel Michał Szczerba:**

...gdzieś do gospodarstwa agroturystycznego. Ten bon by się bardzo przydał. Dlaczego wykluczacie emerytów? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję.

Pani poseł Karolina Pawliczak, klub Lewica. Bardzo proszę.

**Posel Karolina Pawliczak:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Bon 500+, bon turystyczny, mimo że jest wsparciem potrzebnym dla branży turystycznej, jest również potwierdzeniem prowadzonej od lat przez rząd Prawa i Sprawiedliwości

ści polityki wykluczenia. Znow ogromna grupa społeczna jest z tego projektu wykluczona. Gdzie zatem ci wszyscy, którzy dziś płacą podatki? Gdzie osoby nieposiadające dzieci, gdzie emeryci i renciści, gdzie młodzi ludzie płacący podatki, gdzie studenci? Czyż im ten wypoczynek nie przysługuje?

Trzeba to w końcu wyraźnie powiedzieć: Polacy współfinansują programy społeczne, ale ten program jest skrojony pod wybory, a dodatkowo nieustannie pomijana jest spora grupa społeczna. Dlaczego wyłącza się z tego projektu kolejne grupy społeczne? I proszę o konkretną, dokładną informację *(Dzwonek)*, dlaczego te osoby są z tego projektu wykluczone. Dziękuję bardzo.

*(Posel Janusz Korwin-Mikke: Bo nie głosują na PiS.)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję. Dziękuję bardzo.

Pani poseł Małgorzata Pępek, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Posel Małgorzata Pępek:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Tak zwany bon turystyczny miał powstać już kilka tygodni temu w wysokości 1 tys. zł, ale zorientowaliście się, że zbliżają się wybory, dlatego ma to być inicjatywa prezydencka. Ale i tak wam to nic nie da. Mamy do czynienia tak naprawdę z jednorazową waloryzacją tracącego na wartości wskutek ciągłego wzrostu cen świadczenia 500+.

W uzasadnieniu czytamy także, że przyznanie rodzicom i opiekunom dzieci niepełnosprawnych dodatkowego świadczenia w formie bonu w wysokości 500 zł jest formą realnego, efektywnego, instytucjonalnego wsparcia. Szkoda tylko, że o niepełnosprawnych przypomina się rządzącym wyłącznie przed wyborami. Tak niestety jest.

Przyszłość biznesu turystycznego wciąż wisi na włosku. Potrzebny jest plan odbudowy wypracowany wspólnie przez branżę i przez rząd. *(Dzwonek)* Gdzie konsultacje społeczne? Kiedy branża turystyczna doczeka się w końcu realnej pomocy? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję, pani poseł.

Głos zabierze pan poseł Tomasz Olichwer, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

### **Posel Tomasz Olichwer:**

Pani Marszałek! Pani Premier! Wysoka Izbo! W ostatnich tygodniach głośno było na temat inicjatywy pani wicepremier Jadwigi Emilewicz wprowadzenia bonu turystycznego w wysokości 1 tys. zł. Jak się wkrótce okazało, rząd z pomysłu się wycofał. Dlatego ze zdziwieniem przyjąłem wypowiedź prezydenta Andrzeja Dudy, zresztą na wiecu wyborczym, że każda rodzina jeszcze przed wakacjami otrzyma bon turystyczny na wzór programu 500+ na każde dziecko. Pomysł ten o tyle zaskakuje, że to już drugi projekt po dodatku solidarnościowym, który prezydent chce zrealizować tuż przed wyborami.

W związku z powyższym dlaczego rząd wycofał się ze swojego pierwotnego pomysłu? Czy odpowiedź jest po prostu taka, że rząd zamierza po raz drugi po przyjęciu dodatku solidarnościowego wesprzeć kolejny raz pana prezydenta w kampanii wyborczej? Dlaczego nie wzięto pod uwagę propozycji Koalicji Obywatelskiej, która obejmowała nie tylko dzieci, ale m.in. osoby (*Dzwonek*) starsze?

### **Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

### **Posel Tomasz Olichwer:**

Moim zdaniem to nie jest chęć pomocy, tylko kupowanie głosów. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Pan poseł Paweł Krutul, klub Lewica.  
 Bardzo proszę.

### **Posel Paweł Krutul:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Bon turystyczny – okej. Ale, proszę państwa, Polska starzeje się, za 2 dekady będziemy drugą Florydą, miejscem, gdzie ogromną większość stanowią emeryci. Tak więc kiedy program wspierający zwiększenie diety w Polsce? Z przykrością muszę stwierdzić, że w rodzinnym mieście Białymstoku w województwie podlaskim, tam, gdzie urodziło pierwsze dziecko dzięki metodzie in vitro, jeżeli chodzi o samorząd, w którym większość ma nie Prawo i Sprawiedliwość, ale Platforma Obywatelska – tak, proszę państwa – to do tej pory nie ma refundacji dla osób mniej zamożnych. Tak że zwracam się do klubu Koalicji Obywatelskiej, żeby wpłynął na swoich radnych

i uchwalił wsparcie dla osób mniej zamożnych w województwie podlaskim, w stolicy tego województwa. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Marek Rutka, klub Lewica.

Bardzo proszę.

(*Głos z sali*: Pani marszałek, czy możemy jeszcze jedno...)

Zamknęłam listę. Przepraszam bardzo.

### **Posel Marek Rutka:**

Tak, czas leci.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Gdańska Organizacja Turystyczna i Pomorska Regionalna Organizacja Turystyczna przeprowadziły badania, których celem była analiza skutków epidemii dla firm branży turystycznej województwa pomorskiego, tego województwa, którego jestem posłem. W badaniu udział wzięło 250 firm branży turystycznej. Większość, 63% firm, wskazała, że niezbędna jest pomoc finansowa zarówno ze strony rządu, jak i władz samorządowych. Postulaty w tym zakresie najczęściej dotyczyły zwolnień, obniżek lub rozłożenia w czasie płatności. Podatki lokalne – o tym wspomniało 38% respondentów, składki ZUS – 18, wsparcie w utrzymaniu pracowników – 12, czynsze – 10. Bon turystyczny w wysokości 500 zł jest dobrym zabiegiem przedwyborczym, jednak nie odpowiada na rzeczywiste potrzeby branży turystycznej i nie jest także wystarczającą, realną pomocą dla rodzin. Taki bon (*Dzwonek*) bowiem powinien wynosić co najmniej 1 tys. zł i taką jego wartość postuluje Lewica.

(*Posel Janusz Korwin-Mikke*: 2 tys., 2 tys.)

### **Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Monika Falej, klub Lewica.

Bardzo proszę.

### **Posel Monika Falej:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Zapewne jak i miliony Polek i Polaków znacie mem, na którym widnieje pies pijący sok z kartonu, na którym jest napis: sok dla kretynów. Opis tego zdjęcia: kiedy jesteś bezdzielnym, pracującym i niekaranym obywatelem powyżej 26. roku życia i wierzyłeś, że

**Poseł Monika Falej**

rząd ci da choć jedną rzecz, czyli ten bon na wakacje. Pytanie jest proste: Co wy na to?

(*Poseł Marek Suski*: Obniżony PIT.)

I obniżony PIT. I w tym momencie co wy na to? Najpierw dajecie państwo 1 tys. zł dla wszystkich, następnie zmieniacie zdanie i tylko wskazujecie jedną grupę. Gdzie są emeryci i gdzie są pozostałe osoby, które również zasługują na te pieniądze, które wcześniej wypracowały? Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Poseł Janusz Korwin-Mikke*: A gdzie ludzie w średnim wieku...)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł...

Przepraszam bardzo.

Pani poseł Anita Kucharska-Dziedzic, klub Lewica. Bardzo proszę.

**Poseł Anita Kucharska-Dziedzic:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Niska zawartość mięsa w tej kielbasie wyborczej, same skórki, ścinki i chrząstki, na grilla się nie nadaje. Jeszcze przed pandemią 40% dzieci nie korzystało z usług przedsiębiorstw turystycznych. Rodzin tych dzieci pomimo bonu nadal nie będzie stać na wysłanie dzieci na wypoczynek. Nie możecie się doliczyć, ile dzieci nie mogło korzystać ze zdalnego nauczania z braku komputera i Internetu, a to będą te same dzieci, których bony nie przejdą aktywacji w PUE ZUS. Z usług administracji publicznej za pomocą Internetu korzysta jedynie 40% obywateli, a to jeszcze gorzej wróży. No i zapomnieliście o emerytach.

(*Poseł Marek Suski*: O matko, a wy pamiętaliście, jak rządziście?)

Zapomnieliście o emerytach, bo za dużo by was to kosztowało.

(*Poseł Marek Suski*: Trzynastą emeryturę dostaną.)

Zapomnieliście także o instytucjach kultury, których wpływy własne w okresie pierwszych dwóch miesięcy pandemii wyniosły zero, a teraz nie ma przecież grup zorganizowanych, więc te wpływy są nadal mizerne. Podstawa turystyki to instytucje (*Dzwonek*) kultury: muzea, teatry...

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Artur Łącki, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Anita Kucharska-Dziedzic:**

...miejsca, w których można byłoby wykorzystać bon.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Pani poseł, czas minął.

Pan poseł Artur Łącki.

Bardzo proszę.

**Poseł Artur Łącki:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ta ustawa to nie jest żadna ustawa o bonie turystycznym. To jest następna ustawa socjalna, taka jak 500+, trzynasta emerytura, czternasta emerytura. Do wszystkich tych z branży turystycznej teraz mówię: Nie myślcie, że pan prezydent pochylił się nad waszymi problemami. Nie, nie pochylił się, tak po prostu wyszło. Koronawirus złapał nas w okresie przedwakacyjnym, a więc dostaliśmy bon wakacyjny.

(*Poseł Marek Suski*: Za waszych... pieniędzy nie było na nic.)

Gdyby koronawirus złapał nas w okresie jesienym, dostalibyśmy bon na węgiel. Tak to wygląda.

Panie ministrowie spraw wewnętrznych i administracji, do pana się zwracam. Tworzyć trzeba prawo dobrze.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Pytanie.

**Poseł Artur Łącki:**

Pytam, dlaczego zapomniał pan o granicy wewnętrznej, morskiej. Otworzyliśmy granicę lądową, mogą turyści do nas przyjeżdżać, przekraczając granicę lądową...

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Błagam, na temat, panie pośle, do rzeczy.

**Poseł Artur Łącki:**

...a jeżeli chodzi o granicę morską, czyli o jachty, które przypływają do polskich marin, to wszyscy muszą siedzieć na jachtach 14 dni, odbywać kwarantannę. Proszę wreszcie, żebyście...



### Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Panie pośle...

### Posel Artur Łącki:

...tworzyli (*Dzwonek*) prawo naprawdę dobrze.  
 (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Pan poseł Robert Obaz, klub Lewica.  
 Bardzo proszę.

### Posel Robert Obaz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mamy kolejną ustawę. Nie doszły do skutku wybory 12 maja...

(*Głos z sali: Dziesiątego.*)

...trzeba kupić głosy i obiecuje się najpierw 1 tys., później 500, 1 tys. dla wszystkich, 500 dla wszystkich. Okazuje się, że 500 dla wybranych. I dobrze, niech te dzieci pojadą, odpoczną. Ale co dalej? Szanowni państwo, branża turystyczna była zupełnie wyłączona przez 3 miesiące z funkcjonowania. Takie gminy np. jak Szklarska Poręba, Świeradów-Zdrój, Karpacz, Podgórzyn, do których nikt nie przyjeżdżał, niestety nie miały jakichkolwiek przychodów, ponieważ przedsiębiorcy nie płacili CIT-u ani PIT-u, podatek od nieruchomości nie wpływał, bo ludzie nie mieli z czego zapłacić. Jak pomożemy tym mieszkańcom?

Do posła Brauna: panie pośle, zamiast „szczęść Boże” może (*Dzwonek*) „Bóg zapłać” będzie lepiej.  
 (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo.

Kolejne pytanie zada pan poseł Arkadiusz Marchewka, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

### Posel Arkadiusz Marchewka:

Pani Marszałek! Państwo Ministrowie! Wysoka Izbo! Chciałbym wierzyć w to, że propozycja tej ustawy nie jest tylko i wyłącznie przedwyborczym trikiem. Uważam, że prezydent, zanimłoży kolejne obietnice, powinien uczciwie rozliczyć się z tych już złożonych. Kiedy pan prezydent podpisywał ustawę przekazującą 2 mld zł na TVP, obiecywał stworzenie funduszu zdrowotnego. Gdzie jest ten fundusz? Nie ma. Prezydent obiecywał podniesienie kwoty wolnej od podatku do 8 tys. zł. Gdzie jest ta kwota? Nie ma. Prezydent obiecywał 100 tys. mieszkań dla młodych.

Gdzie są te mieszkania? Nie ma. Prezydent obiecywał, że będziemy potęgą w budowie statków. Proszę zobaczyć, jak wygląda rdzewiejąca stępka w stoczni w Szczecinie.

Chciałbym zapytać przedstawicieli pana prezydenta, kiedy te obietnice już złożone (*Dzwonek*) przez prezydenta zostaną w końcu zrealizowane, bo mamy wrażenie, że to tylko i wyłącznie przedwyborczy trik. Dziękuję. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Michał Krawczyk, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

### Posel Michał Krawczyk:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Projekt ustawy o bonie turystycznym prezydenta Andrzeja Dudy to zwykła podróbka, na dodatek marnej jakości. Przypomnę, że 10 dni temu klub Koalicji Obywatelskiej złożył w Sejmie projekt ustawy gwarantującej 500 zł na wyjazd turystyczny dla każdej Polki i każdego Polaka. I co zrobił pan prezydent? Pan prezydent wczoraj złożył swój projekt ustawy gwarantującej 500 zł, ale tylko na dziecko. W związku z tym 4-osobowa rodzina, zamiast dostać 2 tys. zł, dostanie 1 tys. zł. Pytam: Co z osobami, które nie mają dzieci? Co z osobami, które mają dzieci dorosłe? Dlaczego pan prezydent Duda o tych osobach zapomina? Dlaczego uważa, że pomoc tym osobom się nie należy?

(*Posel Janusz Korwin-Mikke: Wszystkim się należy.*)

Szkoda, że zamiast pomagać wszystkim Polakom, pan prezydent Duda znów dzieli Polaków na lepszych i gorszych i proponuje marną podróbkę dobrego, zgłoszonego przez nas 10 dni (*Dzwonek*) temu pomysłu.  
 (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Rafał Adamczyk, klub Lewica.

Bardzo proszę.

### Posel Rafał Adamczyk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Bon turystyczny. Czy 1 tys. zł, czy 500 zł – pominiemy te kwoty. Zastanówmy się nad tym, ile kosztuje wyjazd jednego dziecka na tydzień w okresie wakacji. To 2 tys. zł. W rodzinach wielodzietnych, przy trójce, czwórce dzieci to 8 tys. zł. Pytanie, czy będzie na to stać biedne polskie rodziny.

**Posel Rafał Adamczyk**

Ale zastanówmy się nad czymś jeszcze innym. Tu padnie pytanie: Co zrobić z rodzinami, które są wykluczone informatycznie? Jak one złożą wniosek o ten bon? Ile tych dzieci nie pojedzie? Te statystyki są ogólnodostępne. Myślę, że nad tym trzeba się zastanowić, żeby kilometrowe kolejki nie stały przed ZUS-em, który będzie wspierać rodziny, które nie będą w stanie sobie poradzić na e-platformie. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Tadeusz Tomaszewski, klub Lewica, kolejne pytanie.

Bardzo proszę.

**Posel Tadeusz Tomaszewski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowna Pani Premier! Chciałbym prosić panią premier o objaśnienie Wysokiej Izbie art. 43, który jako wrzutkę na zakończenie pracy nad projektem prezydenckim zgłoszono w trybie poselskim. Przedstawiciele Biura Legislacyjnego mówili o wadliwości tej procedury, o podejrzeniu o niekonstytucyjność, ale sprawa, której dotyczy ta poprawka, jest ważna. Chodzi o możliwość udzielania wsparcia na zadania inwestycyjne dla jednostek samorządowych. Pytamy w takim układzie: Jakie zadania? Jaka kwota? Kiedy ten program będzie uruchomiony? Czy pani minister jest tak bardzo zapracowana, że nie była w stanie przygotować projektu rządowego w tak ważnej sprawie?

Druga rzecz. Ustaliliśmy już w trakcie prac, że jednak z tego bonu nie będą mogły skorzystać (*Dzwonek*) organizujące wypoczynek kluby sportowe nie mające statusu organizacji pożytku publicznego.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Monika Wielichowska, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Posel Monika Wielichowska:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Z waszych szumnych zapowiedzi dotyczących bonu turystycznego w wysokości 1 tys. zł dla każdego, powiedzmy, etatowca został bon w wysokości 500 zł na każde dziecko. Dziś podczas posiedzenia Komisji Polityki Spo-

łecznej i Rodziny prezydencki minister mówił, że bon turystyczny wesprze rodziny, ale przecież rodzina to nie tylko rodzina z dziećmi. To także rodzice, których dzieci są już dorosłe. Rodzina to także ludzie, którzy chcieliby mieć dzieci, ale nie mogą, bo PiS zlikwidował dofinansowanie in vitro, zastępując je bardzo nieefektywną metodą naprotechnologii. Co z tymi, którzy wychowali dzieci i ciężko pracują? Co z emerytami? Co ze studentami? Co z wszystkimi, którzy pracują, a nie posiadają dzieci? Im według waszego projektu bon turystyczny się nie należy. Dziś dzielcie ludzi na lepszy i gorszy sort. Dziś decydujecie, komu należy się bon turystyczny, a komu się nie należy. Macie szansę to poprawić, postąpić sprawiedliwie i uczciwie (*Dzwonek*) i skorzystać z naszej propozycji, z naszego złożonego 9 czerwca projektu. (*Oklaski*)

(*Posel Janusz Korwin-Mikke*: Wszystkim się należy. Każdemu dać.)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Jakub Rutnicki, Koalicja Obywatelska. Bardzo proszę.

Nie ma.

A więc pan poseł Jan Szopiński, Lewica.

Bardzo proszę.

**Posel Jan Szopiński:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Otóż moi wyborcy prosili, abym przypomniał reprezentantom pana prezydenta, że rząd PiS-u obiecał wszystkim pracującym w Polsce w maju po 1 tys. zł w formie bonu turystycznego.

(*Posel Urszula Rusecka*: No to mają, niektóre dzieci mają 1,5 tys.)

Moi wyborcy prosili o to, abym reprezentantom pana prezydenta przypomniał. Dlaczego, panie prezydencie, nie pamiętał pan o emerytach i rencistach? Dlaczego nie pamiętał pan o tej grupie? Nasze Rodos – mówią – to nie jest Rodos poza granicami kraju, to są rodzinne ogrody działkowe i tylko to.

Mam też jedno szczegółowe pytanie, mianowicie pytanie takie: Czy bon dla dzieci niepełnosprawnych będzie mógł być połączony z dotacją ze środków PFRON-u jako uzupełnienie wkładu własnego? To jest bardzo ważne.

I ostatnia kwestia. Dziwię się temu procedowaniu, które tutaj następuje, że nie zostało to przekazane do komisji turystyki... (*Dzwonek*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

### **Poseł Jan Szopiński:**

...że nie było rozmowy z branżą. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję.

Pan poseł Dariusz Wieczorek, klub Lewica.

Bardzo proszę.

### **Poseł Dariusz Wieczorek:**

Pani Marszałek! Pani Premier! Wysoka Izbo! Pierwsze pytanie jest następujące. Zakład Ubezpieczeń Społecznych otrzymuje kolejne zadanie. My stajemy, ja stoję po stronie pracowników ZUS-u, którzy są naprawdę w tej chwili mocno obciążeni w wyniku tych ustaw, które zostały przyjęte, jeżeli chodzi o ustawy COVID-owe. A więc czy rząd planuje w jakiś sposób refundować również Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych dodatkowe koszty, żeby całą operację związaną z tym projektem ustawy przeprowadzić?

I rzecz druga. Rzeczywiście art. 43 mówi tak, że Rada Ministrów może określić, w drodze uchwały, zasady rozdziału i przekazywania wsparcia na inwestycyjne zadania dla jednostek samorządu terytorialnego, zakres, sposób i termin przedstawiania tejże informacji. A więc moje pytanie jest takie: Na jakich zasadach te środki będą dzielone, jaka to będzie kwota i czy znowu nie będzie to (*Dzwonek*) czasami...

### **Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję.

### **Poseł Dariusz Wieczorek:**

...dawanie tylko dla swoich? Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Paulina Hennig-Kloska, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

### **Poseł Paulina Hennig-Kloska:**

Pani Marszałek! Pani Minister! Drugi miesiąc z rzędu spadają realne wynagrodzenia Polek i Polaków. Rynek pracy skurczył się o 270 tys. etatów. Wskaźnik dobrobytu Polek i Polaków zanotował gigantyczny spadek i jest już teraz niższy niż w 2009 r., a na pewno dołek jeszcze przed nami. Tymczasem pani mini-

ster cały czas jest w dobrym nastroju, chociaż zajmuje się pomocą doraźną zamiast systemową. Z drugiej strony wydaje się, że idzie druga fala epidemii, bo zamrożenie gospodarki na 2 miesiące, w tym także turystyki, problem tylko oddaliło. Liczba chorych i zgonów ponownie rośnie i średnia jest zapewne większa niż w maju, dzienna, w związku z czym chciałabym zapytać, dlaczego mogliśmy pojechać na weekend czerwcowy, pani minister, a nie mogliśmy pojechać na weekend majowy, skoro dzisiaj wzrost zachorowań jest większy. Kiedy z chaosu przejdziecie do jakiejś strategii? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

I ostatnie pytanie, pan poseł Krzysztof Gawkowski, Lewica.

Bardzo proszę, panie przewodniczący.

### **Poseł Krzysztof Gawkowski:**

Bardzo serdecznie dziękuję, pani marszałek.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Premier! Te 500 zł, ten bon to dobry pomysł. Dobrze, że rząd zdecydował się na to, żeby poprzeć projekt prezydenta. Szkoda, że nie jest to bon w wysokości 1000 zł, o którym rozmawialiśmy...

(*Poseł Urszula Rusecka*: Może być 1500 albo 2.)

...o którym pracownicy, pracodawcy, ludzie, którzy z niego skorzystają, usłyszeli.

Mam konkretne pytanie do pani premier, bo pani premier ma dobre serce i czasami pomaga, rzeczywiście chce. Czy da się, żebyśmy te 500 zł np. spróbowali obiecać na przyszły rok? Bo i tak dzisiaj nie poprzecie tych poprawek dotyczących 1000 zł. Okej. Ale czy jest szansa, że dzisiaj z tej mównicy padnie też obietnica: w tym roku 500, a ten bon przecież jest przedłużony, czy w roku 2021 kolejne 500?

(*Poseł Janusz Korwin-Mikke*: 2 tys. od ręki, panie pośle. 2 tys.)

Uczciwie, konkretnie, dla wszystkich, bez względu na to, czy z prawicy, czy z lewicy. Ważne, żeby Polacy mogli na wakacje wyjeżdżać i wyjeżdżali. Pani premier – do pani, ale i do pana ministra Muchy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

O głos poprosił zastępca szefa Kancelarii Prezydenta minister Paweł Mucha.

Zapraszam serdecznie, panie ministrze.



## Zastępca Szefa Kancelarii Prezydenta RP Paweł Mucha:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowna Pani Premier! Wysoka Izbo! Tak, prezydent realizuje swoje obietnice, prezydent realizuje swój program. Tak, prezydent wykonuje swoją misję, swój urząd.

(Poseł Grzegorz Braun: Bu ha, ha!)

Także wtedy, kiedy są potrzeby szczególne dotyczące kwestii związanych z walką z koronawirusem, skutkami społecznymi, ekonomicznymi i gospodarczymi, nie tylko zdrowotnymi, prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda podejmuje te wyzwania. Mamy sytuację specjalną. Mamy sytuację związaną z walką z pandemią światową, która dotknęła w szczególnym stopniu polskich przedsiębiorców, a wśród polskich przedsiębiorców – w szczególności branżę turystyczną.

Wiemy, że to wsparcie dzisiaj dla branży turystycznej jest potrzebne. Stąd prezydent niezwłocznie podjął działania i skutkiem tych działań, podejmowanych w konsultacji z Ministerstwem Rozwoju, jest zaprezentowana państwu ustawa o Polskim Bonie Turystycznym. To są rozwiązania dzisiaj oczekiwane przez polskich przedsiębiorców, ale to są też rozwiązania, wbrew temu, co tutaj mówiono, konsultowane ze środowiskiem polskich przedsiębiorców. Te prace, które były prowadzone, to są konsultacje, które były prowadzone bezpośrednio przez panią premier Jadwigę Emilewicz, ale to są też konsultacje, które prowadziła Kancelaria Prezydenta bardzo szeroko. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda, bezpośrednio współpracując czy to z Narodową Radą Rozwoju, czy z Radą ds. Przedsiębiorczości, czy z ekspertami, ale także spotykając się z Polakami w całej Polsce, w tym także z przedsiębiorcami turystycznymi, te założenia projektu konsultował na bieżąco. Efektem tej dyskusji jest przedłożona ustawa.

To wsparcie ma podwójne umocowanie, bo z jednej strony to jest wsparcie, tak jak mówimy, dla przedsiębiorców, z drugiej strony, absolutnie macie państwo rację, to jest wsparcie dla polskiej rodziny. Jeżeli dzisiaj analizujemy treść Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i patrzymy na treść art. 18, który stanowi o szczególnym także wsparciu, ochronie rodziny, jeżeli patrzymy na przepis art. 68, gdzie jest mowa także o prawie do zdrowia, art. 69, który stanowi o wsparciu dla niepełnosprawnych, art. 71, który stanowi o priorytecie dla wsparcia dla rodziny, to te przepisy i te uwarunkowania konstytucyjne także są w tym projekcie odwzorowane. Dzisiaj ten bon to jest 500 zł dla każdego polskiego dziecka, także dla tego, które jest w pieczy zastępczej. Ale dla dziecka niepełnosprawnego to jest dodatkowe 500 zł, czyli 1 tys. zł wsparcia w przypadku, kiedy czy to w pieczy zastępczej, czy w rodzinie wychowywane jest dziecko niepełnosprawne. Dla milionów polskich rodzin, które mają dwoje lub więcej dzieci, to jest więcej niż realizacja zapowiedzi, która się pojawiała w przestrze-

ni publicznej wcześniej, bo była mowa o 1 tys. zł na rodzinę. Natomiast wtedy kiedy była mowa o 1 tys. zł na rodzinę, była także mowa o uwzględnieniu w ramach finansowania tego programu współfinansowania ze strony pracodawców. Pojawiały się jednak takie głosy, które ostatecznie zostały wzięte w tym projekcie pod uwagę, że dzisiaj z uwagi na trudną sytuację, jeżeli chodzi o polskich przedsiębiorców, nie jest możliwe takie współfinansowanie. W związku z tym to rozwiązanie, które przyjęto, jest rozwiązaniem absolutnie optymalnym. To rozwiązanie, które z jednej strony zapewnia wsparcie dla polskiej branży turystycznej, z drugiej strony jest wsparciem także dla polskiej rodziny, w szczególności z uwzględnieniem potrzeb osób, które wychowują niepełnosprawne dzieci.

Odniosę się do kwestii szerokich. Impreza turystyczna, usługi hotelarskie – to są pojęcia, które także zostały w tej ustawie zdefiniowane. Jeżeli chodzi o imprezę turystyczną, zdefiniowano ją bardzo szeroko: to będą turnusy rehabilitacyjne, to mogą być także wyjazdy, które są organizowane właśnie ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb dzieci. A więc nieprawdziwe są głosy, że ustawa przez jej zakres przedmiotowy w jakikolwiek sposób ogranicza możliwość skorzystania z tych środków. Nie. Począwszy od kwater, poprzez hotele i obozy harcerskie, turnusy rehabilitacyjne, przez wszelkie możliwe formy wypoczynku ta pomoc będzie docierała do polskich dzieci i do polskich rodzin.

Co więcej, każdy, kto się zgłosi do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, będzie mógł uzyskać pomoc, jeżeli chodzi o system związany z obsługą kodu, który będzie bezpośrednio służył do płatności. ZUS jest do tego przygotowany, żeby obsłużyć każdego potencjalnego beneficjenta takiego programu, czyli rodziców czy opiekunów prawnych tych dzieci. Uruchomiona zostanie także specjalna infolinia, gdzie każdy zainteresowany będzie mógł uzyskać informację. Planujemy także szeroką akcję informacyjną. Absolutnie zależy nam na tym, żeby szeroki krąg beneficjentów tego programu był w szczegółach powiadomiony o zasadach realizacji tego projektu.

Jeżeli chodzi o obietnice (*Dzwonek*) pana prezydenta, to tak jak mówiłem, te obietnice są realizowane. W najbliższych dniach zostanie skierowany do prac projekt ustawy o Funduszu Medycznym.

Jeżeli chodzi o wsparcie dla Pomorza Zachodniego, to zwłaszcza takie powiaty jak: Świnoujście, kołobrzeski, kamieński, gryficki będą korzystać ze środków, które są przewidziane w tym programie. Inwestycje na Pomorzu Zachodnim – kilkakrotnie to tutaj wracało – nigdy nie były tak wielkie jak w czasach prezydentury pana prezydenta Andrzeja Dudy, który szczególnie dba o rozwój regionów marginalizowanych czy zapomnianych przez poprzednie rządy. Nam zależy na zrównoważonym rozwoju całej Polski, zależy nam na tym, żeby ludzie z mniejszych miejscowości, ze wsi, z miast mieli takie same, równe szanse i żeby Polska rozwijała się równomiernie. Ten pro-

**Zastępca Szefa Kancelarii Prezydenta RP  
Paweł Mucha**

gram także, wbrew temu, co państwo mówicie, jest powszechny. On nikogo nie wyklucza.

A naprawdę trzeba być ogromnie złej woli, żeby zapominać o wsparciu, które pan prezydent przewiduje dla emerytów. I tutaj można wymieniać takie programy jak: trzynasta emerytura, bezpłatne leki dla seniorów. Zapowiadam tę inicjatywę, o której pan prezydent też mówił, czyli Centrum Zdrowia 75+.

Dzisiaj dochód przeciętnej rodziny, dochód rozporządzalny polskiej rodziny to jest absolutny priorytet, jeżeli chodzi o prezydenturę pana prezydenta Andrzeja Dudy, i my to wspólnie z polskim rządem realizujemy. Wzrosła stawka godzinowa, jeżeli chodzi o umowy cywilnoprawne, rośnie minimalne wynagrodzenie, rosną dochody, które są do dyspozycji polskiej rodziny. To jest ta szczególna troska pana prezydenta, który o to zabiega. Taki był jego program, który ogłaszał w 2015 r., i ten program konsekwentnie jest przez niego realizowany. 6 mln polskich dzieci skorzysta z tych rozwiązań, o których rozmawiamy, 300 tys. dzieci niepełnosprawnych. To 4 mld zł, które będą służyć właśnie przedsiębiorcom, którzy są aktywni w branży turystycznej.

Tak jak powiedziałem, zarówno Zakład Ubezpieczeń Społecznych, jak i Polska Organizacja Turystyczna są gotowe do realizacji tej ustawy, która we współpracy z tymi podmiotami była przygotowana. Wbrew temu, co państwo mówicie, beneficjentami tego programu, jeżeli chodzi o przedsiębiorców, w 85% – takie są szacunki – będą mikro- i mali przedsiębiorcy. Biorąc pod uwagę te wszystkie okoliczności, tę ustawę trzeba przyjąć, bo to są dobre rozwiązania.

Padają tutaj słowa o projekcie Koalicji Obywatelskiej. Szanowni państwo, takim bardzo wstrzemięźliwym, bym powiedział, głosem ujmę to tak: kwestie związane z zasadami, trybem udostępniania, realizacji czeku zostały odesłane do regulacji w drodze rozporządzenia. Ta delegacja miała charakter blankietowy, nie zawierała żadnych wytycznych co do sposobu regulowania tej kwestii. Więc jeżeli ktoś tu mówi o kielbasie wyborczej, to trzeba niekiedy spojrzeć krytycznie na samego siebie. *(Oklaski)* To była kielbasa wyborcza, tylko przygotowana nieprofesjonalnie, na zasadzie blankietowego hasła bez żadnych analiz. Przecież jeżeli spojrzymy na te 6 mld zł, o których państwo mówicie, że miało zapewnić powszechny udział w tym czeku, i spojrzycie państwo na 4 mld zł, które zakładane są w tym projekcie prezydenckim, i spojrzycie, że tutaj jest tyle beneficjentów, na ile wskazuje ustawa, 6 mln polskich dzieci, to ani rachunek ekonomiczny, ani żadna ocena skutków regulacji, ani żadne przepisy... To kompletna fikcja.

I sami sobie państwo przeczycie. Padają tu głosy, także posłów Lewicy, dotyczące obaw związanych z formułą elektroniczną, a państwo sami zakładaliście aplikację w tym zakresie. A więc troszcząc się o tę obsługę, my przygotowaliśmy ZUS, żeby ten projekt

realizować, a państwo nie przedstawiliście żadnej merytorycznej propozycji.

*(Poseł Jakub Rutnicki: To od kiedy dzieci skorzystają?)*

To jest tak, że te rozwiązania prawne, jeżeli zostaną przyjęte, a liczę na to, że zostaną przyjęte na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu...

*(Poseł Sylwester Tułajew: Jak tylko Senat przyjmie.)*

...i jeżeli Senat – to jest apel do państwa – podejmie sprawne działania, to, daj Boże, jeszcze w lipcu te środki będą mogły trafiać do beneficjentów tego programu. I tego sobie życzymy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

O głos poprosiła również wiceprezes Rady Ministrów, minister rozwoju pani premier Jadwiga Emilewicz.

Bardzo proszę.

**Wiceprezes Rady Ministrów,  
Minister Rozwoju  
Jadwiga Emilewicz:**

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Panie i Panowie Ministrowie! Przede wszystkim chciałybym podziękować wszystkim posłom za dzisiejszą wyteżoną pracę nad tym projektem. Tak, zdajemy sobie sprawę, że pracujemy ponownie w tempie ekspresowym, ale takiego tempa dzisiaj wymaga od nas rynek, takiego tempa dziś wymaga od nas gospodarka. Również cieszę się, że zarzuty, które nam państwo tutaj postawili, są zarzutami o to, że realizujemy nasze obietnice. Tutaj litania tych obietnic została wymieniona i te wszystkie obietnice zostały zrealizowane. *(Oklaski)*

*(Poseł Jakub Rutnicki: 100 tys. mieszkań, pomoc frankowiczom.)*

Taki jest znak szczególny obozu Zjednoczonej Prawicy, tak właśnie realizujemy programy, które deklarujemy.

*(Poseł Monika Wielichowska: Nie wszystkie.)*

Również bardzo cieszę się z hasła, którego użył tutaj pan poseł Raś: uwolnić energię Polaków. Dziękuję, że pan cytuje mnie z 13 stycznia 2019 r. z Krakowa, zapowiedziany program rozwoju energetyki odnawialnej, z którego dzisiaj skorzystało kilka milionów Polaków i dzięki temu odliczyło 3 mld zł w ubiegłym roku.

*(Poseł Ireneusz Raś: Pani się wychowała w naszym otoczeniu politycznym.)*

Tak, jesteśmy skuteczni i konsekwentni.

*(Poseł Jakub Rutnicki: Dla swoich.)*

Z taką konsekwencją realizujemy nasze programy. Nie deklarujemy, tylko pracujemy. Powściągliwość i praca. *(Wesołość na sali)*



**Wiceprezes Rady Ministrów,  
Minister Rozwoju Jadwiga Emilewicz**

Odnosząc się do wątpliwości i pytań, które tutaj padły, jak również dziękując i przyznając, że rzeczywście Wysoka Izba w zgodzie przyjęła w pierwszej tarczy rozwiązanie dla branży turystycznej, które pozwoliło jej odsunąć w czasie spłatę należności za niewykonane usługi turystyczne, mamy nadzieję, że i tym razem w zgodzie przyjmiemy tę propozycję legislacyjną.

Mówimy o tym, czy środki, które proponujemy, są dla branży wystarczające. Myślę, że możemy sobie powiedzieć jasno i otwarcie, że środki z tarczy, wszelkie środki pomocowe, które proponujemy, dzięki którym staramy się uratować możliwie jak najwięcej firm, zapewne nie trafiają, nie będą wystarczające ani kompletne. Dlatego to nie jest nasze ostatnie słowo w zakresie branży turystycznej. Ten program przyczyni się do przetransferowania do branży 4 mld, niemal 4 mld zł, ale do niego należy dodać jeszcze 4 mld z tarczy finansowej, które już dzisiaj otrzymało ponad 15 tys. firm z branży turystycznej. Odpowiadając zatem na pytanie, dlaczego nie ma funduszu płynnościowego – to jest właśnie fundusz płynnościowy. Umarzalne pożyczki, umarżalne do wysokości 80%, w 3 dni dostępne na kontach przedsiębiorców – to jest realna pomoc, która od 29 kwietnia płynie do przedsiębiorców, w tym także do branży turystycznej.

Mówią państwo, że to jest wypłata trzynastego świadczenia 500+. Ja zacytuję dziś tylko panią prof. Hannę Zawistowską ze Szkoły Głównej Handlowej, która powiedziała jasno: Najważniejsze w tym projekcie jest to, że środki trafiają bezpośrednio na konta i mają być adresowane bezpośrednio do branży turystycznej. Dzięki temu rodzice, na których wiele badań wskazuje, i tutaj dziękuję, bo jedna z pań posłanek o tym powiedziała, którzy w ogóle nie myślą nawet o tym, czy mogą dzieci wysłać na wakacje, będą mogli sfinansować obozy, obozy sportowe dla swoich dzieci, ponieważ to nie będzie wypłata na konto rodziców. To będzie informatyczny system, numer informatyczny, system blockchainowy, w którym będzie się płacić u usługobiorcy.

To jest zatem nowoczesne rozwiązanie – odpowiadając na kolejne pytanie – które nie generuje nadmiernych środków kadrowych w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych czy w Polskiej Organizacji Turystycznej. Ono generuje wysiłek informatyczny i algorytmiczny, ponieważ to będzie kolejne rozwiązanie, które w sposób automatyczny będzie mogło być realizowane w punktach płatniczych. Zatem także za tym rozwiązaniem idzie kolejne unowocześnienie polskiego systemu administracji.

Czy były konsultacje z samorządami? Tak, rozmawialiśmy z samorządami. Od kilku tygodni jestem w stałym dialogu z organizacjami reprezentowanymi w komisji wspólnej rządu i samorządu. W trybie extraordinaryjnym, w trybie skróconym, ale tak, takie rozmowy prowadzimy. Robimy to nie, jak państwo mówią, w szale wyborczym, ale w stanie podgorączko-

wym pandemicznym, ponieważ my o tym rozwiązaniu mówiliśmy i analizowaliśmy to, a pan prezydent podjął się zadania przygotowania ustawy na początku kwietnia. Tak że nie ścigamy się, kto pierwszy złożył projekt do Sejmu...

(*Posel Jakub Rutnicki*: Ale już są wakacje, pani premier. Już są wakacje. Dzieci na to czekają.)

...ale mówmy o tym, kiedy projekt, który projekt jest gotowy do realizacji i kiedy będzie pierwsze świadczenie. I tak jak powiedział pan minister Mucha, jeśli Senat nie będzie zwlekał, to my jesteśmy gotowi organizacyjnie, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Polska Organizacja Turystyczna, aby w trzecim tygodniu lipca pierwsze płatności mogły być realizowane...

(*Posel Jakub Rutnicki*: Dopiero w trzecim. Dopiero w trzecim.)

...aby w lipcu (*Dzwonek*) te płatności mogły być realizowane.

Realizacja usługi na rzecz dzieci w hotelach. Oczywiście płacimy za hotel, czy jestem rodzicem z dzieckiem... Oczywiście za dziecko zwolnione z opłaty w hotelu rodzic będzie mógł zapłacić, ponieważ to nie jest przypisane do dziecka. Posiadanie dziecka jest kartą wstępu do świadczenia, natomiast świadczenie służy... to jest świadczenie rodzinne.

(*Posel Jakub Rutnicki*: A dzieci, które będą na początku lipca na wakacjach? To są lepsze i gorsze dzieci.)

Kolejny element. Mówili państwo i posłowie z Konfederacji o tym, że to jest kolejny proinflacyjny instrument. Proszę państwa, nie mówimy o dodatkowych środkach, o dodatkowych obligacjach. Mówimy o wykorzystaniu już skonstruowanego funduszu COVID-owego, tych 100 mld, które już dziś są. I w ramach tych 100 mld niemal 4 mld będą celowane, przeznaczone dla branży turystycznej. Jeśli mówimy o inflacji, to, szanowni państwo, chyba państwo nie znają danych. Inflacja za maj to jest 2,9%. Ona w styczniu wynosiła 4,3, dziś to jest 2,9. Tak, jest wiele elementów, które się na to składają, także obniżona cena za baryłkę ropy, ale takie są dzisiaj dane. To są dzisiaj realne fakty, to jest ten moment, który upoważnia nas do tego, aby podejmować ambitne programy społeczne, aby podejmować ambitne programy gospodarcze, i dlatego to robimy.

Ostatni element. Może właśnie dlatego, że to nie jest kielbasa wyborcza, tylko realny program pomocowy z jednej strony dla branży turystycznej, a z drugiej strony dla wsparcia rodzin... Przypomnijmy, ten bon trafi do ponad 6 mln dzieci, 6,4 mln dzieci to są beneficjenci tego programu. To jest 2,5 mln rodzin, z których niemal 2 mln to są rodziny z co najmniej dwójką dzieci, a zatem w tych rodzinach ten 1 tys. zł będzie realnym wsparciem.

Wspieramy w ten sposób głównie małe i średnie przedsiębiorstwa, o których mówił pan minister Mucha, i mamy nadzieję, że za sprawą m.in. tego programu uda nam się utrzymać tętno polskiego sektora turystycznego. A mówimy, że to nie jest nasze ostatnie słowo.

Odpowiadam już na ostatnie pytanie, które zostało tutaj postawione, czy jest szansa na prolongatę. My-



**Wiceprezes Rady Ministrów,  
Minister Rozwoju Jadwiga Emilewicz**

słę, że będziemy mogli to zrobić, ponieważ my, kiedy zaczynaliśmy rozmawiać o instrumentach wsparcia polskiej branży turystycznej, myśleliśmy na początku tego roku, jeszcze przed stanem pandemii, o pewnych trwałych rozwiązaniach, które są potrzebne. Robiliśmy analizę, jakiego rodzaju wsparcie dla branży turystycznej oferują inne państwa i w Europie, i poza nią. I mamy nadzieję, że jeżeli ten rok zakończymy z takimi perspektywami, o jakich dziś mówią eksperci międzynarodowi, że polska gospodarka będzie tą, która w najmniejszym stopniu ucierpi z powodu skutków pandemii ze względu na to, że zaoferowała szybką, skuteczną i celną pomoc, wówczas będziemy w stanie mówić o tym, że taki program będziemy mogli przedłużyć na kolejne lata, że on wpisze się w krajobraz wsparcia i wpisze się w rozwój branży turystycznej, ponieważ ona jest wizytówką i często otwiera bramy dla dużych, poważnych inwestorów.

Tak rozumiemy naszą misję, tak rozumiemy nasze zadanie. Dzisiaj ono wymaga szybkich decyzji, i o takie szybkie decyzje dziś apelujemy i państwa prosimy.

*(Głos z sali: A emeryci?)*

Padło również pytanie o to, czego dziś potrzebuje branża. Tak jak państwu dziś rano wspomniałam, jesteśmy w stałym dialogu z branżą, rozmawiamy z przedstawicielami szeroko rozumianego sektora. Tak, wiemy, że dziś branża potrzebuje kredytów, że gwarancje de minimis z BGK do 80% są dla tej branży zbyt małe. Dlatego dziś pracujemy nad pakietem, który pozwoli gwarantować pożyczki w jeszcze nieco większym stopniu niż 80%. Mówiłam państwu także o wrześniu, który będzie trudnym okresem zwrotu za te usługi. I z Korporacją Ubezpieczeń Kredytów Eksportowych także mamy już pewne założenia zmian. Tak jak powiedziałam: mniej mówimy, więcej pracujemy, przynosimy dobrze opracowane rozwiązania i liczymy na państwa współpracę w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

*(Oklaski)*

*(Głos z sali: A emeryci?)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani premier.

Zamykam dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o przystąpienie do trzeciego czytania projektu ustawy bez odsyłania go ponownie do komisji.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

*(Poseł Ireneusz Raś: Sprzeciw.)*

Skoro mamy sprzeciw, do głosowania w tej sprawie przystąpimy w bloku głosowań.

Ogłaszam 3 minuty przerwy.

Dziękuję.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 20 min 06 do godz. 20 min 10)*

**Marszałek:**

Wznawiam obrady.

Proszę państwa, ponieważ jesteśmy przed blokiem głosowań, przystąpimy do sprawdzenia kworum.

Bardzo proszę wszystkich państwa posłów o naciśnięcie dowolnego przycisku w celu stwierdzenia kworum.

Bardzo proszę.

*(Głos z sali: Nie działa.)*

Wiem, że nie działa, bo mój też nie działa.

Spokojnie, czekam.

*(Poseł Borys Budka: Jeszcze 3 tygodnie i wszystko będzie tak działać, pani marszałek. Zobaczysz pani.)*

Działa. Proszę bardzo, już wszystko działa. Proszę o naciśnięcie dowolnego przycisku.

Dziękuję.

W obradach bierze udział 416 posłów.

Stwierdzam kworum.

Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o dodatku solidarnościowym przyznawanym w celu przeciwdziałania negatywnym skutkom COVID-19.

Uchwała Senatu to druk [nr 426](#).

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tej uchwały.

Proponuję, na podstawie art. 54 ust. 8 regulaminu Sejmu, rozpatrzenie uchwały bez uprzedniego skierowania jej do komisji.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Właściwa komisja przedłożyła sprawozdanie o uchwaleniu Senatu w sprawie ustawy o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych na zapewnienie płynności finansowej przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19, druk [nr 441](#).

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 54 ust. 5 regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych, druk [nr 425](#).

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego wniosku.

Prezydium Sejmu, w uzgodnieniu z Konwentem Seniorów, przedłożyło projekt uchwały w sprawie upamiętnienia 80. rocznicy pierwszego transportu więźniów do obozu koncentracyjnego Auschwitz oraz uczczenia Narodowego Dnia Pamięci Ofiar Niemieckich Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych i Obozów Zagłady, druk [nr 424](#).

## Marszałek

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego projektu.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 51 pkt 1 regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 11. porządku dziennego: Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie upamiętnienia 80. rocznicy pierwszego transportu więźniów do obozu koncentracyjnego Auschwitz oraz uczczenia Narodowego Dnia Pamięci Ofiar Niemieckich Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych i Obozów Zagłady (druk nr 424).**

*(Zebrani wstają)*

„Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie upamiętnienia 80. rocznicy pierwszego transportu więźniów do obozu koncentracyjnego Auschwitz oraz uczczenia Narodowego Dnia Pamięci Ofiar Niemieckich Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych i Obozów Zagłady

14 czerwca 1940 r. z więzienia w Tarnowie wyruszył transport polskich obywateli do niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego Auschwitz. Wśród 728 pierwszych więźniów byli zarówno działacze polityczni, żołnierze kampanii wrześniowej, urzędnicy państwowi, nauczyciele, prawnicy, księża, jak i młodzież – harcerze, maturzyści i studenci. Data ich przyjazdu oznaczała początek funkcjonowania obozu zagłady w Auschwitz-Birkenau, który stał się symbolem niewyobrażalnego okrucieństwa i ludobójstwa. Droga, w którą wyruszyli więźniowie, dla większości z nich okazała się bezpowrotna – piekło obozu przeżyło niewielu.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanowił w 2006 roku dzień 14 czerwca Narodowym Dniem Pamięci Ofiar Niemieckich Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych i Obozów Zagłady. Naszym obowiązkiem jest upamiętnianie wydarzeń, które miały miejsce na ziemiach okupowanych przez hitlerowskie Niemcy. Holokaust, zniewolenie i eksterminacja Polaków, Żydów, Romów oraz przedstawicieli wielu innych narodów są dla nas przestrogą i zobowiązaniem do działań, które sprawiają, że ponowne zaistnienie takich zbrodni nie będzie możliwe.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oddaje cześć wszystkim ofiarom niemieckich nazistowskich obozów śmierci”.

Proponuję, żebyśmy przyjęli tę uchwałę przez akklamację. *(Oklaski)*

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie upamiętnienia 80. rocznicy pierwszego transportu więźniów do obozu koncentracyjnego Auschwitz oraz uczczenia Narodowego Dnia Pamięci Ofiar Niemieckich Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych i Obozów Zagłady.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Rozpatrzenie uchwały Senatu w sprawie ustawy o dodatku solidarnościowym przyznawanym w celu przeciwdziałania negatywnym skutkom COVID-19 (druk nr 426).**

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawki Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu, uważa się ją za przyjętą.

W punktach porządku dziennego dotyczących rozpatrywania poprawek Senatu głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

W 1. poprawce do art. 2 pkt 3 Senat proponuje zmianę odesłania do przepisów ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 441 posłów. 4 – za, 427 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 3 ust. 1 pkt 2 Senat proponuje, aby przepis ten dotyczył umowy o pracę.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 442 posłów. Za – 3, 438 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 3. poprawce do art. 4 ust. 1 Senat proponuje, aby dodatek solidarnościowy przysługiwał osobie uprawnionej w wysokości 1500 zł za miesiąc kalendarzowy.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 447 posłów. 239 – za, 208 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce do art. 8 ust. 7 Senat proponuje uzupełnienie tytułu ustawy.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 451 posłów. 235 – za, 215 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

**Marszałek**

W 5. poprawce do art. 11 Senat proponuje w odeśłaniu przytoczenie całego tytułu ustawy wraz z oznaczeniem rocznika.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 453 posłów. 233 – za, 220 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 8. poprawce do art. 72 ust. 1 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy Senat proponuje, aby wysokość zasiłku dla bezrobotnych wynosiła 1500 zł miesięcznie.

Z poprawką tą łączą się poprawki 6., 7. i 9.

Proponuję, aby Sejm wyraził zgodę na łączne głosowanie nad poprawkami od 6. do 9.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do głosowania nad poprawkami.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek od 6. do 9., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 451 posłów. 248 – za, 196 – przeciw, 7 się wstrzymało.

Sejm odrzucił poprawki bezwzględną większością głosów.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o dodatku solidarnościowym przyznawanym w celu przeciwdziałania negatywnym skutkom COVID-19.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym i senackim projektach ustaw o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 419-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę panią poseł Urszulę Rusecką o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca Urszula Rusecka:**

Pani Marszałek! Pani Premier! Wysoka Izbo! Przypadło mi w udziale przedstawienie dodatkowego sprawozdania Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, druk nr 418, oraz o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, druk nr 283.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny po rozpatrzeniu poprawek na dzisiejszym posiedzeniu wnosi o odrzucenie wszystkich poprawek i przyjęcie projek-

tu ustawy w całości. Jest to bardzo ważny projekt, który naprawia bubel prawny, jakiego dopuściła się Platforma Obywatelska w 2012 r., podwyższając wiek emerytalny tak naprawdę kosztem pobierających emeryturę osób z rocznika 1953. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję, pani poseł.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 419.

Komisja przedstawia w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi Sejm będzie głosować w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują zmiany do art. 114 ustawy nowelizowanej.

Z poprawką tą łączy się poprawka 5.

Nad tymi poprawkami będziemy głosować łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1. i 5., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 452 posłów. 209 – za, 233 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

W 2. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 194i ustawy nowelizowanej.

Z poprawką tą łączy się 3. poprawka.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 2. i 3., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 450 posłów. 210 – za, 230 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

W 4. poprawce wnioskodawcy proponują zmianę do art. 3 ust. 2 ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 452 posłów. 212 – za, 229 – przeciw, 11 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 419, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 456 posłów. 445 – za, 5 – przeciw, 6 się wstrzymało.



## Marszałek

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 417-A. Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Kazimierza Smolińskiego o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

### Posel Sprawozdawca Kazimierz Smoliński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dodatkowe sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, druk nr 415.

Sejm na posiedzeniu w dniu 19 czerwca skierował ponownie projekt ustawy zawarty w druku nr 417 do komisji w celu rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu.

Komisja po rozpatrzeniu poprawek na posiedzeniu w dniu 19 czerwca 2020 r. wnosi, aby Wysoki Sejm raczył poprawki nr 1, 2 i 3 odrzucić – jest też wniosek, aby głosować nad tymi poprawkami łącznie – natomiast poprawkę nr 4 przyjąć. Dziękuję bardzo. *(Okłaski)*

## Marszałek:

Dziękuję.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 417.

Komisja przedstawia również w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi Sejm głosować będzie w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują inne brzmienie tytułu ustawy.

Z tą poprawką łączą się poprawki 2. i 3.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek od 1. do 3., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 451 posłów. 27 – za, 409 – przeciw, 15 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

W 4. poprawce do art. 2 ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują nowe brzmienie przepisu przejściowego.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 450 posłów. 440 – za, 7 – przeciw, wstrzymało się 3.

Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 417, wraz z przyjętą poprawką, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 451 posłów. 443 – za, 4 – przeciw, 4 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.**

W dyskusji zgłoszono wnioski o odrzucenie projektu uchwały w pierwszym czytaniu oraz o niezwłoczne przystąpienie do drugiego czytania bez odsyłania projektu do komisji.

W pierwszej kolejności poddam pod głosowanie wniosek o odrzucenie projektu uchwały w pierwszym czytaniu.

Głosujemy nad wnioskiem o odrzucenie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu uchwały zawartego w druku nr 421, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 451 posłów. 224 – za, 226 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o niezwłoczne przystąpienie do drugiego czytania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o niezwłoczne przystąpienie do drugiego czytania projektu uchwały zawartego w druku nr 421, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 453 posłów. 240 – za, 207 – przeciw, 6 się wstrzymało.

Sejm wniosek przyjął.

Przystępujemy zatem do drugiego czytania projektu uchwały.

*(Poseł Kazimierz Smoliński: Pani marszałek, jeszcze...)*

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w drugim czytaniu?

Pan poseł Braun.

Proszę bardzo, panie pośle.

**Posel Grzegorz Braun:**

Szczęść Boże!

**Marszałek:**

Chwileczkę, panie pośle, jeszcze chwileczkę.

Proponuję, aby Sejm w dyskusji wysłuchał 2-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Bardzo proszę, panie pośle, 2 minuty.

(*Posel Jakub Kulesza: Sprzeciw.*)

**Posel Grzegorz Braun:**

Sprzeciw, pani marszałek.

Uzasadniam sprzeciw wobec propozycji pani marszałek, aby wystąpienia klubów i koła ograniczyć do 2 minut.

**Marszałek:**

Panie pośle, nie. Panie pośle, głosujemy nad sprzeciwem.

**Posel Grzegorz Braun:**

Głosujemy nad sprzeciwem.

**Marszałek:**

Głosujemy nad sprzeciwem. Moja propozycja to 2 minuty i został zgłoszony sprzeciw. W związku z tym przegłosujemy to.

Kto jest za 2-minutowymi oświadczeniami w imieniu klubów i koła, proszę o naciśnięcie przycisku.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Wiem, że nie działa.

Działa. Już działa.

Kto jest za moją propozycją 2-minutowych oświadczeń?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 452 posłów. 232 – za, 217 – przeciw, 3 się wstrzymało.

Sejm propozycję przyjął.

W związku z tym otwieram dyskusję, do której zgłosił się pan poseł Braun.

Bardzo proszę, panie pośle.

2 minuty.

**Posel Grzegorz Braun:**

Szanowni Państwo! Wprowadziliście tutaj reżim, którego jeszcze w historii nowożytnej, tzn. postpeerełowskiej historii, tej Izby nie było. Za zmianami regulaminowymi, które wpisaliście tam z literą, poszły w praktyce rozwiązania nigdzie niezapisane, a uwłaczające powadze tej procedury, w której wszyscy uczest-

niczymy. Tego jeszcze nie było, żeby przed posłami zamykali i, reglamentując dostęp, otwierali drzwi członkowie, znakomitej zresztą, Straży Marszałkowskiej, po szereg żenujących sytuacji związanych z reglamentowaniem dostępu do tej mównicy, ale także reglamentowaniem czasu. Są to praktyczne komplikacje w pracy komisji sejmowych...

(*Głos z sali: Do rzeczy.*)

...zamrożenie zespołów parlamentarnych – wszystko pod pretekstem, rzecz jasna, mniemanej pandemii i walki z telewizyjnym wirusem.

Nie przedłużajcie państwo tego stanu, nie przedłużajcie, nie kontynuujcie. Wróćmy do normy, która wprawdzie nie zawsze była dla nas zadowalająca, ale wolimy do niej wrócić. (*Oklaski*) Pan poseł Dziambor.

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, uzupełnia czas pan poseł Dziambor.

(*Posel Jakub Kulesza: Jeszcze dla mnie zostaw.*)

**Posel Artur Dziambor:**

Dzień dobry.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Wy to wiecie, więc ja wam nie będę mówił, będę bardziej mówił do obywateli, Polaków, którzy nas w tym momencie słuchają.

Szanowni Państwo! Posłowie tutaj przyjeżdżają za darmo, samochodem, pociągiem, przylatują samolotem za darmo. Śpią tutaj za darmo w hotelu albo w mieszkaniu. Jedzą tutaj, w restauracji i w bufecie, za 1/3 ceny rynkowej, więc właściwie też można uznać, że jest to za darmo. Jedyne, co muszą posłowie zrobić, to przyjechać tutaj, do tej Izby, i tutaj siedzieć, w tych miejscach, gdzie mają się zebrać i gdzie mają głosować, gdzie mają decydować o tym, co będzie w państwie, gdzie mają zarządzać Polską. I Prawo i Sprawiedliwość właśnie dzisiaj mówi nam o tym, że im się tego nie chce robić, wolą robić to z domu. My będziemy przeciwko. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Aha, jeszcze pan chce dokończyć.

Proszę bardzo.

**Posel Jakub Kulesza:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Do tych posłów, którzy siedzą w szlafroku na kanapie z tabletem w ręku: Przywykliście do tego. Ale ja wam powiem jedno: Do roboty. W pociąg, przyjechać tu, siedzieć. (*Dzwonek*) Chcę wam patrzeć w oczy, jak głosujecie za kolejnymi podatkami. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Posel Małgorzata Kidawa-Błońska: To jest jakiś totalny bałagan, jak zawsze.*)

### Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Proszę bardzo.

Teraz w imieniu Prawa i Sprawiedliwości pan poseł Kazimierz Smoliński.

Bardzo proszę.  
2 minuty.

### Posel Kazimierz Smoliński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość chciałbym poprzeć wniosek, projekt przedstawiony przez panią poseł w pierwotnym kształcie.

Chciałbym przypomnieć Wysokiej Izbie, że kiedy w marcu przyjmowaliśmy przepisy o zdalnym głosowaniu, wówczas naprawdę jeszcze wtedy nikt nie przypuszczał, co to jest pandemia i w jakim kierunku...

(Poseł Marzena Okla-Drewnowicz: Można robić wesela.)

Uznaliśmy, że należy te przepisy wprowadzić na okres przejściowy, do końca czerwca. Natomiast przepisy podstawowe z działu III regulaminu – 198a aż do j – wyraźnie mówią, co robić w sytuacji, w której jest pandemia. I gdybyśmy tego przepisu nie wprowadzili, może dojść do paraliżu państwa, paraliżu Wysokiej Izby. Pamiętacie państwo, jak chcieliśmy zmienić regulamin, jaki był wówczas problem, że Wysoka Izba musiała się stawić – wszyscy musieli się stawić, większość – żeby przegłosować możliwość zdalnego głosowania. A gdyby doszło do takiej sytuacji, że nagle wszyscy posłowie są w izolacji, wszyscy mamy kwarantannę? Jak wówczas przegłosujemy zmianę regulaminu, żeby wrócić do zdalnego głosowania? Przecież dojdzie do paraliżu państwa polskiego. Dlatego musimy zdecydować o tym, że przywracamy ten pierwotny kształt regulaminu Sejmu, że w sytuacji, w której obowiązuje stan wyjątkowy lub stan pandemii, pani marszałek może zdecydować o zdalnym głosowaniu lub też nie.

(Poseł Artur Dziambor: Nikogo tu nie ma w masce.)

I proszę wziąć pod uwagę właśnie kwestię bezpieczeństwa i państwa. Niektórzy z państwa nawet jeszcze ani razu nie byli na posiedzeniu Sejmu, są osobami starszymi, są osobami zagrożonymi. Dlaczego chcecie ich zmuszać do przyjazdu tutaj, a nie umożliwić im zdalne głosowanie?

(Poseł Borys Budka: Trzeba złożyć mandat.)

Są tacy, którzy nie chcą tutaj przyjeżdżać. Proszę im to umożliwić dla ich własnego bezpieczeństwa.

Pan poseł, który mówił o zagrożeniach związanych z komisjami tajnymi, że tu w sposób tajny... Przecież posiedzenia tajne się odbywają, panie pośle, różnego rodzaju, są komisje tajne.

Tak że tu nie ma problemu, że Sejm nie obraduje w sposób tajny. (Dzwonek)

(Poseł Grzegorz Braun: Pan nie słucha. Pan się przesłyszał.)

### Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

### Posel Kazimierz Smoliński:

Tak że proszę Wysoką Izbę, żeby poparła ten projekt, bo to jest dla własnego bezpieczeństwa nas wszystkich i dla interesu państwa polskiego. (Oklaski)

### Marszałek:

Dziękuję.

W imieniu klubu parlamentarnego Lewica pan poseł...

Przepraszam, pani poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska, klub Koalicja Obywatelska.

Proszę.

### Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Wstyd. Wstyd. Ja tu jestem na każdym posiedzeniu i żyję, panie pośle, i żyję. (Oklaski)

Wam Sejm przeszkadza. Wy z Sejmu chcecie zrobić przybudówkę rządu. Już wam to powiedziałam podczas pierwszego głosowania. A Sejm nie jest przybudówką rządu. Sejm ma was kontrolować. Sejm ma obradować na posiedzeniach. Wy się naprawdę, proszę państwa, brzydko bawicie, bo się bawicie konstytucją.

(Głos z sali: Uuu...)

Umiecie ją czytać? Dzisiaj słyszałam od waszego prezydenta...

(Głos z sali: Polskiego prezydenta.)

...że my sobie wycieramy usta konstytucją. Ale wy tę konstytucję depczecie i plujecie na nią każdego dnia tutaj, w tym Sejmie. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

(Głos z sali: Dosyć tego!)

I dosyć tego. I naprawdę tego dosyć. I nie ma zgody na to rozwiązanie. I proszę nam nie opowiadać, że to jakby jest pandemia albo stan wyjątkowy. A kto decyduje, że jest pandemia albo stan wyjątkowy? Wy decydujecie. Wy naprawdę...

Zaczęło się nawet niewinnie: nocne głosowania, 30 sekund na pytania, przemówienia bez żadnego trybu. A jak się kończy? Wygaszacie Sejm. Chcecie się nas pozbyć, bo wam przeszkadzamy, bo się nas boicie... (Wesołość na sali)

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

Bo się tutaj nas boicie. (Oklaski)

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki)

I po was, pani marszałek... Panie marszałku, to dobrze, bo wołałabym pani marszałek tego nie powieścić. Po was to zamiast Sejmu zostaną te barierki i ta policja. I takie będziecie mieli miejsce w historii. Dziękuję. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)



**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Marek Rutka, klub parlamentarny Lewicy.

*(Przewodnictwo w obradach obejmuje marszałek Sejmu Elżbieta Witek)*

**Poseł Marek Rutka:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Mam pytanie do pani minister Emilewicz: Czy pani mnie słyszy? Tak, dobrze. *(Wesołość na sali)*

*(Głos z sali: Ha, ha, ha!)*

W poczuciu odpowiedzialności za zdrowie i życie Polaków *(Oklaski)* klub Lewica od samego początku stanu zagrożenia epidemicznego i późniejszego stanu epidemii wspierał wszystkie działania rządu zmierzające do ograniczenia skutków rozprzestrzeniania się COVID-19.

*(Poseł Janusz Korwin-Mikke: Niestety tak.)*

Możliwość odbywania posiedzeń Sejmu, komisji i podkomisji z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej niejednokrotnie przekraczała granice dobrego parlamentarnego obyczaju. Posiedzenia Sejmu zwoływane są – odwoływane zresztą też – praktycznie z dnia na dzień, pod dyktando partii rządzącej, kalendarza wyborczego, oczekiwań zwykłego pośla. W takich warunkach nie da się zaplanować rzetelnej, uczciwej pracy w okręgach, nie da się uczciwie i odpowiedzialnie przygotować do obrad czy prac w komisjach. Naprawdę nie wszyscy posłowie mieszkają w stolicy.

Apeluję do posłów i posłanek PiS-u, aby brali przykład z pana prezesa Kaczyńskiego, który na sali jest zawsze, natomiast tutaj zawsze jest wolna przestrzeń. *(Oklaski)*

Wiele zastrzeżeń mamy do pracy w komisjach. Prace w komisjach wyglądają bardzo źle: trzy, cztery osoby w 30-osobowych komisjach, reszta zdalnie, z tabletków, jedząc posiłek, może kosząc trawę w swoich posiadłościach.

Lewica stanowczo opowiada się za przywróceniem obrad w Sejmie w trybie sprzed epidemii. Jesteśmy to zwyczajnie winni wszystkim obywatelom i obywatelkom *(Dzwonek)*, którzy dzielnie znoszą trud pracy w tych warunkach. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zamykam dyskusję.

Przystępujemy do trzeciego czytania projektu uchwały.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu uchwały.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 421, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 452 posłów. 230 – za, 217 – przeciw, 5 się wstrzymało.

Sejm podjął uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Z wnioskiem formalnym zgłasza się pan poseł Robert Kropiwnicki.

Proszę.

Czas – 1 minuta.

**Poseł Robert Kropiwnicki:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wnoszę o to, aby przed przystąpieniem do głosowania nad czwartą tarczą COVID-owską pan premier złożył sprawozdanie z realizacji założeń wcześniejszych trzech tarcz, do czego został zobowiązany w art. 35 ustawy z 2 marca, czyli pierwszej tarczy COVID-owskiej. Co 3 miesiące premier miał składać informację. Jest 19 czerwca i ciągle nie ma tej informacji. Oczekujemy, że premier powie w końcu, kto ile zarobił na COVID, jakie respiratory kupiliście i za ile, ile z 1200 respiratorów, które miało kupić Ministerstwo Zdrowia, tak naprawdę zostało kupionych, dlaczego Agencja Rezerw Materiałowych kupuje respiratory po 70 tys., a minister Szumowski te same respiratory kupuje po 200 tys., dlaczego za worki jutowe na głosy wyborcze poczta zapłaciła po 117 zł, a normalnie można je kupić po 17 zł *(Dzwonek)*, dlaczego za maseczki płacicie i płaciliście po kilkanaście złotych, a można je kupić za 3 zł. Oczekujemy tych informacji. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Panie pośle, bardzo dziękuję.

Pan ma świadomość, że to nie jest wniosek formalny, prawda? Nie będziemy nad nim głosować.

*(Poseł Borys Budka: Jest, pani marszałek, jest w pełni formalny.)*

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych na zapewnienie płynności finansowej przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 (druki nr 427 i 441).**

Proszę pana posła Henryka Kowalczyka o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca Henryk Kowalczyk:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Przedstawiam sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych na zapewnienie płynności fi-

**Posel Sprawozdawca Henryk Kowalczyk**

nansowej przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19. Sprawozdanie zawarte jest w druku nr 441.

Senat w swojej uchwale zaproponował do ustawy 126 poprawek. Komisja Finansów Publicznych po rozpatrzeniu ich na dzisiejszym posiedzeniu rekomenduje odrzucenie 35 poprawek oraz przyjęcie 91 poprawek, z których 32 poprawki mają charakter legislacyjny, natomiast 59 poprawek ma charakter merytoryczny.

Równocześnie w związku z dyskusją na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych i konsensusem, przyjęciem bez głosów sprzeciwu 91 poprawek Senatowi, wnioskuję, aby te poprawki Senatowi, które komisja rekomenduje przyjąć, przyjąć w jednym, łącznym głosowaniu. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję.

Głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatowi.

Proponuję zastosowanie uchwały nr 4 Prezydium Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7 marca 2001 r. w sprawie wykładni art. 54 ust. 6 Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Proponuję, aby Sejm, zgodnie ze zgłoszonym wnioskiem, głosował łącznie nad poprawkami: od 1. do 8., 11., 12., 15., 16., 17., 19., 20., od 22. do 27., od 29. do 34., 36., od 39. do 44., 46., 47., od 51. do 56., 58., 59., od 63. do 66., od 68. do 75., 77., od 79. do 83., od 85. do 88., 90., 91., 93., 95., 96., 99., 100., 101., 103., 104., 106., 107., 108., 110., 111., 114., 116., 117., 118. i od 121. do 126., które komisja rekomenduje przyjmując, a następnie nad poprawkami rekomendowanymi do odrzucenia zgodnie ze sprawozdaniem komisji.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

(*Posel Borys Budka: Sprzeciw!*)

(*Posel Robert Kropiwnicki: Sprzeciw, pani marszałek.*)

Przystępujemy do głosowania w związku ze sprzeciwem.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem przedstawionej przed chwilą propozycji dotyczącej sposobu głosowania nad poprawkami Senatowi, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 451 posłów. 228 – za, 222 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm propozycję przyjął.

Przechodzimy do łącznego rozpatrzenia poprawek: od 1. do 8., 11., 12., 15., 16., 17., 19., 20., od 22. do 27., od 29. do 34., 36., od 39. do 44., 46., 47., od 51. do 56., 58., 59., od 63. do 66., od 68. do 75., 77., od 79. do 83., od 85. do 88., 90., 91., 93., 95., 96., 99., 100., 101., 103., 104., 106., 107., 108., 110., 111., 114., 116., 117., 118. i od 121. do 126.

Komisja wnosi o przyjęcie tych poprawek.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem ww. poprawek, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Posel Dobromir Sośnierz: Może pani powtórzyć?*)

(*Posel Barbara Bartuś: Dwa razy były powtarzane.*)

Będzie wynik głosowania, to panu powtórzę.

(*Posel Barbara Bartuś: Taki młody, a nie potrafi się skoncentrować.*)

Od 1. do 8., 11., 12., 15., 16., 17... Wolniej? Nadażę pan, panie pośle? (*Wesołość na sali, oklaski*)

(*Posel Borys Budka: Jakby pani powiedziała, co jest w 17.*)

(*Posel Barbara Bartuś: Panie pośle, to było w komisji.*)

Nie widzę, żeby pan był zainteresowany tym, co czytamy, panie pośle.

**Głosowało** 455 posłów. 5 – za, 440 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

W 9. poprawce do art. 13 Senat proponuje nowe brzmienie ust. 3.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 9. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 452 posłów. 233 – za, 209 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 10. poprawce do art. 15 Senat proponuje nowe brzmienie ust. 1.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 10. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 451 posłów. 234 – za, 209 – przeciw, 8 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 13. poprawce do art. 16 Senat proponuje dodać ust. 4–6.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 13. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 450 posłów. 244 – za, 206 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 14. poprawce do art. 18 Senat proponuje dodać ust. 3–7.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 14. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Marszałek**

**Głosowało** 452 posłów. 244 – za, 207 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę Senatu.

W 18. poprawce do art. 23 Senat proponuje dodać ust. 2.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 18. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 454 posłów. 232 – za, 222 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę Senatu.

W poprawkach 21., 38., 45., 61. i 113. Senat skreśla odpowiednio art. 26, 38, 45, 70 i 81.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem wymienionych poprawek, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 453 posłów. 233 – za, przeciw – 220, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawki Senatu.

W poprawkach 28., 49., 50., 62. i 119. Senat skreśla pkt 1 w art. 32, art. 53, pkt 1 i 2 w art. 55, a także art. 73 i 99.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 28., 49., 50., 62. i 119., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 453 posłów. 234 – za, 219 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawki bezwzględną większością głosów.

W 35. poprawce do art. 33 Senat proponuje dodać pkt 2.

Z poprawką tą łączy się poprawka 105.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 35. i 105., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 454 posłów. 233 – za, 221 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawki Senatu bezwzględną większością głosów.

W 37. poprawce Senat proponuje skreślić art. 37.

Z poprawką tą łączy się poprawka 112.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 37. i 112., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 455 posłów. 234 – za, 220 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawki Senatu bezwzględną większością głosów.

W 48. poprawce do art. 47 Senat proponuje dodać pkt 2.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 48. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 448 posłów. 233 – za, 214 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 57. poprawce Senat proponuje skreślić art. 60.

Z poprawką tą łączy się poprawka 115.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 57. i 115., zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 449 posłów. 234 – za, 214 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawki bezwzględną większością głosów.

W 60. poprawce Senat proponuje zmiany w art. 69.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 60. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw...

(Poseł Janusz Korwin-Mikke: Siódma czy dziewiąta?)

60. poprawka.

(Poseł Grzegorz Braun: Ale siódma czy dziewiąta?)

Jeszcze raz czytam.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 60. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 450 posłów. 233 – za, 211 – przeciw, 6 się wstrzymało.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 67. poprawce Senat proponuje skreślić pkt 6.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 67. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 452 posłów. 242 – za, 210 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.



**Marszałek**

W 76. poprawce Senat proponuje zmiany w pkt 12. Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.  
Głosujemy.  
Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 76. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.  
Kto jest przeciw?  
Kto się wstrzymał?  
Głosowało 452 posłów. 234 – za, 217 – przeciw, 1 się wstrzymał.  
Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.  
W 78. poprawce Senat proponuje zmiany w pkt 12. Komisja wnosi o jej odrzucenie.  
Przystępujemy do głosowania.  
Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 78. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.  
Kto jest przeciw?  
Kto się wstrzymał?  
Głosowało 449 posłów. 232 – za, 208 – przeciw, 9 się wstrzymało.  
Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.  
W 84. poprawce Senat proponuje zmiany w pkt 16. Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.  
Głosujemy.  
Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 84. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.  
Kto jest przeciw?  
Kto się wstrzymał?  
Głosowało 451 posłów. 232 – za, 219 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.  
Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.  
W 89. poprawce Senat proponuje zmianę w pkt 26. Z poprawką tą łączy się poprawka 120.  
Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich odrzucenie.  
Głosujemy.  
Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 89. i 120., zechce nacisnąć przycisk.  
Kto jest przeciw?  
Kto się wstrzymał?  
Głosowało 452 posłów. 272 – za, 173 – przeciw, wstrzymało się 7.  
Sejm odrzucił poprawki bezwzględną większością głosów.  
W 92. poprawce Senat proponuje zmiany w pkt 29–31, 33 i 34.  
Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.  
Głosujemy.  
Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 92. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.  
Kto jest przeciw?  
Kto się wstrzymał?  
Głosowało 449 posłów. 232 – za, 207 – przeciw, 10 wstrzymało.  
Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.  
W 94. poprawce Senat proponuje zmianę w pkt 32.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.  
Głosujemy.  
Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 94. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.  
Kto jest przeciw?  
Kto się wstrzymał?  
Głosowało 455 posłów. 233 – za, 222 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.  
Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.  
W 97. poprawce Senat proponuje skreślić pkt 35. Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.  
Głosujemy.  
Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 97. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.  
Kto jest przeciw?  
Kto się wstrzymał?  
Głosowało 453 posłów. 233 – za, 220 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.  
Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.  
W 98. poprawce Senat proponuje zmianę w pkt 38. Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.  
Głosujemy.  
Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 98. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.  
Kto jest przeciw?  
Kto się wstrzymał?  
Głosowało 450 posłów. 242 – za, 208 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.  
Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.  
W 102. poprawce Senat proponuje zmianę w pkt 47. Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.  
Głosujemy.  
Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 102. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.  
Kto jest przeciw?  
Kto się wstrzymał?  
Głosowało 446 posłów. 229 – za, 217 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.  
Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.  
W 109. poprawce Senat proponuje zmiany w pkt 62. Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.  
Głosujemy.  
Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 109. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.  
Kto jest przeciw?  
Kto się wstrzymał?  
To nie koniec głosowań, proszę państwa, więc proszę nie wychodzić.  
(Poseł Borys Budka: Niezdyscyplinowany ten klub.)  
Głosowało 452 posłów. 232 – za, przeciw – 220, nikt się nie wstrzymał.  
Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.  
Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych na zapewnienie płynności finansowej przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19.

**Marszałek**

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o:**

— **przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o Polskim Bonie Turystycznym,**

— **poselskim projekcie ustawy o instrumencie wsparcia finansowego dla gospodarstw domowych w zakresie realizacji planów wypoczynkowych w latach 2020–2022 w związku z pandemią COVID-19.**

W trakcie dyskusji zgłoszono poprawki oraz wnioski o przystąpienie do trzeciego czytania po doręczeniu paniom i panom posłom zestawienia poprawek.

Poddam pod głosowanie wnioski o przystąpienie do trzeciego czytania bez odsyłania do komisji.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm skierował projekt ustawy do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o przystąpienie do trzeciego czytania projektu ustawy zawartego w druku nr 429, po doręczeniu zestawienia poprawek, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 453 posłów. 234 – za, 216 – przeciw, 3 się wstrzymało.

Sejm wniosek przyjął.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 429.

Komisja przedstawia również wnioski mniejszości. Zestawienie zgłoszonych poprawek zostało paniom i panom posłom doręczone do druku nr 429.

W 1. poprawce do art. 2 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 2.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 454 posłów. 177 – za, 243 – przeciw, wstrzymało się 34.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce do art. 2 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 3.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

*(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

**Głosowało** 455 posłów. Za – 184, przeciw – 241, wstrzymało się 30.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 1. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują inne brzmienie art. 4–6.

Przyjęcie 1. wniosku mniejszości spowoduje bezprzedmiotowość wniosków mniejszości od 2. do 4. oraz poprawek od 3. do 7.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 451 posłów. Za – 194, przeciw – 244, wstrzymało się 13.

Sejm wniosek odrzucił.

W 3. poprawce wnioskodawcy proponują inne brzmienie art. 4.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość 2. wniosku mniejszości.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 451 posłów. Za – 207, przeciw – 241, wstrzymało się 3.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują zmiany w art. 4, 5 i 6.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 4., 5. i 6. oraz wniosków mniejszości 3. i 4.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 446 posłów. Za – 200, przeciw – 240, wstrzymało się 6.

Sejm wniosek odrzucił.

W 4. poprawce wnioskodawcy proponują inne brzmienie art. 5.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość wniosków mniejszości 3. i 4. oraz poprawek 5. i 6.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 444 posłów. Za – 210, przeciw – 229, wstrzymało się 5.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 5. poprawce do art. 5 wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 1.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość wniosków mniejszości 3. i 4.

Przystępujemy do głosowania.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki**

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, proszę nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

*(Przewodnictwo w obradach obejmuje marszałek Sejmu Elżbieta Witek)*

**Marszałek:**

**Głosowało** 447 posłów. 206 – za, 232 – przeciw, 9 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. wniosku mniejszości do art. 5 wnioskodawcy proponują zmiany w ust. 1.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. wniosku mniejszości, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 449 posłów. 171 – za, 277 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 4. wniosku mniejszości do art. 5 wnioskodawcy proponują zmianę w ust. 1.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. wniosku mniejszości, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 449 posłów. 172 – za, 277 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 6. poprawce do art. 5 wnioskodawcy proponują skreślić ust. 2.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 443 posłów. 204 – za, 229 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 7. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 6.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość 5. wniosku mniejszości.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 452 posłów. 177 – za, 234 – przeciw, 41 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 5. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują zmiany w art. 6.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. wniosku mniejszości, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 449 posłów. 198 – za, 242 – przeciw, 9 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 8. poprawce do art. 7 wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 1 i 2.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 449 posłów. 209 – za, 235 – przeciw, 5 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 9. poprawce do art. 8 wnioskodawcy proponują m.in. inne brzmienie ust. 1.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 448 posłów. 206 – za, 231 – przeciw, 11 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 10. poprawce do art. 10 wnioskodawcy proponują m.in. inne brzmienie ust. 3.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 450 posłów. 217 – za, 233 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 6. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują skreślić art. 13 i art. 14.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. wniosku mniejszości, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 451 posłów. 148 – za, 303 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 11. poprawce do art. 18 wnioskodawcy proponują m.in. inne brzmienie ust. 1.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 449 posłów. 203 – za, 234 – przeciw, 12 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 12. poprawce do art. 18 wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 2.



**Marszałek**

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 12. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 451 posłów. 216 – za, 234 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 13. poprawce do art. 19 wnioskodawcy proponują m.in. zmiany w ust. 1.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 13. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 447 posłów. 204 – za, 233 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 14. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 21.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 14. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 449 posłów. 206 – za, 242 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 15. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 22.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 15. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 448 posłów. 202 – za, 241 – przeciw, 5 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 16. poprawce do art. 23 wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 1–3.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 16. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 445 posłów. 205 – za, 240 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 17. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 25.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 17. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

O tej godzinie to się nazywa głupawka. (*Wesołość na sali, oklaski*)

**Głosowało** 447 posłów. 208 – za, 238 – przeciw, a 1 się wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 18. poprawce do art. 26 wnioskodawcy proponują w ust. 1 w pkt 1 skreślić lit. f.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 18. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Posel Grzegorz Braun*: Pani marszałek, w kwestii formalnej.)

Panie pośle, proszę na piśmie ten wniosek formalny mi dać, dobrze?

(*Posel Grzegorz Braun*: I tak będę prosił o...)

Proszę, panie pośle, na piśmie. Proszę na piśmie. (*Poruszenie, wesołość na sali, oklaski*)

**Głosowało** 444 posłów. 211 – za, 232 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 7. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują dodać art. 41a.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. wniosku mniejszości, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał? (*Gwar na sali*)

(*Głos z sali*: Kto głosował przeciwko?)

(*Głos z sali*: Sprzedaż alkoholu przez Internet.)

(*Posel Grzegorz Braun*: W Polsce można kupić, byle nie przez polski portal. Apeluję o rozagę.)

(*Posel Krzysztof Gawkowski*: Z wnioskiem formalnym.)

(*Głos z sali*: To ja również poproszę.)

Panowie, nie ma żadnych wniosków. Na piśmie proszę. Na piśmie.

(*Posel Krzysztof Gawkowski*: Nie, pani marszałek, nie musimy na piśmie składać wniosków formalnych.)

Ale ja proszę.

(*Posel Krzysztof Gawkowski*: Ale, pani marszałek, naprawdę przy tej poprawce trzeba.)

**Głosowało** 443 posłów. 101 – za, przeciw – 340, 2 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 19. poprawce wnioskodawcy proponują dodać art. 41a.

(*Posel Krzysztof Gawkowski*: Pani marszałek, nie. To jest wniosek formalny. Bardzo proszę...)

Głosujemy.

(*Posel Krzysztof Gawkowski*: Pani marszałek, nie. Pani marszałek, żeby pani...)

Panie pośle, wniosek formalny prosiłam na piśmie zgodnie z regulaminem, a teraz głosujemy.

(*Posel Krzysztof Gawkowski*: Nie, pani marszałek. Pani Marszałek! Wysoka Izbo...)

**Marszałek**

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 19. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

(Poseł Krzysztof Gawkowski: Ale niech pani zechce...)

Kto jest przeciw?

(Poseł Krzysztof Gawkowski: ...a szczególnie, że chcemy powiedzieć o ważnej poprawce...)

Kto się wstrzymał?

(Poseł Krzysztof Gawkowski: ...a ja powiem tak z tego miejsca, co uważam, że Lewica powinna z tego miejsca powiedzieć. Konfederacja zgłosiła poprawkę dotyczącą tego, żebyśmy dzisiaj obrażali ministra tego rządu, tzn. żebyśmy powiedzieli, że pani minister, pani premier Emilewicz miała własny helikopter do rozrzucania pieniędzy nad Polską na każde wezwanie. To jest śmieszne, tylko że to jest obrażanie ludzi na tej sali. Lewica stanowczo sprzeciwia się temu, żebyśmy pozwalali na takie poprawki, i stajemy w obronie godności tej Izby, Izby, która powinna szanować i z prawa, i z lewa wszystkich parlamentarzystów, również z rządu. Panie premierze, pan też powinien reagować. Nie ma prawa żaden poseł ani posłanka być obrażani na tej sali, szczególnie... jest po stronie rządu. Dziękuję bardzo.)

Bardzo dziękuję.

(Poseł Artur Dziambor: Pani marszałek, czy ja jednak mógłbym, skoro poseł tutaj...)

Proszę państwa, ja proszę jednak, żeby się powściągnąć.

(Poseł Artur Dziambor: Ja nie będę...)

Nie, panie pośle, nie. A było tak miło.

(Poseł Artur Dziambor: No było. No właśnie ja chciałem jeszcze tylko odpowiedzieć panu, bo nas skrzytykował w bardzo nieprzyjemny sposób.)

(Głos z sali: W kuluarach.)

To potem w kuluarach pan odpowie.

(Poseł Janusz Korwin-Mikke: W kuluarach... Poseł Dziambor jest wagi ciężkiej.)

(Poseł Jakub Kulesza: ...rozdawania pieniędzy...)

Panie pośle, pan się uspokoi, dobrze? Wystarczy już tego. Ta poprawka rzeczywiście była kuriozalna. Nie będę tego komentować, więc bardzo pana proszę o zachowanie teraz spokoju.

**Głosowało** 285 posłów. 32 – za, 244 – przeciw, 9 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 20. poprawce wnioskodawcy proponują dodać art. 43a.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 20. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 453 posłów. 217 – za, 235 – przeciw, 1 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 21. poprawce wnioskodawcy proponują dodać art. 45a.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 21. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 445 posłów. 212 – za, 233 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 22. poprawce wnioskodawcy proponują dodać art. 45b.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 22. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 447 posłów. 214 – za, 233 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 8. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują dodać art. 46–50.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. wniosku mniejszości, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 451 posłów. 207 – za, 244 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 9. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują dodać art. 45a.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. wniosku mniejszości, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 453 posłów. 165 – za, 282 – przeciw, 6 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 429, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 452 posłów. 424 – za, 16 – przeciw, 12 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o Polskim Bonie Turytycznym.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych** (druk nr 425).

Prezydium Sejmu na podstawie art. 20 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

**Marszałek**

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

Nikt się nie zgłasza.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w brzmieniu z druku nr 425, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. 425 – za, 1 – przeciw, 14 się wstrzymało.

Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 13. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie dostępna jest w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Na tym kończymy 13. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Informacja o terminie i porządku dziennym 14. posiedzenia Sejmu zostanie paniom i panom posłom doręczona.

Zamykam posiedzenie.

*(Marszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)*

*(Koniec posiedzenia o godz. 23 min 17)*



## SPIS TREŚCI

### 13. posiedzenie Sejmu

(Obrady w dniu 19 czerwca 2020 r.)

<b>Porządek dzienny</b>	
<b>Otwarcie posiedzenia</b>	
<b>Zmiana porządku dziennego</b>	
Marszałek . . . . .	3
<b>Komunikaty</b>	
Sekretarz Poseł Aleksandra Szczudło . . . . .	4
<b>Sprawy formalne</b>	
Poseł Grzegorz Braun . . . . .	4
Poseł Krzysztof Gawkowski . . . . .	4
Poseł Michał Szczerba . . . . .	5
<b>Punkt 1. porządku dziennego: Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o Polskim Bonie Turystycznym</b>	
Podsekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP	
Anna Surówka-Pasek . . . . .	5
Poseł Urszula Rusecka . . . . .	6
Poseł Ireneusz Raś . . . . .	7
Poseł Dariusz Wieczorek . . . . .	8
Poseł Jarosław Rzepa . . . . .	8
Poseł Artur Dziambor . . . . .	9
Poseł Grzegorz Braun . . . . .	10
Poseł Sylwester Tułajew . . . . .	10
Poseł Monika Wielichowska . . . . .	10
Poseł Tadeusz Tomaszewski . . . . .	11
Poseł Dariusz Kurzawa . . . . .	11
Poseł Andrzej Gawron . . . . .	11
Poseł Aleksander Miszański . . . . .	11
Poseł Jan Szopiński . . . . .	12
Poseł Stefan Krajewski . . . . .	12
Poseł Anna Ewa Cicholska . . . . .	12
Poseł Marta Wcisło . . . . .	13
Poseł Monika Pawłowska . . . . .	13
Poseł Urszula Rusecka . . . . .	13
Poseł Krzysztof Piątkowski . . . . .	13
Poseł Anna Paluch . . . . .	14
Poseł Katarzyna Lubnauer . . . . .	14
Poseł Elżbieta Gapińska . . . . .	14
Poseł Krzysztof Grabczuk . . . . .	15
Poseł Piotr Adamowicz . . . . .	15
Poseł Mirosława Nykiel . . . . .	15
Poseł Piotr Borys . . . . .	15
Poseł Robert Winnicki . . . . .	16
Poseł Anna Kwiecień . . . . .	16
Poseł Ireneusz Raś . . . . .	16
Wiceprezes Rady Ministrów,	
Minister Rozwoju Jadwiga Emilewicz . . . . .	16
Podsekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP	
Anna Surówka-Pasek . . . . .	18
Poseł Ireneusz Raś . . . . .	19
(Przerwa w posiedzeniu)	
<b>Wznowienie obrad</b>	
<b>Zmiana porządku dziennego</b>	
Marszałek . . . . .	20
<b>Punkt 1. porządku dziennego: Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o Polskim Bonie Turystycznym (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	20
<b>Punkt 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym i senackim projektach ustaw o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych</b>	
Poseł Sprawozdawca Urszula Rusecka . . . . .	20
Poseł Teresa Wargocka . . . . .	21
Poseł Marzena Okła-Drewnowicz . . . . .	22
Poseł Karolina Pawliczak . . . . .	23
Poseł Agnieszka Ścigaj . . . . .	23
Poseł Michał Urbaniak . . . . .	24
Poseł Gabriela Lenartowicz . . . . .	25
Poseł Tadeusz Tomaszewski . . . . .	25
Poseł Ewa Kołodziej . . . . .	25
Poseł Mieczysław Kasprzak . . . . .	26
Poseł Małgorzata Pępek . . . . .	26
Poseł Aleksandra Gajewska . . . . .	26
Poseł Joanna Fabisiak . . . . .	27
Poseł Andrzej Gawron . . . . .	27
Poseł Michał Szczerba . . . . .	27
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed . . . . .	27
<b>Punkt 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu</b>	
Poseł Sprawozdawca Kazimierz Smoliński . . . . .	29
Poseł Anna Milczanowska . . . . .	29
Poseł Michał Szczerba . . . . .	29
Poseł Anna Maria Żukowska . . . . .	30

Posel Jacek Protasiewicz . . . . .	31
Posel Robert Winnicki . . . . .	32
Posel Grzegorz Braun . . . . .	32
Posel Klaudia Jachira . . . . .	33
Posel Boguslaw Sonik . . . . .	33
Posel Marek Rutka . . . . .	33
Posel Pawel Krutul . . . . .	34
Posel Anita Kucharska-Dziedzic . . . . .	34
Posel Monika Falej . . . . .	34
Posel Robert Obaz . . . . .	34
Posel Joanna Fabisiak . . . . .	35
Posel Krzysztof Piatkowski . . . . .	35
Posel Michal Urbaniak . . . . .	35
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwosci Marcin Warchol . . . . .	35
Posel Anita Czerwinska . . . . .	35

**Punkt 5. porzadku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej**

Posel Barbara Bartus . . . . .	36
Posel Kazimierz Smolinski . . . . .	37
Posel Iwona Sledzinska-Katarasinska . . . . .	37
Posel Marek Rutka . . . . .	38
Posel Jaroslaw Sachajko . . . . .	38
Posel Krystian Kaminski . . . . .	39
Posel Maria Malgorzata Janyska . . . . .	40
Posel Paulina Matysiak . . . . .	40
Posel Dobromir Sosnierz . . . . .	40
Posel Gabriela Lenartowicz . . . . .	40
Posel Pawel Krutul . . . . .	41
Posel Krzysztof Piatkowski . . . . .	41
Posel Bartlomiej Sienkiewicz . . . . .	41
Posel Robert Obaz . . . . .	41
Posel Klaudia Jachira . . . . .	41
Posel Urszula Zielińska . . . . .	42
Posel Elzbieta Gapińska . . . . .	42
Posel Mirosław Suchoń . . . . .	43
Posel Paulina Hennig-Kloska . . . . .	43
Posel Barbara Bartus . . . . .	43

**Punkt 6. porzadku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw**

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Rafal Weber . . . . .	45
Posel Piotr Król . . . . .	46
Posel Franciszek Sterczewski . . . . .	47
Posel Agnieszka Dziemianowicz-Bak . . . . .	48
Posel Stefan Krajewski . . . . .	48
Posel Dobromir Sosnierz . . . . .	49
Posel Janusz Korwin-Mikke . . . . .	50
Posel Jerzy Paul . . . . .	50
Posel Mirosław Suchoń . . . . .	50
Posel Jan Szopiński . . . . .	51
Posel Stefan Krajewski . . . . .	51
Posel Janusz Korwin-Mikke . . . . .	51
Posel Paulina Matysiak . . . . .	52

Posel Andrzej Szewinski . . . . .	52
Posel Pawel Krutul . . . . .	52
Posel Krzysztof Piatkowski . . . . .	53
Posel Paulina Hennig-Kloska . . . . .	53
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Rafal Weber . . . . .	53
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Wanda Buk . . . . .	54
Posel Mirosław Suchoń . . . . .	54
Posel Jan Szopiński . . . . .	55

*(Przerwa w posiedzeniu)*

**Wznowienie obrad**

**Zmiana porzadku dziennego**

Wicemarszalek Malgorzata Gosiewska . . . . .	55
--	----

**Punkt 7. porzadku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Spolecznej i Rodziny o:**

- przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o Polskim Bonie Turystycznym,
- poselskim projekcie ustawy o instrumencie wsparcia finansowego dla gospodarstw domowych w zakresie realizacji planów wypoczynkowych w latach 2020–2022 w związku z pandemią COVID-19

Posel Sprawozdawca Teresa Wargocka . . . . .	55
Posel Urszula Rusecka . . . . .	56
Posel Ireneusz Ras . . . . .	57
Posel Dariusz Wieczorek . . . . .	57
Posel Jaroslaw Rzepa . . . . .	58
Posel Jakub Kulesza . . . . .	59
Posel Grzegorz Braun . . . . .	59
Posel Przemyslaw Koperski . . . . .	60
Posel Mirosław Suchoń . . . . .	60
Posel Michal Szczerba . . . . .	61
Posel Karolina Pawliczak . . . . .	61
Posel Malgorzata Peppek . . . . .	61
Posel Tomasz Olichwer . . . . .	62
Posel Pawel Krutul . . . . .	62
Posel Marek Rutka . . . . .	62
Posel Monika Falej . . . . .	62
Posel Anita Kucharska-Dziedzic . . . . .	63
Posel Artur Lakci . . . . .	63
Posel Robert Obaz . . . . .	64
Posel Arkadiusz Marchewka . . . . .	64
Posel Michal Krawczyk . . . . .	64
Posel Rafal Adamczyk . . . . .	64
Posel Tadeusz Tomaszewski . . . . .	65
Posel Monika Wielichowska . . . . .	65
Posel Jan Szopiński . . . . .	65
Posel Dariusz Wieczorek . . . . .	66
Posel Paulina Hennig-Kloska . . . . .	66
Posel Krzysztof Gawkowski . . . . .	66
Zastepca Szefa Kancelarii Prezydenta RP Pawel Mucha . . . . .	67
Wiceprezes Rady Ministrów, Minister Rozwoju Jadwiga Emilewicz . . . . .	68

*(Przerwa w posiedzeniu)*

<b>Wznowienie obrad</b>	
<b>Zmiana porządku dziennego</b>	
Marszałek . . . . .	70
<b>Punkt 11. porządku dziennego: Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie upamiętnienia 80. rocznicy pierwszego transportu więźniów do obozu koncentracyjnego Auschwitz oraz uczczenia Narodowego Dnia Pamięci Ofiar Niemieckich Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych i Obozów Zagłady</b>	
Marszałek . . . . .	71
<b>Punkt 8. porządku dziennego: Rozpatrzenie uchwały Senatu w sprawie ustawy o dodatku solidarnościowym przyznawanym w celu przeciwdziałania negatywnym skutkom COVID-19</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	71
<b>Punkt 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym i senackim projektach ustaw o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (cd.)</b>	
Posel Sprawozdawca Urszula Rusecka . . . . .	72
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	72
<b>Punkt 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (cd.)</b>	
Posel Sprawozdawca Kazimierz Smoliński . . . . .	73
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	73
<b>Punkt 5. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (cd.)</b>	

<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	73
Posel Grzegorz Braun . . . . .	74
Posel Artur Dziambor . . . . .	74
Posel Jakub Kulesza . . . . .	74
Posel Kazimierz Smoliński . . . . .	75
Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska . . . . .	75
Posel Marek Rutka . . . . .	76
Posel Robert Kropiwnicki . . . . .	76
<b>Punkt 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych na zapewnienie płynności finansowej przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19</b>	
Posel Sprawozdawca Henryk Kowalczyk . . . . .	76
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	77
<b>Punkt 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o:</b>	
— przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o Polskim Bonie Turystycznym,	
— poselskim projekcie ustawy o instrumencie wsparcia finansowego dla gospodarstw domowych w zakresie realizacji planów wypoczynkowych w latach 2020–2022 w związku z pandemią COVID-19 (cd.)	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	80
<b>Punkt 10. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	84
<b>Zamknięcie posiedzenia</b>	



TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

---

KANCELARIA SEJMU: redakcja i skład – Sekretariat Posiedzeń Sejmu, druk – Wydawnictwo Sejmowe. Nakład 18 egz.

PL ISSN 0867-2768. Cena 6,30 zł + 5% VAT

